

BRAZOWY IPPON



Fot. R. Kaźmierczak

**Ippon Jarocin
wywalczył brązowy
medal Drużynowych
Mistrzostw Polski
Juniorów w Judo!
Mistrzami Polski
zostali zawodnicy
Czarnych Bytom,
którzy obronili tytuł
zdobyty w roku
ubiegłym.**

Czytaj na str. 12 i 13

Nowe Miasto Mieszkania za grosze

Gmina Nowe Miasto postanowiła pozbyć się lokali komunalnych. W swoich zasobach zamierza pozostawić jedną trzecią majątku.

Do tej pory gmina wyzbyła się już dużej części lokali mieszkalnych. Przy każdym ustalaniu budżetu radni opowiadają się za tym, żeby przestać dokładać do budynków komunalnych. - *Czynsze powinny zatłwiać sprawę* - mówi wójt Nowego Miasta, Aleksander Podemski. - *Wcale nie jest bowiem tak, że w zasobach komunalnych mieszkają ludzie biedniejsi niż ci, którzy mają własne domy. Nieraz bywa wręcz odwrotnie.*

Czynsze są jednak zdaniem wójta minimalne. W tym roku rada gminy podniosła je o 15 %. Stawka bazowa za metr kwadratowy wynosi 70 groszy. W zależności od tego, czy w mieszkaniu jest na przykład ciepła woda czy centralne ogrze-

wanie, lokatorzy płacą średnio około 33 groszy za metr. Ustalona kwota czynszu wystarcza jednak tylko na ubezpieczenie budynków od wypadków losowych, na opłaty kominiarskie oraz elektryczne. - *Nie zostaje już nic na jakiejkolwiek remonty kapitalne* - mówi wójt. - *Jak trzeba coś w mieszkaniu naprawić, dogadujemy się z lokatorami, żeby wspólnie to zrobić.*

Gmina pozbywała się komunalnych lokali za 10 % ich wartości. - *Nie ma chyba w województwie gminy, która by sprzedawała taniej* - podkreśla Aleksander Podemski.

Dokończenie na str. 3

Napad na agencję

Dwaj uzbrojeni młodzi mężczyźni próbowali w miniony czwartek napaść na agencję PKO przy ul. Wrocławskiej w Jarocinie.

19 lutego o godz. 15.20 dwóch mężczyzn weszło do punktu pośrednictwa finansowego - popularnej agencji PKO. Poprosili o kwitek do wypełnienia w celu wpłacenia pieniędzy. W pewnej chwili kasjerka zauważyła, że jeden z nich trzyma w ręce pistolet. Kobieta zaczęła krzyczeć, czym spłoszyła sprawców. Natychmiast podjęto pościg, jednak bez rezultatu - mężczyźni zbiegli. Sprawcy w wieku ok. 20 lat

ubrani byli w czarne kurtki, prawdopodobnie z żółtymi emblematami, jeden z nich - o okrągłej twarzy i drobnej budowie ciała mógł mieć czapkę "basebollówkę".

(jn)

Szpital XXI wieku

Być może już w przyszłym roku rozpocznie się rozbudowa jarocińskiego szpitala. Po blisko ćwierćwieczu, w czasie którego zmieniano projekty i usuwano tak dużej inwestycji, istnieje realna szansa, by w pierwszych latach nowego tysiąclecia Jarocin doczekał się szpitala z prawdziwego zdarzenia.

Blisko 25 lat mówi się w Jarocinie o potrzebie unowocześnienia szpitala. Przez ten czas wysuwane były różne koncepcje, wśród nich również ta ostatnia o dobudowaniu skrzydła w oparciu o istniejący już budynek szpitalny. Żadna jednak nie uzyskała wymaganej akceptacji. - *Występuje naprawdę szalona potrzeba budowy szpitala. Ten istniejący nie spełnia wymaganych norm.* - tłumaczy Stanisław Sychal, dyrektor ZZOZ-u.

Dokończenie na str. 5

Czyżby wiosna?

W sobotę termometry w Wielkopolsce pokazywały nawet 15 stopni Celsjusza. Meteorolodzy twierdzą, że został pobity dotychczasowy rekord sprzed 24 lat. Na wierzbach pojawiły się baze, rozkwitły pierwsze przebiśniegi. To najbardziej widoczne oznaki wiosny. - *Oby tylko nie wróciły mrozy* - martwią się rolnicy i ogrodnicy.



FOTO Stachowiak

Roszkowisko '98

Wrocławska firma Art Management chce zorganizować na przełomie lipca i sierpnia festiwal muzyki rockowej nad zalewem w Roszkowie. Na imprezę ma przyjechać 40 tysięcy fanów. Metallica, Peter Gabriel, Tom Waits, Björk, Alanis Morissette, Tool - to tylko niektórzy z wykonawców, których udział w festiwalu planują organizatorzy.

10 stycznia przedstawiciele Art Management złożyli formalny wniosek dotyczący organizacji festiwalu w Jarocinie. 30 stycznia przesłali pismo do przewodniczącego Rady Miejskiej, z którym prosili zapoznać radnych na sesji odbywającej się tego samego dnia.

Dokończenie na str. 5

W rolnictwie bez rewolucji

Jacek Janiszewski - Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej uczestniczył przed tygodniem w Dobrzycy i Pleszewie w spotkaniu z rolnikami województwa kaliskiego.

Minister przez kilka godzin przekonywał, iż integracja z Unią Europejską jest szansą, a nie zagrożeniem dla polskiego rolnictwa. Odpowiadał też na pytania zebranych i przedstawił założenia polityki rolnej rządu Jerzego Buzka.

Rozmowę z ministrem publikujemy na str. 8.

urodzenia

Kamil Wyderkiewicz
Eryk Wyderkiewicz
Jan Orpel
Krzysztof Maćkowiak
Tomasz Marciniak
Piotr Zwoliński
Grzegorz Skorupski
Mikołaj Głodkowski
Michał Walkiewicz
Magdalena Piątkowska
Jakub Litka

zgony

Józef Nowak l. 72 (Jaraczewo)
Anna Skrzypczak l. 41 (Gola I)
Anna Gasik l. 86 (Lubin Mała)
Józef Domagała l. 44 (Żerków)
Władysław Zdunek l. 70 (Stęgosz)
Stanisław Pawlaczek l. 72 (Ludwinów)
Stanisław Kuderski l. 77 (Komorze, gm. Nowe Miasto)
Marianna Tabaka l. 86 (Utrata)
Edward Walasek l. 81 (Boguszynek)
Józefa Pawełka l. 87 (Jarocin)
Józef Stasik l. 66 (Bachorzew)
Stefan Ignasiak l. 76 (Potarzyca)
Henryk Idziaszek l. 70 (Lisew)
Szczepan Zbawiony l. 71 (Golina)
Elżbieta Szymańska l. 81 (Jarocin)
Antonina Kilińska l. 88 (Jarocin)
Leon Rybczyński l. 88 (Gola)
Marta Łukasiewicz l. 87 (Jarocin)
Antonina Nelka l. 86 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy współczucia

autogielda

Ponad dwadzieścia pojazdów wystawiono do sprzedaży podczas ostatniej niedzielnej autogieldy w Jaraczewie. Większość z nich stanowiły popularne "maluchy". Najtańszy Fiat 126p z 1978 r. kosztował 1.000 zł, a za najdroższy, sprzed dwóch lat żądano już 12.000 zł. "Maluchy" dziesięcioletnie kosztowały od 2.600 do 3.300 zł.

Można było także wybierać wśród aut zachodniej produkcji. Oferowano do sprzedaży trzy samochody marki Opel Kadett: model 1.6 z 1988 r. kosztował 15.600 zł, natomiast 1.3 - 9-letni za 16.000 i 10-letni za 17.800 zł. Opla Corsę 1.2 z 1993 r. wyceniono na 22.000 zł, a Fiata Uno 45 z tego samego roku - 14.800 zł. W jeździe próbnej testowano Ładę Samarę z 1989 r. (ok. 8.000 zł).

Na koniec trwania giełdy wylosowano nagrodę - elektroniczne urządzenie uniemożliwiające uruchomienie silnika. Nagroda ta przypadła posiadaczowi cegiełki z numerem 676. Urządzenie można odebrać u kierownika giełdy. Następne losowanie cegiełek, z których dochód przekazany będzie na budowę sali gimnastycznej w Jaraczewie odbędzie się pod koniec marca.

kronika policyjna

14 lutego w Jarocinie na ul. Wojska Polskiego nieznany sprawca włamał się do Fiata 126p należącego do Jolanty A. Skradł koło zapasowe, dwie gaśnice i inne przedmioty wartości 300 zł.

16 lutego w Jarocinie na ul. Poznańskiej z Fiata 126p Robert C. skradł dokumenty należące do Artura K. Sprawca został zatrzymany, mienie odzyskano.

16 lutego w Jarocinie na al. Niepodległości nieznany sprawca włamał się do sklepu spożywczego "U Danusi", należącego do Danuty J. Skradziono kawę, herbatę, czekolady, konserwy oraz radiomagnetofon Unitra wartości 700 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Maratońskiej nieznany sprawca włamał się na zaplecze sklepu Mariana S. Skradł dwie piły spalinowe Stihl i piłarkę produkcji polskiej wartości 2.800 zł.

W Jarocinie na ul. Wrocławskiej włamano się do sklepu Ewy W. Skradziono 50 paczek papierosów, 50 opakowań kawy i herbaty, 50 czekolad, 8 butelek piwa i inne drobne artykuły spożywcze wartości 500 zł.

16 lutego w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja nieznany sprawca włamał się do Forda Transita należącego do Eugeniusza Z. Usiłował zdjąć blokadę kierownicy, jednak zrezygnował od kradzieży samochodu.

Tego samego dnia nieznani sprawcy weszli do Publicznego Przedszkola nr 1 przy ul. Hallera w Jarocinie. Splądrowali pomieszczenia i skradli maszyny do pisania, odkurzacz, radiomagnetofon Sharp i Sony oraz dwa

radiomagnetofony Panasonic i magnetofon MK 250 wartości 2.470 zł.

17 lutego w Jarocinie na ul. Bema nieznany sprawca wszedł do mieszkania Marii S., skąd skradł 21 czeków PKO, 100 zł i walkmana Sony wartości 500 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Nowej nieznany sprawca włamał się do piwnicy Ryszarda S., skąd skradł wiertarkę elektryczną wartości 400 zł.

17 lutego do jarocińskiego oddziału WBK wpłacono fałszywy banknot o nominalie 100 zł i bilon - 5 zł. Obydwie wpłaty pochodziły z SHP "Zgoda".

18 lutego w Jarocinie na ul. św. Ducha kierowca Fiata 126p Marcin A. wykonując manewr wyprzedzania potrącił rowerzystkę - Barbarę W., która nagle skręciła w lewo. Kobieta z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala.

Tej samej nocy w Jarocinie na ul. Kazimierza Wielkiego nieznany sprawca wszedł do domu jednorodzinnego Jerzego R. Skradł ok. 3.900 zł.

18 lutego w Kotlinie nieznani sprawcy włamali się do biurowca RSP, skąd z kasy skradli 15 tys. zł.

20 lutego w Jarocinie na os. Konstytucji 3 Maja nieznany sprawca włamał się do piwnicy Janiny S. Skradł rower Arizona typ Arkus, koloru fioletowego, wartości 550 zł.

Tego samego dnia w Jarocinie na ul. Wrocławskiej nieznany sprawca włamał się do piwnicy Romana O., skąd skradł rower górski Kross wartości 450 zł.

21 lutego w Wilkowie nieznany sprawca włamał się do Fiata 126p należącego do Jolanty K. Skradł dywaniki gumowe, lampę wewnętrzną, koło zapasowe, radioodtwarzacz Panasonic, lusterko zewnętrzne, zderzak, spojler. Odnalezione zostały dywaniki, spojler i zderzak. Straty oszacowano na ok. 500 zł.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Rejonowej Policji w Jarocinie.

rynek pracy

23 lutego w jarocińskim urzędzie pracy zarejestrowanych było 4.604 bezrobotnych. W ciągu tygodnia zarejestrowało się 28 osób. Spośród 46 wyrejestrowanych 23 podjęło pracę.

Rejonowy Urząd Pracy w Jarocinie dysponuje ofertami zatrudnienia dla dystrybutora, kosmetyczki, murarza, elektronika, tokarza-frezera (absolwenta), kierownika - agronoma do spraw produkcji rolnej, pracownika do telekomunikacji (wykształcenie wyższe), przedstawiciela handlowego, elektromontera ze znajomością automatyki, szwaczek, monterów sieci teletechnicznych (w Poznaniu), nauczyciela informatyki (wykształcenie wyższe pedagogiczne), nauczyciela języka niemieckiego (do szkoły w Kotlinie), pracownika ds. marketingu, spawacza gazowego z uprawnieniami dozоровymi. Potrzebni są także sprzedawca, kucharz i lakiernik samochodowy - na prace interwencyjne, a także: kelner (absolwent), murarz, gospodarz domu wypoczynkowego (w Karpaczu), akwizytor, elektromonter oraz instalator c.o. i wod.-kan.

W kwietniu urząd pracy organizuje kurs pilarzy. Wszyscy chętni mogą się zgłaszać do RUP do końca marca.

(jn)

niebieska linia

Ogólnopolski bezpłatny telefon 0-800-20002 w sprawie przemocy domowej. O problemach związanych z adopcją dziecka oraz o ofiarach przemocy można rozmawiać pod numerem Adopcyjnego Telefonu Zaufania w Kaliszu 572-106, czynny w czwartki od godz. 16.00 do 18.00.

telefon zaufania

Anonimowych Alkoholików, nr 747-15-22 w poniedziałki i środy w godz. 18.00 - 20.00. Porady psychologa we wtorki w godz. 18.00 - 20.00. Porady prawnika dla ofiar przemocy w rodzinie w czwartki w godz. 18.00 - 20.00.

dyżury aptek

Do 1 marca dyżur nocny w godz. 20.00 - 8.00 pełni apteka "Convallaria" (Jarocin, ul. Wolności 7, tel. 747-25-63). Od 2 do 8 marca dyżurować będzie apteka "Aspirynka" (Jarocin, ul. Hallera 14, tel. 747-24-34).

W niedzielę i święto od godz. 9.00 do 13.00 czynna jest apteka dyżurująca. W godz. 14.00 - 18.00 otwarta jest apteka "Remedium" (Jarocin, ul. św. Ducha 14, tel. 747-15-50).

szkoła rodzenia

Spotkania odbywają się w każdą środę w godz. 13.00 - 15.00 w przedszkolu nr 3 w Jarocinie, ul. Batorego. Zajęcia bezpłatne prowadzi Kazimiera Pacia.



Po opadach na osiedlu przy ul. Polnej trudności z poruszaniem się mają nawet wywrotki
Fot. D. Fijolek

Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI:

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel./fax (0-62) 747-37-60; 747-15-31
e-mail - gj@idea.com.pl
http://www.idea.com.pl/GJ

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Frąckowiak, Jacek Kaliszczak (sekretarz redakcji), Robert Kaźmierczak, Justyna Napieraj, Aleksandra Pilarczyk (z-ca redaktora naczelnego), Piotr Piotrowicz (redaktor naczelny)

WSPÓŁPRACUJĄ: Izabela Bukowska, Grażyna Cychnerska (Kotlin), Halina Czamy (Nowe Miasto), Anna Gogolukiewicz,

Iwona Kasprzak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek, Piotr Marchwiak, Agnieszka Pilarczyk, Lidia Sokowicz, Jerzy Stachowiak, Andrzej Stasiak (Jaraczewo), Hieronim Ścigacz, Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Paweł Witwicki

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17

DRUK: Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17

DZIAŁ REKLAMY: Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 747-23-14, kierownik: Regina Blaszk. Czynne codziennie: 9⁰⁰ - 16⁰⁰, sobota: 10⁰⁰ - 12⁰⁰

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. 3A, czynne cały dzień; Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (0-61) 287-43-78, od poniedziałku do soboty.

OBSŁUGA KOMPUTEROWA: Dariusz Fijolek, Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryk: "Listy" i "Halo, Gazeta". Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Sukces "IZOLACJI"

"IZOLACJA - JAROCIN" SA pomyślnie zadebiutowała na Centralnej Tabeli Ofert SA. Akcje firmy, które cały czas zyskują na wartości, zostaną wyemitowane prawdopodobnie w przyszłym roku.

"IZOLACJA" SA zadebiutowała na Centralnej Tabeli Ofert 17 lutego br. Cena minimalna akcji wyniosła 20,50 zł, cena maksymalna - 22 zł, cena średnia - 21,12 zł, natomiast cena nominalna akcji wynosi - 2,14. 20 lutego średnia cena wynosiła już 27,49 zł. Do tej pory spółki Narodowych Funduszy Inwestycyjnych, które weszły na CTO, miały wycenę rynkową zdecydowanie niższą od wartości księgowej. - W naszym przypadku w dniu debiutu wartość rynkowa spółki przekraczała o 13 % wartość księgową - mówi Zenon Kierczyński, prezes "IZOLACJI - JAROCIN" SA. - 20 lutego było to przekroczenie o 48 %. Inne spółki NFI mają tę wycenę rynkową na przykład w wysokości 30 lub 19 % wartości księgowej.

Udanego debiutu pogratulował "IZOLACJI" prezes CTO S.A., Mariusz Grajek. - W poniedziałek zadzwonił do mnie i powiedział, że "IZOLACJA - JAROCIN" przelamała pewien mit - że jeżeli na CTO jest notowana spółka NFI, to jej notowania są poniżej wartości księ-

gowej - podkreśla Zenon Kierczyński. "IZOLACJA" udowodniła, że wartość spółki zależy od tego, jaka jest jej kondycja. - To, że my mamy dziś wartość rynkową wyższą od wartości księgowej - dodaje Zenon Kierczyński - potwierdza ten fakt. Prezes Grajek upatruje w tym szansę dla innych dobrych spółek NFI. Uważa, że powinny one zastanowić się nad wejściem na CTO.

Prezes "IZOLACJI" jest zadowolony z debiutu firmy. - To nie znaczy jednak, że w związku z naszym sukcesem, możemy osiąść na laurach i powiedzieć, że już nic nie da się zrobić - podkreśla Zenon Kierczyński. - To, że zostaliśmy tak wysoko ocenieni przez rynek, nakłada na nas dodatkowe obowiązki.

Kilka dni temu prezes "IZOLACJI" zorganizował spotkanie całego kierownictwa firmy, na którym przedstawił sytuację spółki. - Przypomniałem też, że większość firm, które upadły lub mają problemy, znalazły się w trudnym położeniu dlatego, że w pewnym momencie wpadły w stan błędnego samozadowolenia

i stwierdziły, że już nic nie trzeba robić. W moim odczuciu jeśli jest dobrze, musi być jeszcze lepiej. Musimy jeszcze więcej czasu poświęcić na to, żeby firma działała skutecznie i efektywnie - mówi prezes spółki.

Akcje "IZOLACJI" cały czas zyskują na wartości. W dniu 22 lutego oferta sprzedaży wynosiła 32 zł za jedną akcję. Oferta kupna - 28,00.

Debiut jarocińskiej spółki potwierdza, że jednym z bardzo realnych źródeł pozyskania pieniędzy jest emisja akcji. Stwarza ogromne szanse na to, że planowana na przyszły rok emisja akcji "IZOLACJI", da pozytywne rezultaty. Na razie trudno powiedzieć, jaki będzie zakres tej emisji - ile będzie tych akcji i jaka będzie ich cena emisyjna. Kapitał ma zostać przeznaczony na podwyższenie jakości w zakresie oferty produkcyjnej, na modernizację majątku stałego i produkcyjnego oraz na wprowadzenie nowych technologii. - Chcemy też przeznaczyć część środków na rozpoczęcie w tym roku inwestycję dotyczącą ochrony środowiska - przejście z opalania naszego węzła ciepłego olejem opalowym, popularnie zwanym mazutem, na gaz - tłumaczy prezes "IZOLACJI". Prawdopodobnie inwestycja zostanie wsparta finansowo środkami z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Nowe Miasto Mieszkania za grosze

Dokończenie ze str. 1

- To była symboliczna cena. Dobrze jednak, że sprzedaliśmy część mieszkań, bo ludzie zaczęli dbać o to, jak o swoje. Nie chodziło o to, żeby na tym zarobić, tylko o to, żeby ludzi uwłaszczyć, żeby nie chodzili ze wszystkim do gminy. Przejęte od gminy mieszkania wyglądały. Korzystniej wyglądają teraz te lokale, które znajdują się w byłych szkołach - w Kłęce, Kolniczkach, Boguszynku oraz w Chromcu. Łącznie "zasiedlonych" zostało w tych budynkach siedem mieszkań. - Ci, którzy do nas przyszli, praktycznie od ręki dostali mieszkania - mówi wójt Nowego Miasta.

Dzięki temu, że gmina pozbyła się budynków, które jeszcze niedawno były placówkami oświatowymi, poprawiły się warunki mieszkaniowe kilku rodzin. - Jedna z nich miała przedtem 30 metrów kwadratowych, teraz ma 80. Ludzie nie mieli zahamowań, że trzeba było się przenieść do innej wsi, może nawet bardziej na prowincji.

Gmina zamierza sprzedać następne mieszkania również za 10 % ich wartości. - Są jednak tacy, którzy bez przerwy są na listach mieszkaniowych i czekają na cud. Myślą, że gmina będzie budować jakieś mieszkania komunalne, ale na to się na razie nie zanoszą, bo ciągle są inne wydatki - twierdzi wójt.

W zasobach komunalnych gminy znajdują się obecnie 33 budynki, w tym 58 mieszkań - na terenie Nowego Miasta i gminy, w Kłęce - 84. W sumie - 142 lokale, a było ich około 300. Mniej więcej 100 mieszkań ma pozostać w zasobach gminy. Są to mieszkania technicznie najgorsze.

(akf)

Budka ze snajperem

Dwie nowe budki telefoniczne staną w Jarocinie i Żerkowie. Jedna kosztuje około 5 tys. złotych.

Na razie budki stoją na terenie jarocińskiej telekomunikacji. Nie wiadomo jeszcze, w którym miejscu w Jarocinie budka zostanie postawiona. Dyrekcja telekomunikacji zwróci się do władz miejskich o wytypowanie najbardziej reprezentacyjnego terenu. Jeśli wandal nie zniszczy nowej budki, to być może stanie ich w naszym mieście więcej.

W sobotę na antenie JA-Radia, w audycji "Teleradiofon" przeprowadzono konkurs "Jak ochronić budkę przed wandalami?". Słuchacze wykazali się dużą inwencją. Pierwszy zadzwonił Robert, który zapropono-

wał, by przed budką ustawić snajpera, który strzelałby do wandal. Według słuchacza po kilku "odstrzałach" nikt nie odważyłby się tknąć budki. Pozostałe propozycje były bardziej pokojowe: zamontowanie specjalnego zamka magnetycznego, tak by do budki mogli wchodzić tylko posiadacze karty telefonicznych, zamontowanie ukrytej kamery lub atrapy kamery, która miałaby odstra-



Fot. D. Fijołek

Szóstka z geografii

Filip Jędrzak, uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie brał udział w okręgowych eliminacjach Olimpiady Geograficznej i Nautologicznej.

Filip interesuje się szeroko różnymi naukami przyrodniczymi. Do XXIII Olimpiady Geograficznej i Nautologicznej przygotowywał się pod kierunkiem Marii Kubiak. Uzyskanie tak dobrych wyników jest jednoznaczne z otrzymaniem najwyższej oceny z geografii i fakultetu geograficznego na świadectwie maturalnym. (gc)

ścić wandal. Młodszy słuchacz proponował zamontowanie mikrofonu i nagrywanie wszystkich rozmów. Pan Tomasz proponuje ustawić specjalne zniszczone budki tylko dla wandal - takie, w których złoczyńcy mogliby się wyżywać do woli. Inny słuchacz był bardziej radykalny: chciał, by wandal przyłapany na gorącym uczynku zapłacił za całą bud-

kę. Informacja o tym fakcie powinna odstraszyć innych wandal. Pani Elżbieta zamontowałaby alarm, który włączałby się przy każdej próbie niszczenia budki. Zadzwoniła też Kasia, która zdecydowanie opowiadała się za metodami pedagogicznymi. Zaproponowała, by w szkołach przeprowadzano specjalne lekcje z policjantami, którzy mieliby pouczać i wychowywać przyszłych wandal. Ciekawe, czy Telekomunikacja Polska S.A. skorzysta z którejś propozycji. Mamy nadzieję, że nie z pierwszej.

(refb)

AUTO KOMIS Zielińscy

63-200 Jarocin, ul. Węglowa 4 (od ulicy Wrocławskiej)
Zapraszamy: od 10.00 do 17.00, niedz. od 15.00 do 17.00
Tel. 747-64-06 lub kom. 0-601/755-907

SKUP - SPRZEDAŻ - ZAMIANA - POŚREDNICTWO SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

- raty bez zyrantów
- możliwość kupna bez pierwszej wpłaty
- możliwość kredytowania ubezpieczeń AC i OC
- okres spłaty rat do 84 miesięcy
- pośrednictwo kredytowe aut z giełdy, z ogłoszenia lub od sąsiada

♦ JAKO JEDYNI ZAŁĄCZAMY ZA KLIENTA WSZYSTKIE FORMALNOŚCI
KREDYTOWO-BANKOWE, UBEZPIECZENIOWE I REJESTRACYJNE
W CIĄGU JEDNEGO DNIA

♦ UWAGA! PROWADZIMY SKUP SAMOCHODÓW

Wymagająca i życzliwa

Przez wiele lat Maria Charłampowicz uczyła geografii w jarocińskim liceum. Była nauczycielem i wychowawcą wielu pokoleń uczniów.

Uczniowie zapamiętali profesor Marię Charłampowicz jako osobę energiczną, zawsze uśmiechniętą. - *Miała ogromną wiedzę i ciekawie prowadziła lekcje, potrafiła nas zaintrygować tym przedmiotem* - wspomina **Ryszard Pawlak**. Bardzo obrazowo przedstawiała geograficzne tematy. - *Tak obrazowo, że siedzieliśmy wsluchani, a ona opowiadała piękną polszczyznę* - podkreśla **Wiktor Binkowski**. Andrzej Frąckowiak zapamiętał chwile spędzone przy mapie. Maria Charłampowicz przywiązywała dużą wagę do znajomości mapy. Była bardzo wymagająca, a jednocześnie życzliwa i bardzo sprawiedliwa w ocenianiu. - *Pani profesor budziła autentyczny respekt - a nie strach. Szanowaliśmy ją za to, że dużo wiedziała, że wiedziała, czego chce i jednocześnie po-*

trafiła to przekazać - ocenia **Andrzej Frąckowiak**. Podejmowała z uczniami dyskusje także na tematy nie związane z geografiami. - *Potrafiła nam pomóc w języku francuskim i ciekawie opowiadać o historii literatury. I to również bardzo ceniliśmy* - opowiada Wiktor Binkowski. Maria Charłampowicz dbała o swoich uczniów, zawsze starała się im pomóc. Jej wychowankowie zapamiętali, że nigdy o nikim nie mówiła źle. Na lekcjach wychowawczych rzeczywiście wychowywała i starała się uwrażliwić na drugiego człowieka. - *Uczyła nas wiary w siebie i uczyła nas kochać ludzi, ale nie "prawila" nam moralów, a oddziaływała swoją postawą* - wspomina **Liliana Waliszka**. Maria Charłampowicz miała zwyczaj wpłacania do wypowiedzi aforyzmów. Liliana

Waliszka, która do dziś zbiera aforyzmy, zapamiętała jeden z nich: "Szczęściem jednego człowieka jest drugi człowiek."

Profesor Charłampowicz wyjeżdżała z młodzieżą na obozy letnie i zimowiska. - *Wszędzie tam, gdzie byliśmy, miała coś do powiedzenia na temat regionu, zabytków* - wspomina **Władysław Krysiak**.

W ubiegłym roku, w czerwcu w 29. rocznicę zdania matury, klasa, której Maria Charłampowicz była wychowawcą, zorganizowała spotkanie. Z reguły zjazdy klasowe odbywają się z okazji okrągłych rocznic. Tym razem uczniowie profesor Charłampowicz postanowili się spotkać inaczej i dzięki temu mieli szczęście spotkać się ze swoją wychowawczynią. Po raz pierwszy od wielu lat profesor przyjęła zaproszenie. - *Kolega Bobrowski przywiózł panią profesor. Potem w naszej klasie z naszego dziennika sprzed lat odczytała listę obecności* - opowiada Liliana Waliszka. Jak przystało na wychowanków nauczycielki geografii przygotowana została mapa z zaznaczonymi miejscami zamieszkania wszystkich uczniów. Była to ostatnia wizyta Marii Charłampowicz w szkole.

Tak samo zapamiętali ją koledzy nauczyciele. Władysław Krysiak podkreśla życzliwość i zainteresowanie Marii Charłampowicz młodymi nauczycielami. Ci, którzy rozpoczynali pracę w liceum mogli liczyć na jej pomoc. - *Swoją szczerością i miłą powierzchownością cementowała młodsze i starsze grono. Była jak gdyby pomostem między nami* - dodaje. Zawsze starała się łagodzić konflikty.

Po przejściu na emeryturę nadal odwiedzała szkołę. Brała udział w uroczystościach, interesowała się życiem szkoły.

Maria Charłampowicz zmarła 4 lutego tego roku. W pogrzebie uczestniczyła delegacja grona profesorskiego i duża grupa uczniów zmarłej. - *Przez długie lata pięknej pracy pedagogicznej odbierałaś kwiaty, dziś składamy je na twej mogile, a zawsze znaczą one to samo: podziękowanie, ogromny szacunek, wdzięczność, naszą miłość i pamięć* - pożegnała Marię Charłampowicz **Bronisława Włodarczyk** - dyrektor liceum.

GRAŻYNA CYCHNERSKA

Maria Charłampowicz urodziła się 22 sierpnia 1912 r. w Ostrowie Wlkp. Po ukończeniu gimnazjum w Ostrowie i studiów na Uniwersytecie Poznańskim uzyskała dyplom magistra filozofii w zakresie geografii. W 1936 rozpoczęła pracę w Państwowym Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Jarocinie. W 1938 wyszła za mąż za Tadeusza Charłampowicza, nauczyciela języka polskiego w tej szkole. Państwo Charłampowiczowie mieli dwie córki i syna.

Okres okupacji spędziła w Krakowie. Po wojnie wróciła do Jarocina i nadal uczyła geografii w gimnazjum. Na emeryturę przeszła w 1971 r.

Zmarła 4 lutego 1998 r., pogrzeb odbył się 9 lutego w Poznaniu.

Z żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 21 lutego zmarła nasza ukochana mama, siostra, teściowa i babcia

ś.† p.

JANINA KORONIAK

z d. Chatlińska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 lutego o godz. 14.00 na cmentarzu parafialnym w Jarocinie.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona tego samego dnia o godz. 13.00 w kościele św. Marcina.

W smutku pogrążona
RODZINA

Serdeczne podziękowanie
za troskliwą opiekę lekarzom, pielęgniarkom
ks. proboszczowi Pytlowskiemu

rodzinie, sąsiadom, delegacjom, znajomym oraz wszystkim,
którzy okazali współczucie zamówili Msze św., złożyli wieńce i kwiaty
oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.† p.

Szczepana Zbawionego

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowanie
ks. Prałatowi z Witaszyc
księdzu proboszczowi z Magnuszewic, panu organizatorowi
rodzinie, sąsiadom, delegacji
oraz wszystkim, którzy zamówili Msze św., złożyli kwiaty
i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś.† p.

Agnieszkę Olejniczak

składa
rodzina

listy

Chcę poruszyć problem Sławoszewa, o którym wszyscy wiedzą, po kątach dyskutują, a oficjalnie, gdzie trzeba, nikt nie porusza. W środku wsi jest usytuowany sklep spożywczy GS Kotlin z napojami alkoholowymi. W sklepie tym pije się piwo, wino, a nawet pali papierosy. Od samego rana można tam spotkać cały margines społeczny Sławoszewa i Parzewa. Po wypiciu kilku piw czy win, zaczyna się gwar, jak w knajpie, płynie potok niecenzuralnych słów, a nawet oddawanie moczu na ścianę sklepu. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że w odległości 20 metrów znajduje się budynek szkoły, w którym uczą się dzieci, przechodzą koło sklepu, a nawet w przerwach robią zakupy i na całe to dno patrzą. Sklepowa twierdzi, że ma zezwolenie, aby kupujący piwo mogli pić w sklepie. Mam pytanie do urzędu gminy w Kotlinie: Jak można było wydać zezwolenie na sprzedaż napojów w sklepie? Podobno wyszła nowa "ustawa przeciwalkoholowa", która zakazuje takich praktyk. Równocześnie w tym samym budynku jest pijalnia piwa i wina, która ma być otwarta po zakończeniu nauki w szkole, a otwierana jest około godz. 15.00, a nauka w szkole trwa nawet do godz. 16.30. Szkoda tych dzieci, które muszą na to

wszystko patrzeć i brać naukę z tego dna już w wieku szkolnym. Można jedynie ubolewać z faktu, że w komisji do zwalczania alkoholizmu przewodniczącym jest radny z Parzewa, a członkami - radny ze Sławoszewa i ksiądz proboszcz ze Sławoszewa, który codziennie zakupy robi w tym sklepie, widzi, co się dzieje i nie reaguje na zło, bo boi się urazić parafian.

Nazwisko i adres
do wiadomości redakcji

*

Problem, jaki chcę przedstawić dotyczy wsi Prusinów. Już od jakiegoś czasu nurtuje mnie sprawa oświetlenia wsi wieczorem. Początek Prusinowa tam, gdzie jest większe skupisko mieszkańców - jest oświetlone. Ale cóż z tego, jeśli ktoś tam mieszka, a dojeżdża do pracy na dwie zmiany, to i tak przechodzi przez nie oświetloną wieś. Proszę wybaczyć, ale jeśli zimą ok. godz. 22.00 ktoś wraca np. z pracy, to strach iść. Zamiast wracać do domu spokojnie, to my wracamy "w ciemno". Nie chodzi tu tylko o ludzi, którzy dojeżdżają do pracy, ale o wszystkich mieszkańców. Przecież każdemu może się zdarzyć wracać późnym wieczorem do domu. Nie wiem, czy z tym zwrócić się do energetyki w Żerkowie?

Nazwisko do wiadomości
redakcji

Roszkowisko '98

Dokończenie ze str. 1

- "Z założenia będzie to impreza, na której przede wszystkim wystąpią gwiazdy, w tym także światowego formatu. Proponujemy tym samym odejście od typowych festiwali - konkursów" - zapowiedzieli Grażyna Górka-Dudek i Przemysław Jankowski w piśmie skierowanym do Rady Miejskiej. - "Przy założonej formule imprezy festiwal będzie bardzo zbliżony charakterem do największych tego typu wydarzeń w Europie - festiwalu w Roskilde, niemieckiego Rock Am Ring czy Glastonbury Festival w Anglii. Naszym ostatecznym dążeniem jest to, aby ten festiwal w Polsce był w najbliższej przyszłości stawiany na równi z wymienionymi wyżej imprezami, co nie oznacza, że już pierwszy festiwal będzie miał 8 scen i 3.000 wykonawców."

Organizatorzy planują, że festiwal obejrzy czterdziestotysięczna widow-

nia. Zapewniają, iż już przeprowadzili wstępne rozmowy dotyczące udziału w festiwalu takich wykonawców jak Metallica, Björk, Jamiroquai, Alanis Morissette, Apocalyptica, Tool, Red Hot Chili Peppers, Peter Gabriel, Tom Waits. Ma też zaprezentować się czołówka polskiego rocka.

Organizatorzy zwrócili się do Rady Miejskiej, aby w wydatkach inwestycyjnych na 1998 rok uwzględnić koszty doprowadzenia elektryczności i wody na tereny festiwalowe. Dla przypomnienia podajemy, że budżet gminy na br. rada przyjęła już w grudniu. "Jak sądzimy, nasza oferta festiwalowa jest na tyle interesująca, że spotka się z Państwa zainteresowaniem i pozwoli wpisać na stałą tę imprezę także do planu działań władz miasta Jarocina" - kończą list do radnych Grażyna Górka-Dudek i Przemysław Jankowski. (rr)

Zjechali się konserwatywni ludowcy

Trzech delegatów z Jarocina brało udział w II Wojewódzkim Zjeździe Stronnictwa Konserwatywno-Ludowego, który odbył się w niedzielę w Kaliszu. W Kaliskim partią nadal będzie kierował poseł Andrzej Wojtyła. Grzegorz Grygiel z Jarocina został wybrany do władz wojewódzkich partii. Będzie też delegatem na zjazd krajowy SKL-u.

Zjazdy wojewódzkie SKL-u poprzedzają krajowy kongres partii, który odbędzie się w sobotę i niedzielę w Warszawie. Jednym z wymienianych kandydatów do objęcia funkcji prezesa Stronnictwa jest Artur Balazs, obecnie wiceprezes SKL-u. - SKL jest jednym z głównych podmiotów AWS. Mamy ponad 20 posłów i 5 senatorów. Różnimy się od innych ugrupowań koalicji AWS sposobem uprawiania polityki i dynamiką działania - mówił do delegatów Balazs. - SKL ma szansę stać się w krótkim czasie najważniejszym ugrupowaniem po prawej stronie sceny politycznej. W Kaliskim SKL ma prawie siedmiuset członków. Gość zjazdu zauważył, że jeszcze żaden z ministrów rolnictwa "nie opuszczał tego ministerstwa w chwale". Przez uczestników zjazdu słowa te zostały ode-

brane jednoznacznie jako głos za potrzebą zmiany lidera partii. Obecnie kieruje nią Jacek Janiszewski, minister rolnictwa w rządzie Jerzego Buzka.

Za główne zadanie Stronnictwa na najbliższe miesiące uznano przygotowania do wyborów samorządowych. Uczestniczący w obradach prof. Piotr Buczkowski - prezes poznańskiego SKL-u przestrzegał przed możliwością wygrania wyborów lokalnych przez SLD.

Prezesem zarządu wojewódzkiego SKL w Kaliszu ponownie wybrano posła AWS - SKL Andrzeja Wojtyłę. Był jedynym zgłoszonym kandydatem. Uzyskał poparcie wszystkich delegatów. Do zarządu partii wybrano też Grzegorza Grygiela z Jarocina, który będzie również reprezentował Kaliskie na zjeździe krajowym. (rr)

Wyróżnienie dla Witaszyc

Na II Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym w Krotoszynie "Początek fotografii" najmłodszy uczestnik Damian Bajda reprezentujący Szkołę Podstawową W Witaszycach uzyskał wyróżnienie.

Konkurs miał charakter otwarty, a jego mottem przewodnim był człowiek. Organizatorem imprezy byli Krotoszyński Ośrodek Kultury i Spółdzielnia Inwalidów "Jutrzenka" Krotoszyn. Warunkiem uczestnictwa było złożenie fotografii czarno-białych lub

barwnych dobrych technicznie i o wymagającym dużym formacie. Ogłoszenie wyników konkursu i jego podsumowanie nastąpiło w niedzielę w Galerii "Refektarz" w Krotoszynie. Teren Ziemi Jarocińskiej był reprezentowany jedynie przez przedstawicieli Szkoły Podstawowej w Witaszycach. Uczestniczący najmłodszy w konkursie Damian Bajda uczeń klasy IV uzyskał wyróżnienie otrzymując w nagrodę komplet świec ekspresyjnych ufundowanych przez Spółdzielnię Inwalidów "Jutrzenka" w Krotoszynie.

Zorganizowano również wystawę fotografii wszystkich zakwalifikowanych prac, która potrwa do 5 marca br. (lb)

Szpital XXI wieku

Dokończenie ze str. 1

Kierownictwo szpitala zleciło w 1995 roku opracowanie koncepcji jego rozbudowy. Początkowo inwestycja miała być finansowana z budżetu wojewódzkiego. Okazało się to nierealne, szacowana jest bowiem na kilkadziesiąt miliardów starych zł. - Dlatego też zaczęliśmy działać w celu uzyskania zgody na wejście naszej inwestycji do budżetu centralnego. Równocześnie realizowana była koncepcja polepszania warunków gospodarczych i zaplecza technicznego. W 1991 roku oddano do użytku magazyn i kostnicę, w kolejnych latach - budynek energetyczny, kotłownię, spalarnię, pralnię oraz ogrodzenie - wylicza dyrektor Stanisław Spychał. Te wszystkie inwestycje są umieszczone w planie, jako rozbudowa szpitala.

W listopadzie zeszłego roku jaroński szpital uzyskał zgodę Ministerstwa Zdrowia na opracowanie koncepcji rozbudowy, która zresztą była już nakreślona przez wrocławskie biuro projektów służby zdrowia. - Chcemy jeszcze w tym roku wejść do budżetu centralnego realizowanego w przyszłym roku. Ta koncepcja jest już zatwierdzona w planie inwestycyjnym Ministerstwa Zdrowia jako sam pomysł rozbudowy szpitala. Teraz jednak trzeba jeszcze "wejść" do budżetu centralnego. Czynimy w tym kierunku starania poprzez naszych parlamentarzystów. Ich zaangażowanie bardzo nam pomaga. Wszyscy są bowiem jednomyślnego zdania, że musi dojść do rozbudowy - mówi dyrektor. Według kon-

cepcji istniejący budynek będzie wykorzystywany na sale chorych z około dwustoma łózkami i poradnie. Cały blok operacyjny - diagnostyczny z nowoczesną salą operacyjną będzie przeniesiony do nowego trzykondygnacyjnego bloku, gdzie będzie się mieściło też pogotowie ratunkowe z salą pierwszej pomocy. Zostanie przeniesiony także cały węzeł położniczy z salą operacyjną położniczą. Ma być tam też pomieszczenie apteczne i sala do rehabilitacji z działem terapeutycznym. Nowe skrzydło, które zbudowane będzie za obecnym szpitalem, w kierunku obwodnicy, połączone zostanie ze starym budynkiem. - Chcemy stworzyć szpital, w którym będzie można w godziwych warunkach się leczyć w dwuosobowych salach, gdzie można by wstawić nowoczesną aparaturę, dzięki której będzie możliwa szybka diagnoza i szybkie leczenie - informuje doktor Spychał.

Jeszcze w tym roku dyrektor ZZOZ-u planuje wybudowanie hydroforni razem z pomieszczeniami magazynowymi i zapleczem technicznym. W tym celu będzie musiała być wyburzona stodoła znajdująca się koło szpitala. - Myślę, że gdybyśmy "weszli" do budżetu centralnego w przyszłym roku, to prace rozpoczęłyby się jeszcze w 1999 roku. Trzy lata powinny wystarczyć na budowę tego skrzydła. Na czwarty rok od rozpoczęcia inwestycji w nowym szpitalu powinni już się znaleźć pierwsi pacjenci - planuje dyrektor Spychał. (jn)

A. K. RUSZCZYŃSCY

SPRZEDAŻ I SERWIS SAMOCHODÓW

- TICO, NEXIA, ESPERO, LANOS, NUBIRA, LEGANZA oraz
- wszelkie modele POLONEZA: osobowego dostawczego, wielofunkcyjnego
- Kredyt dla każdego do 6 lat
- Oferujemy także wymianę używanych samochodów na nowe

Duży wybór samochodów używanych NA MIEJSCU REJESTRACJA I UBEZPIECZENIA UWAGA. Przy zakupie samochodów różne upusty cenowe i promocyjne!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
62-023 Robakowo/Gądkki, ul. Krótka 4
trasa Poznań - Kórnik
tel./fax (0-61) 817-12-16

Każdy zakup samochodu nowego lub używanego premiiowany jest 7 i 14 dniowymi wakacjami

Od 1 marca

**PRZEDŁUŻA SIĘ
GODZINY OTWARCIA
restauracji „Victoria”**

Lokal będzie czynny od 10.00 do 24.00

Kantata o stwarzaniu

Kantatę poetycką pt. „Stwarzanie świata”, napisaną specjalnie na 46. Kongres Eucharystyczny, wystawiono w sobotni wieczór w kościele parafialnym ojców franciszkanów. Przedstawienie obejrzało kilkuset jarociniaków.

„Stwarzanie świata” jest sztuką, która została napisana przez wrocławskiego poetę **Romana Kołakowskiego** specjalnie na 46. Kongres Eucharystyczny, który odbywał się w zeszłym roku we Wrocławiu. - W grudniu 1996 roku ksiądz kardynał Henryk Gulbinowicz zaprosił mnie zupełnie niespodziewanie, z dyrektorem Estrady Dolnośląskiej „Polest” - Bronisławem Pałym, do siebie na śniadanie. Okazało się, ksiądz kardynał zna moją twórczość, również tą związaną ze sprawami wiary. Powoływał się na mój spektakl „Droga krzyżowa - transmisja”, który miał już dwa wystawienia telewizyjne. Zaproponował mi, abym napisał dla Estrady sztukę z przeznaczeniem na Kongres Eucharystyczny. Zgodziłem się z wielką przyjemnością i rozpocząłem przygotowania. Temat nie był mi obcy, ale nigdy nie poda-

walem się za twórcę katolickiego, co ostatnio jest szczególnie modne. Uważam, że ten przymiotnik w niczym mi nie pomaga. Piszę tak, jak rozumiem ten świat, a ponieważ jestem wychowany w rodzinie katolickiej, w kraju katolickim, więc rozumiem go w taki a nie inny sposób. Prawdy wiary i moralności, o których piszę i śpiewam, znam na co dzień, więc nie wymagało to ode mnie szczególnych studiów. Chciałem mówić o sprawach najprostszych. Dlatego jest to tak dobrze przyjmowane przez ludzi, bo uświadamiają oni sobie, że te sprawy związane z teologią są w gruncie rzeczy naszymi codziennymi - powiedział Roman Kołakowski, autor i zarazem jeden z wykonawców kantaty. Wybór samej formy spektaklu wiąże się z stwierdzeniem, że kto śpiewa modli się dwa razy. - Chciałem, żeby z jednej strony

był to poważne na tyle, aby stało się godne Kongresu Eucharystycznego, a z drugiej - aby było współczesne. Pragnąłem, żeby obok brzmień symfonicznych pojawiły się bliskie muzyce rockowej, popowej. Świat się zmienia. Na przedstawienia przychodzi młoda publiczność i trzeba zacząć z nią rozmawiać językiem współczesności - wyjaśnił autor.

Prapremierowy pokaz kantaty poetyckiej odbył się 17 maja 1997 r., w dniu urodzin papieża w katedrze Najświętszej Marii Panny na Piasku we Wrocławiu. Główny spektakl został zagrany w czasie Kongresu Eucharystycznego. Ze względu na bardzo dobre przyjęcie sztuki przez widownię, zdecydowano się, mimo że początkowo miało to być tylko jednorazowe zdarzenie artystyczne, na granie jej na zaproszenia w różnych kościołach w całej Polsce. Do Jarocina grupa przybyła na zaproszenie ojców franciszkanów. Dotychczas sztuka została pokazana w ponad 50 miejscowościach. - Za każdym razem budzi się wielka radość i zdumienie, że jest ona tak gorąco odbierana. Z wielką satysfakcją odbieram te reakcje, gdyż mam czasami zastrzeżenia do zbyt naiwnych, a często zbyt nieudolnych tekstów pieśni religijnych współcześnie powstających. Uważam, że ponieważ kiedyś dla Boga,

dla kościoła pisali najwybitniejsi kompozytorzy, poeci, to nie wolno nam zestawiać kołedy „Bóg się rodzi” z jakimiś banalnymi piosenkami - stwierdził Roman Kołakowski.

W spektaklu wykorzystano m. in. cytaty z Ewangeli, modlitwy i pieśni. Roman Kołakowski zapewnił jednak, że nie traktuje swojej sztuki jako swoistego rodzaju misji ewangelizacyjnej. W „Stwarzaniu świata” wzięli udział aktorzy Estrady Dolnośląskiej: Marzena Kucmer - Drzewiecka, Izabella Laskowska, Bronisław Pałys, Grzegorz Górny i Marcin Rogoziński oraz autor scenariusza - Roman Kołakowski. Jednak największe brawa zebrał występujący jako solista - Patrizio Buanne. - Jest to niezwykle zdolny młody człowiek. Urodził się i wychował w Neapolu. Mama jego jest Polką, a ojciec był Neapolitańczykiem. W tej chwili wydaje swoją pierwszą płytę o charakterze popowym. Poznałem go przypadkiem w kwietniu zeszłego roku. Bardzo chciał wystąpić przed Ojcem Świętym, więc napisałem dla niego te pieśni, które dziś zaśpiewał - wyjaśnił Roman Kołakowski.

Jarocińska publiczność na początku nieco „sztywna” szybko dała się przekonać i bardzo żywiołowo reagowała na sztukę. - Szkoda, że przyszło zaledwie kilkaset osób, o wiele mniej niż na koncert chóru. A naprawdę było warto. Nie wiem, dlaczego ludzie nie korzystają z takich okazji, tym bardziej, że wstęp nie nie kosztował. Spektakl był wspaniały. Poruszał problemy, które nurtują na co dzień człowieka - mówili widzowie.

LIDIA SOKOWICZ



Kantata „Stwarzanie świata” wystawiana jest w kościołach. Dotychczas była pokazana w ponad 50 miejscowościach Fot. R. Kaźmierczak

Pani Kazimierze Krawiec z Siedlemina

z okazji 75. urodzin

moc gorących życzeń

dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego

zyczą

dzieci, wnuki i prawnuczki

(636/R/98)

Wandzie i Bolesławowi WECHTEROWICZOM

z Prus

z okazji 35. rocznicy ślubu

dużo zdrowia i pomyślności

zyczą

córki z mężami, synowie z żonami

oraz wnuczeta

(631/R/98)

przed laty prasa donosiła

Ukradziono!

(52) Przed trzema tygodniami ukradziono **Burkę szarą** z lokalu pana Gartmana w Pleszewie. Kto mi te Burkę napowrót zwróci albo też do tego dopomoże abym ją odebrać mógł, zatrzyma dobre wynagrodzenie.

Pietrkowski,

kupiec w Jarocinie.

„Tygodnik Powiatu Pleszewskiego”
Nr 5, 3 lutego 1855 r.

- **Z karnawahu.** Zabawa Zw. Obyw. Pracy Kobiet urządzona w ub. sobotę w sali kina, choć frekwencja nie była zbyt silna, wypadła doskonale. Zebrani goście bawili się wesoło. Do godziny 12-tej w nocy pomysłów maseczki frapowały panów. Po zdemaskowaniu zabawa wzięła rozmach.

Do poloneza stanęło kilkadziesiąt par, które prowadził umiejętnie wodzirej p. Paweł. Nastrój i humor wzmagaly się coraz bardziej, nie malejąc aż do samego rana.

Zabawa pozostawiła na uczestnikach miłe wrażenie. Maseczki otrzymały nagrody, podobnie poszczególne pary, którym los sprzyjał, otrzymały wyróżnienie również w postaci upominków.

„Gazeta Jarocińska”
Nr 9, 1 lutego 1934 r.

Usuwać napisy niemieckie!

- **27-ma rocznica Czerwonej Armii.** Dnia 23 lutego 1945 roku minęła 27-ma rocznica Czerwonej Armii. W związku z tym w mieście naszym odbywały się uroczystości organizowane przez Komendę Wojenną dla żołnierzy a o godz. 6-tej wiecz. w gmachu starostwa wieczór polsko-sowiecki.

Do zebranych, wśród których widzieliśmy oficerów Czerwonej Armii, ob. ob. Starostę Piosika, Burmistrza Siódmiaka, jego zastępcę Bigos, por. Orłowskiego z U. B. P., kierownika P. P. R. Mikołajczyka z żoną jak i inne obywatelki i obywatele, przemówił na wstępie major Petrow(...) Toastem na cześć Armii i jej Wielkiego Marszałka zakończył swe przemówienie kapitan Michalczenko.

(...) Na zakończenie przemówił referent jarocińskiego Oddziału Informacji i Propagandy, tłumaczony przez naszego sprawozdawcę.

Toast na cześć czerwonej potęgi militarnej i Wielkiego Stalina, tytana myśli i czynu, dopełnił mowę.

Wśród serdecznego, braterskiego nastroju ciągnął się wieczór uroczysty. Wzruszającym był moment, gdy kpt. Michalczenko zaintonował podchwycony przez wszystkich zebranych nasz hymn narodowy. Głos kpt. śpiewającego i pięknie i po polsku górował nad innymi.

Część muzyczna dopełniła program wieczoru.

„Gazeta Jarocińska”
Nr 3, 28 lutego 1945 r.

Za cztery miesiące będzie oddany do użytku zmodernizowany parking przy ul. św. Ducha. Inwestycja ma kosztować ponad 260 tys. zł. Do pozostawiania tam samochodów kierowców miało skłaniać wprowadzenie w centrum miasta płatnej strefy ograniczonego postoju. - "Jest czas kampanii wyborczej. Tak niepopularnej decyzji teraz nikt nie podejmie" - mówią w urzędzie gminy.

PARKOWANIE PRZED WYBORAMI

ROBERT KAŹMIERCZAK

Pierwszy projekt przebudowy parkingu przy ul. św. Ducha powstał w 1993 roku. Przewidywał on przedłużenie terenów parkingowych w kierunku ul. Wodnej i wybudowanie drogi łączącej ul. św. Ducha z ul. Wodną. - *Projekt ten był co roku proponowany w projektach budżetu. Do budżetu trafił dopiero w 1997 roku - przypomina Andrzej Słowiński, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej UGiM w Jarocinie.*

Niepotrzebny wydatek? Korzyści!

Sprawa rozbudowy parkingu wzbudzała wiele kontrowersji wśród jarocińskich radnych przy okazji debaty nad budżetem na rok 1997. Pomysł wprowadzenia do budżetu tej inwestycji zdecydowanie popierał Jarosław Krawczyk, architekt miejski, naczelnik Wydziału Architektury i Urbanistyki UGiM oraz radni z komisji komunalnej. W wykazie inwestycji gminnych szacowano, iż przewidywany koszt całkowity rozbudowy parkingu wyniesie 700.000 zł. W budżecie na rok 1997 przekazano na ten cel 300.000 zł.

Do sprawy parkingu rada wróciła dwa miesiące później, podczas lutowej dyskusji o projektach zmian organizacji ruchu w mieście. Architekt miejski przekonywał, iż należy dążyć do ograniczenia ruchu samochodów w okolicach rynku. Zapewniał, iż zmodernizowany parking przy ul. św. Ducha będzie bardzo atrakcyjnym miejscem do pozostawienia samochodu dla osób, które chcą zrobić zakupy w samym centrum miasta. - *Zgodnie z przepisami architektonicznymi przyjmuje się minimalną strefę dojazdu 500 metrów. To jest akurat tyle, ile w przypadku parkingu przy ul. św. Ducha.* Część radnych uważała jednak, iż nawierzchnia placu jest na tyle dobra, że można tam parkować i nie powinno się wydawać na rozbudowę kilkuset tysięcy złotych. Marian Józwiak, przewodniczący komisji komunalnej wskazywał jednak także inne korzyści wynikające z modernizacji parkingu, m. in. otwarcie dojazdu do terenów przylegających do placu, które mogą stać się bardzo atrakcyjne dla potencjalnych inwestorów.

Rozbudowa etapami

Wówczas było już wiadomo, że są problemy z pozyskaniem gruntów pod rozbudowę parkingu i pobudowanie drogi łączącej ul. św. Ducha z ul. Wodną. Na odsprzedaż gminie terenów nie godzili się właściciele posesji przy ul. Wodnej. - *Urząd zwrócił się do mnie z propozycją kupienia części mojej*

posesji dwa lata temu. Pani naczelnik pokazała mi plany. Kiedy panu narysuję, co mi zaproponowali, zrozumie pan, dlaczego się nie zgodziłam na sprzedaż - mówi właścicielka, której decyzja przynajmniej tymczasowo uniemożliwiła realizację planów inwestycyjnych. Z jej wyjaśnień wynika, że droga miała przebiegać bezpośrednio obok dwóch ścian budynku mieszkalnego. - Z trzeciej strony mam ciągły ruch na ul. Wodnej. Dom jest już stary. Kiedy tutaj niedawno prowadzili kolektor, popękały nam stropy i naruszone zostały fundamenty. Jeśli jeszcze miałyby tu jeździć samochody ciężarowe, to jak długo by to wytrzymało? - pyta właścicielka.

Rada zdecydowała więc na przystąpienie na razie do realizacji tylko pierwszego etapu inwestycji - poszerzenie wjazdu z ul. św. Ducha oraz wybudowanie kładki na Lipince, skracającej drogę z parkingu do przejścia dla pieszych przy ul. Wojska Polskiego. Prace rozpoczęły się kilka tygodni temu i mają być ukończone do 31 maja. Całkowity koszt pierwszego etapu wyniesie nieco ponad 260.000 zł.

Kolejne etapy rozbudowy przewidują między innymi powstanie drogi wzdłuż lewej strony parkingu, tak, aby możliwy był dojazd do terenów stanowiących zaplecze posesji stojących przy ul. Długiej. - *Wybudowanie drogi umożliwi otwarcie terenów dla inwestorów, na przykład pod obiekty hotelarsko-gastronomiczne czy usługi - mówi architekt miejski. Zapewnia, że co tydzień zgłasza się do urzędu przynajmniej kilku zainteresowanych terenami pod inwestycje. - My im te tereny wskazujemy, ale to są własności prywatne. Komunalny jest tylko parking. Może właściciele czekają na zrobienie parkingu, bo wtedy będą mogli żądać większych pieniędzy? - zastanawia się Jarosław Krawczyk.*

Grabek mnie nie odwiedził

Kiedy kilka miesięcy temu rozpoczęły się protesty jarocińskich handlowców przeciw budowie w Jarocinie supermarketu "Comi", pojawiły się też pogłoski, iż sklep miałby powstać właśnie przy parkingu. Tym też tłumaczono pospieszne wprowadzanie inwestycji do budżetu na 1997 rok. Takie oceny dementuje architekt miejski. - *"Comi" wybrało sobie kilka miejsc w mieście, które dla nich byłyby atrakcyjne. Między innymi to przy parkingu. Ale to nie ja im wskazałem, ale oni mi wskazali. Pytali, czy mogą tam zrobić supermarket. Ja im odpowiedziałem, że nie. Uważam, iż supermarket w samym centrum miasta jest*

nie do przyjęcia.

Radni, którzy byli przeciwni rozbudowie parkingu nie potrafili wyjaśnić dużej determinacji, z jaką inwestycja była forsowana przez innych radnych i urzędników. - *Dziwne było dla mnie stanowisko komisji komunalnej, która stanowczo opowiadała się za modernizacją tego parkingu. (...) Dla mnie ta sprawa nie jest do końca jasna. Nie mogę jednak dojść do sedna sprawy. Do dzisiaj nic mi się nie rozjaśniło, ale ja się nie bawię w analizowanie pierdół usłyszanych od ludzi. Przyjmuję to, co jest mówione na posiedzeniach komisji i sesjach rady - mówi przewodniczący Rady Miejskiej Marian Sikorski, który głosował przeciwko przekazywaniu środków na tę inwestycję.*

Burmistrz Paweł Jachowski stanowczo zaprzecza, iż parking jest pospiesznie przebudowywany, aby mógł

jakie już są rozpoczęte, nie widzę szans na pełną rozbudowę parkingu.

Czas wyborów

Kiedy decydowano o rozpoczęciu inwestycji, padały głosy o konieczności równoczesnego wprowadzenia płatnej strefy ograniczonego postoju na ulicach przy rynku. Miało by to skłonić kierowców do korzystania z parkingu przy ul. św. Ducha. - *Została opracowana dokumentacja płatnej strefy ograniczonego postoju - informuje Andrzej Słowiński. Z projektu nie jest zadowolony architekt miejski. - Konserwuje on stary układ komunikacyjny i dlatego nie jest do końca dobry. Wprowadza tylko zakazy wjazdu czy postoju - ocenia Jarosław Krawczyk. - Jest natomiast potrzeba pilnej, wręcz rewolucyjnej reorganizacji ruchu w centrum miasta. Zgadzają się z tym także inni urzędnicy.*



Przebudowa parkingu ma kosztować ponad 260 tys. zł. Koniec prac budowlanych przewidziano na czerwiec
Fot. D. Fijolek

służyć jakimś dużemu inwestorowi. - *Daję słowo, że nikomu nie fundujemy parkingu. Parking budujemy przede wszystkim dla kierowców. (...) Powinien służyć wszystkim. Do mnie, ani, mam nadzieję, że również do naczelników wydziałów, nie przychodził żaden Grabek. Parking nie jest ukłonem w stronę jakiejś konkretnej firmy czy osoby. Natomiast Jacek Maciejewski, naczelnik Wydziału Inwestycyjnego UGiM informuje, iż dopiero nowo wybrana Rada Miejska podejmie decyzje o budowie drogi umożliwiającej dojazd do terenów pod późniejszą inwestycję. - W tym roku na pewno nie zostanie rozpoczęty drugi etap, bo nie ma na to pieniędzy w budżecie. Położenie nowej nawierzchni, wybudowanie drogi i połączenie z ul. Wodną to zadania na lata 1999-2000 - wyjaśnia Jacek Maciejewski. Podobnego zdania jest naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej Andrzej Słowiński. - Na dzień dzisiejszy, przy zadaniach inwestycyjnych,*

Tłumaczą jednak, że wszystko zależy od woli radnych.

Marian Józwiak zauważa, że komisja komunalna, której przewodniczy, już dwukrotnie zajmowała się możliwościami wprowadzenia strefy. Obawia się jednak, że rada nie zdąży podjąć ostatecznych decyzji w ciągu najbliższych trzech miesięcy, które pozostały do końca kadencji. Burmistrz Paweł Jachowski tłumaczy, że projekt strefy nie będzie prędzej wprowadzony, zanim nie wskaże się kierowcom alternatywnego miejsca do bezpłatnego parkowania. - *Kończy się kadencja, a wprowadzenie strefy nie odbyłoby się bez gorącej dyskusji, uwag, może nawet protestów. Dlatego rozwiązanie sprawy będzie należało do następnej rady. Natomiast jeden z urzędników stwierdza wprost: - Jest czas kampanii wyborczej. Tak niepopularnej decyzji teraz nikt nie podejmie.*

Bez rewolucji

Z przebiegu spotkania w Dobrzycy można by wywnioskować, że rolnicy nie bardzo chcą, by Polska weszła do Unii Europejskiej...

To nie tak. To nieprawda, że ktoś, kto na spotkaniu wstanie i krzyczy, jest większością. Jeśli ludzie chcą uczęszczać na Uniwersytet Ludowy, chcą się uczyć, to na pewno chcą się przygotować do Unii Europejskiej. Z drugiej strony - normalne jest, że ludzie są przeciwko czemuś nowemu. To świadczy o ich konserwatyzmie, który należy uszanować. Społeczeństwo już w zasadzie zdecydowało - jest za wejściem do Unii. Teraz czeka nas tylko debata, która powinna wyjaśnić, na czym to wejście do Unii ma polegać. Kiedy mówiłem rolnikom o środkach finansowych, które mogą wpłynąć do Polski dodatkowo, można było zauważyć, że namiętności na sali trochę przygasły.

Środki finansowe z Unii nie uchronią chyba wszystkich gospodarstw, gdy nastanie wolny rynek?

Trzeba na to spojrzeć trochę inaczej. Hiszpania - kraj taki sam jak Polska dzisiaj, z takim samym rozdrobnionym rolnictwem - weszła do Unii Europejskiej. I żaden rolnik z tego powodu nie zastrajkował. Pewnie, że część poszła na wcześniejszą emeryturę, część stała się chłoporobotnikami, część robotnikami, a część prowadzi już nowoczesne farmy. Dzięki dodatkowym środkom finansowym Hiszpania mogła dostosować swoje rolnictwo.

Już od dziewięciu lat mówi się o konieczności zmian strukturalnych w rolnictwie, o tym, że słabe gospodarstwa muszą upaść. Tymczasem dotychczas upadły tylko gospodarstwa zadłużone, czasami nawet bardzo dobre, które zaciągnęły kredyt na inwestycje i po 1989 roku nie były w stanie go spłacić.

Tu byśmy uogólniali kilka, kilkanaście czy kilkadziesiąt przypadków. Tak naprawdę, ci bardzo dobrzy rolnicy nawet jak wzięli kredyty, to pozadłużali

się potem w rodzinach i oddali. Ci rolnicy, którzy brali kredyty i uważali, że ich oddanie jest problemem państwa, to rzeczywiście poupadali.

Czy po wejściu do Unii dojdzie do upadku słabych gospodarstw?

Nie do upadku, ale do spokojnego postanowienia niektórych ludzi, że zrezygnują z uprawiania ziemi. Nie można używać słowa "upadek".

Ale pan dobrze wie, jakie jest przywiązanie do ziemi właśnie w Wielkopolsce. Myśli pan, że dla tutejszych rolników rozstanie z ziemią może być spokojne?

Ale dlaczego rolnik ma się rozstawać? Będzie miał tę ziemię, będzie tam mieszkał, tylko już nie do końca - nie w stu procentach będzie z niej żył. To musi nastąpić ewolucyjnie, o rewolucji nie może być mowy. Rząd chce wprowadzić zwolnienia podatkowe dla wszelkiego rodzaju przedsiębiorczości. Rolnicy, którzy wykazą się jakąś dodatkową aktywnością, a nie są w stanie utrzymać się z uprawiania ziemi, będą zwolnieni z podatków. Rząd pozyska też środki finansowe na wspieranie wszelkich inicjatyw, na tworzenie infrastruktury: doprowadzenie wody, gazu, podłączenie telefonów, budowę dróg.

Póki co jednak, w państwowej kasie jest coraz mniej pieniędzy dla rolnictwa. Niedawno pisaliśmy o tym, że w bankach spółdzielczych coraz mniej rolników zaciąga tzw. kredyty preferencyjne, bo może się okazać, że trzeba je będzie spłacać na normalnych zasadach.

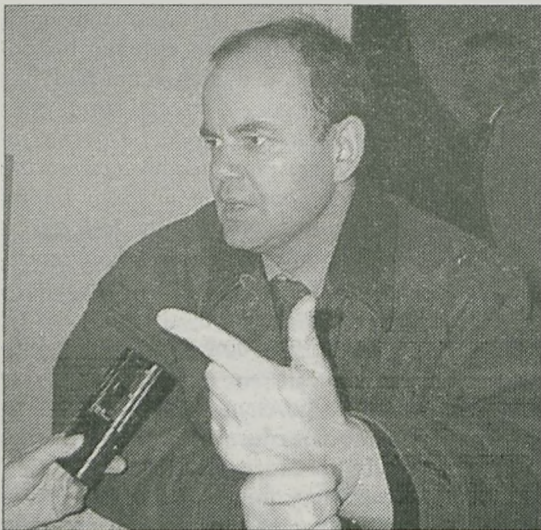
W 1993 roku - kiedy między innymi ja zamykałem za sobą drzwi ministerstwa rolnictwa - został dobry budżet, zostało w budżecie oszczędzonych 15 bilionów złotych, sprowadziliśmy 300 mln dolarów pożyczki ASSAL i byli odpisy NBP - 200 mln nowych złotych. Poprzednia koalicja spokojnie to wydała do końca. I nikt nie pomyślał, żeby zgromadzić dodatkowe środki

finansowe. I to się tak łatwo mówi: za rządu AWS - UW skończyły się kredyty preferencyjne.

Ale rolnicy tak właśnie to postrzegają.

Ja mam tego świadomość. I zaczynam pracę od początku. Znowu muszę znaleźć środki finansowe z zewnątrz i jestem przekonany, że to wszystko mi się uda. To jest kwestia kilku miesięcy, może roku. Podatki zmniejszymy na pewno dopiero w przyszłym roku. Jak może rolnikowi być dobrze, skoro przywieziono bardzo dużo niepotrzebnego zboża do Polski, luzowano bardzo przepływ towarowy na granicy i skoro zabrakło pieniędzy na wspieranie rolnictwa?

To znaczy, że będzie pan walczył o niesprowadzanie towarów spożywczych?



Budowanie budżetu na tym, że wszystko dla rolników a nic dla innych, jest błędem, prędzej czy później zwracającym się przeciwko rolnikom

Fot. R. Kaźmierczak

Już walczę.

A prawa konsumentów, którzy niekoniecznie muszą lubić to, co polskie?

Ale ja nie mówię o gotowych produktach, ale o zbożu, o kukurydzy, o mięsie, o przetworach pomidorowych i mlecznych.

Dość zdecydowanie przeciwstawił się pan dziś rolnikowi, który krzyczał, że na wsi źle się dzieje i nie czas do Unii Europejskiej. Czy nie obawia się pan, że taka twarda, zdecydowana postawa przysporzy panu przeciwników i rolnicy mogą się domagać pana odwołania?

Jestem ministrem rolnictwa drugi raz i wszystko, co się tutaj dzieje w tym kontekście, w ogóle mnie nie dziwi. Najgorsze jest to, że rolnicy są przekonani, że wtedy załatwią sprawę, gdy przyjdzie nowy minister. Nic bardziej złudnego! Być może dlatego - od 1989 roku największa rotacja była w ministerstwie rolnictwa.

Czy dlatego ma pan przestać pełnić funkcję prezesa Stronnictwa Konserwatywno-Liberalnego, że jako minister rolnictwa straci pan na popularności?

Jest to jedna z przyczyn, którą ja biorę pod uwagę. Inna sprawa, że praca w bardzo już dużej partii, jaką jest SKL, zajmie tyle czasu, że trudno będzie jeszcze coś robić. Rozważamy możliwość innej konstrukcji zarządu partii, jeszcze

nie podjęliśmy ostatecznej decyzji.

Proponuje pan przekazanie części uprawnień ministra izbom rolniczym. Czy nie obawia się pan, że izby, które w znacznej części są reprezentacją polityczną PSL-u, nie zechcą realizować polityki koalicji AWS - UW?

Mam pełną świadomość, że tak może być. To trzeba rozłożyć w latach. Teraz chcemy zrobić eksperyment w dwóch województwach, jedno z nich to na pewno będzie śląskie, żeby zobaczyć, co jest w tym pomysle złego, co dobrego. Żeby nie podejmować decyzji złych w skali całego kraju. Ale zanim będą podejmowane decyzje ogólnokrajowe, najpierw musi się odbyć reforma powiatowa i wojewódzka oraz nowe wybory do izb rolniczych. I dopiero te izby, niezależnie od tego, kto wygra, powinny otrzymać wielkie kompetencje. To musi też być poprzedzone zmianą ustawy o izbach rolniczych.

Od początku są w koalicji rozbieżności związane z polityką rolną.

Jedyna rozbieżność wiązała się ze wskazaniem, że w budżecie tyle i tyle ma być na rolnictwo. Uważam, że ta różnica jest mało istotna, bo każdy rząd i minister rolnictwa musi mieć świadomość, że pieniądze potrzebują też chorzy w szpitalach, dzieci i młodzież w szkołach itd. Budowanie budżetu na tym, że wszystko dla rolników a nic dla innych, jest błędem, prędzej czy później zwracającym się przeciwko rolnikom.

Druga rozbieżność w koalicji wynika z tego, że AWS domaga się przekazania połowy funduszy ministerstwa pracy dla środowisk małomiasteczkowych i wiejskich.

Z tym też problemów prawdopodobnie nie będzie. Minister pracy jest z AWS-u, więc do porozumienia dojdziemy.

Jak pan - po kilku miesiącach - ocenia współpracę różnych ugrupowań w ramach AWS? Pana kolega partyjny - Artur Balazs krytykuje postępowanie Mariana Krzaklewskiego i innych polityków RS AWS.

Polska prawica się stabilizuje, a wtedy zawsze dochodzi do jakichś tarć. RS AWS na pewno robi wszystko, żeby inne ugrupowania były słabsze, a tu niestety spokojny, nie wadzący nikomu SKL rośnie w siłę. Ja będę się upierał, że nie możemy zmienić swojej twarzy, nie jesteśmy partią wodzowską, nie mamy wielkiej charyzmy. Ale okazuje się, że społeczeństwo właśnie takiej polityki po prawej stronie potrzebuje.

Czy wpłynął pan na powołanie na stanowisko wojewody kaliskiego członka SKL-u Józefa Rogackiego?

Decyzję podejmuje rząd.

Pan jest członkiem tego rządu. Podpowiadał pan ministrowi Tomaszewskiemu?

Każdy stara się podpowiadać, tym bardziej, gdy chodzi o człowieka z nami związanego.

Rozmawiali

ALEKSANDRA PILARCZYK
ROBERT KAŻMIERCZAK

**Usługi kosmetyczne
w domu klienta**

tel. 747-69-28

*Atrakcyjne ceny
Co siódmy zabieg gratis*



Katarzyna Kowalska
kosmetyczka dyplomowana
63-200 Jarocin
ul. T. Kościuszki 51/11

W karnawale bawiły się całe rodziny, przedszkolaki na balikach, starsze dzieci na dyskotekach, a przyszli maturzyści na studniówkach. Rodzice natomiast preferowali bale, zabawy karnawałowe.

Przekrojowy karnawał

IWONA NOWICKA

Tegoroczny długi karnawał zachęcał wszystkich miłośników muzyki i tańca do spędzania wolnego czasu na zabawach. Mieszkańcy Ziemi Jarocińskiej mieli duży wybór karnawałowych imprez. Zabawy organizowali rodzice, którzy w ten sposób zasilali budżety szkół. Powodzeniem cieszyły się imprezy w sali Cechu, gdzie często brakowało miejsca do tańczenia. - *Było trochę ciasno, ale wszyscy bawili się doskonale. Rodzice uczniów klasy II B przy Szkole Podstawowej Nr 2 w Jarocinie zadbał o dobre jedzenie, było między innymi danie obiadowe. Ciasto i kawa, poza tym kurczaki ze surówką. Cena 60 złotych od pary była warta tej imprezy* - ocenia **Małgorzata Kostrzewska** z Mieszkowa. W *Magnuszewicach* i *Sławoszewie* całą organizację zajęli się rodzice. Jak zwykle na zabawach dochodowych, były losy, kotyliony - informuje nauczycielka tej szkoły. W mniejszym gronie bawiono się w "Edenie" w Witaszycach. *Weszłam sobotę byliśmy z przyjaciółmi w tej restauracji. Było bardzo sympatycznie, nawet rodzinie, bo był to bal na 25 par. Atmosfera była tak wspaniała, że w kolejną sobotę spotykamy się w tym samym gronie* - mówi **Krystyna Kalmucka** z Jarocina.

Czajniki i króliki

Prawie na każdym balu sprzedawane były losy loterii fantowej. - *Średnio na zabawie sprzedaje się po dwa losy na osobę. Są jednak i tacy, którzy kupują ich po 10 i więcej. Nagrody są atrakcyjne. Czasami ktoś kupi jeden los i wygrywa nagrodę główną* - opowiada **Hanna Matuszewska**, organizatorka zabawy w Sławoszewie.

W tym roku najczęściej nagrodą główną były czajniki bezprzewodowe i zaparzacz do kawy. Kupujący losy mogli wygrać wiele nagród, między innymi zegary ściennie, szklanki, kieliszki, bieliznę czy płyny do kąpieli. - *Pierwszą nagrodę na zabawie w Magnuszewicach stanowiła koldra i poduszka* - mówi **Danuta Szymkowiak**. Z reguły losy kupowali organizatorzy. Czasami udało im się pozyskać sponsorów, tak było w Sławoszewie. - *W tym roku na zabawie szkolnej "żywa" nagrodę - pięknego królika podarował dyrektor szkoły, Marian Hoffmann, a drugą - komplet składający się z pióra, długopisu i kalkulatora "Parkera" - Tomasz Jazgar* - informuje **Beata Skowrońska**, organizatorka tej imprezy.

Kotlińskie biesiadowanie

Na zabawach w Kotlinie organizowanych w sali RSP w przerwach między tańcami śpiewało się piosenki biesiadne. Taką wspaniałą zabawę zapoczątkował **Janusz Barański** z chórem "Arion". Pomysł tak się spodobał, że "biesiadowania" towarzyszyło wszystkim balom. Śpiew wtedy łączy całą salę. Wytwarzała się miła

atmosfera. - *To trzeba koniecznie opisać. Jednak słowami się tego dobrze nie odda, najlepiej sfilmować* - mówi **Błażej Garbowicz**, uczestnik zabawy chóralnej w Kotlinie. Biesiadnicy z kartkami, na których wypisano słowa piosenek, wychodzili na środek sali i tworzyli koła, kółeczka i węże. Salę ogarniała euforia śpiewania i bawienia się. Poza tym ludzie coraz częściej tańczyli nie tylko w parach. - *Prawie na każdej zabawie chętnie uczestniczą w piosenkach. Popularny jest tzw. "pociąg", który tworzą wszyscy zebrani na sali* - wspomina **Małgorzata Stróżyńska**, stała bywalczyni kotlińskich zabaw.

Repertuar lat 50-tych, 60-tych

"Tłuste Czwartki" to bale głównie emerytów i rencistów. Koło Emerytów, Rencistów i Inwalidów działające w Żerkowie zorganizowało sobie bal tydzień prędzej niż przypadał tłusty czwartek. - *Nie chcemy wchodzić w drogę kolegom z Jarocina, dlatego zabawę zrobiliśmy wcześniej* - mówi **Natalia Stachowiak**, przewodnicząca koła. Najstarsze pokolenia bawiły

się. "Młodzi duchem" emeryci bawili się doskonale. Zabawa i śpiew łączył wszystkich zgromadzonych.

Tańsze balowania

Nie każdego było stać na zabawę, za którą trzeba było zapłacić od 35 do 80 złotych od pary. Mniej zamożni bawili się na dyskotekach. Najwięcej młodzieży było w Disco Nighth Clubie "Palermo" w Jarocinie. - *"Przed wszystkim ludzi przyciąga niska cena wstępu - 5 złotych od osoby. Można sobie usiąść przy stoliku. Najważniejsza jest muzyka, a ona jest bardzo dobra, oryginalna z płyt kompaktowych* - mówi **Justyna Kurzawa**.

Na sportowo

W mniej liczonym gronie, ale za to we wspaniałej atmosferze bawiono się na pierwszym balu sportowym zorganizowanym przez Uczniowski Klub Sportowy z Kotliny. Całą imprezę prowadził nauczyciel - sportowiec, **Włodzimierz Szymkowiak**, który starał się, żeby cała sala wypełniała się śpiewem i dobrą zabawą. -



W ostatnią sobotę w jarocińskiej restauracji „Victoria” na balu prawników dostrzeżliśmy również wielu przedstawicieli biznesu i wolnych zawodów. Tańce i konkursy trwały do białego rana
Fot. Anna Kopras-Fijołek

się głównie przy muzyce z lat swojej młodości. Śpiewali też przedwojenne piosenki, między innymi "Jesienne róże", "Nie kochać w taką noc" i inne. Dla urozmaicenia programu wystąpił zespół taneczny z miejscowego ośrodka kultury. Dziewczeta tańczyły sambę i kankana. Cała impreza przeplatana była różnymi występami.

Członkowie Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów z Jarocina bawili się 19 lutego w restauracji "Victoria". Siedemdziesiąt dwie osoby tradycyjnie siedziały przy jednym wspólnym stole. - *W czasie sześciogodzinnej zabawy odbyło się losowanie upominków, które otrzymał każdy uczestnik imprezy* - mówią organizatorki, **Maria Stawieraj** i **Franciszka Krawar-**

Na zabawach w Kotlinie jestem często. Ta dzisiejsza podobala mi się najbardziej ze wszystkich. Dobrze jest prowadzenie całej zabawy, organizacja. Atmosfera jest wspaniała, wręcz rodzinna. Poza tym bardzo dobrze gra zespół, ma urozmaicony i bogaty repertuar. Ludzie ochoczo biorą udział w zawodach sportowych. - zwierzał się **Jacek Kardach. Ta zabawa wyróżniała się wieloma sportowymi konkurencjami. Pierwszą z nich był slalom piłkarski. Zwycięzca otrzymał zestaw kluczy nasadowych. Odważne kobiety brały udział w slalomie koszykówki. Panie z wielkim poświęceniem często biegały boso, a warto było, ponieważ nagrodę stanowił zestaw artykułów chemii gospodarczej.**

Atrakcją tej sportowej zabawy były

"Gwiazdeczki sportu szkolnego", czyli najlepsze sportsmenki wywodzące się z miejscowej szkoły: **Anna Radoszewska** i **Paulina Spitalniak**. Zaproszone na część oficjalną dziewczynny zostały bardzo serdecznie przyjęte. Ludzie śpiewali im "Sto lat", a organizatorzy wręczyli dyplomy i albumy. Poza tym wiceprzewodniczący UKS z Kotliny, **Ryszard Krupiński** zadedykował Annie Radoszewskiej wiersz własnego autorstwa. Później odbyła się aukcja piłki nożnej i koszykowej. Był też walczyk z balonikami. Wśród nagród loterii fantowej przeważały sprzęty sportowe.

Królują czarne

W czasie karnawału nie obowiązują wprawdzie takie stroje jak w Rio de Janeiro, ale są one charakterystyczne dla tego okresu. Tylko na zabawę karnawałową kobiety często przychodzą w złotych czy srebrnych sukienkach. Jednak dominują "czarne". Tu wybór jest różny, zależy od indywidualnego gustu. Panie ubierają długie sukienki z dużymi dekolami. Odważniejsze z nich pojawiają się w bardzo krótkich kreacjach. W tym roku oprócz czerni modnym kolorem był granat. Natomiast panowie już coraz rzadziej zakładają typowo karnawałowe - błyszczące garnitury. Zaginęła też tradycja bali przebierańców, którą pamiętają tylko najstarsi. Czasami organizatorzy proponują bawiącym się karnawałowe maski, ale one zakładane są niechętnie. Wystrój sal podkreślają serpentyny i bardzo kolorowe balony.

W szkołach

Tradycyjnie każdego roku w styczniu bądź w lutym maturzyści bawią się na studniówkach. Wszystkie rozpoczynają się polonezem. Przeważnie tańczą go tylko uczniowie i nauczyciele bez osób towarzyszących. W tym roku w samym liceum ogólnokształcącym i szkołach średnich przy Zespole Szkół Zawodowych Nr 1 bawiło się ponad 500 osób. - *Wychowawczynie klasy licealnej, Beata Wencel przygotowała krótką część artystyczną, którą zaprezentowali uczniowie klasy III* - mówi **Aneta Błaszczyk**, tegoroczna maturzystka.

Jak zwykle na takich imprezach obowiązują stroje galowe. Tak więc dziewczyny ubrane były najczęściej w długie czarne sukienki z pełnymi dekolami, a towarzyszący im partnerzy byli w garniturach. *Atmosfera na studniówce była wspaniała. Wszyscy bawili się doskonale. Była to najlepsza szkolna impreza, jaką pamiętam* - ocenia **Justyna Mikołajczak**, uczennica liceum ekonomicznego. - *Maturzystów w mojej szkole jest bardzo dużo, dlatego w jednej sali podawano posiłki, a w drugiej bawiliśmy się* - dodaje.

Także uczniowie szkół podstawowych bawią się w czasie karnawału. Wielu z nich z chęcią przychodziło na "Walentynkowe dyskoteki". Wtedy prowadzący przerywał tańce, by rozdawać waleńkowe serduszką. Natomiast przedszkolaki i dzieci z młodszych klas bawiły się na balikach. Dzieci przychodziły w barwnych kostiumach. Chłopcy najchętniej przebierali się za Batmanów, kowbojów i koty i diabły. Dziewczynki zostawały królowkami, wróżkami, a nawet niemowlakami. Na takich zabawach nie mogło zabraknąć konkursów i nagród. Milusińscy chętnie popisywali się sprawnością ruchową i umiejętnościami wokalnymi. ■



NOWE PROPOZYCJE PKO BP DLA OSZCZĘDZAJĄCYCH

Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy informuje, iż od 15 stycznia br. zostało podwyższone oprocentowanie wkładów osób fizycznych. Po wprowadzeniu zmian wynosi ono w stosunku rocznym:

- na książeczkach oszczędnościowych płatnych na żądanie..... 12,0 %
- na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych..... 13,0 %

Natomiast od 2 lutego br. Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy oferuje posiadaczom rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych możliwość blokowania środków na tych kontach na okres 1 miesiąca. Ich oprocentowanie - według stałej stopy - wynosi w stosunku rocznym:

- dla lokat w kwocie poniżej 5.000 zł..... 16,0 %
- dla lokat w kwocie od 5.000 do 9.999,99 zł..... 16,5 %
- dla lokat w kwocie od 10.000 zł..... 17,0 %

Jednocześnie wprowadza się lokaty terminowe na rachunkach bankowych nieoszczędnościowych oprocentowane w stosunku rocznym według stałej stopy:

- lokaty 21-dniowe..... 13,0 %
- lokaty 14-dniowe..... 11,5 %
- lokaty 7-dniowe..... 10,0 %

ODDZIAŁ JAROCIN
UL. MICKIEWICZA 2

Księgi
przychodów i rozchodów
prowadzi PHU „Jarmen”

Sporządzamy
ROCZNE ZEZNANIA
PODATKOWE

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 117
tel. 747-28-92 (103/98)

REGENERACJA PODZESPOŁÓW

do samochodów
ciężarowych i autobusów
Handel częściami używanymi
REGENA - Macew 37, k. Gołuchowa
Tel. (0-62) 761-70-41
od godz. 8.00 do 17.00

JAROCIN UL. JORDANA 28
TEL. 747 25 18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

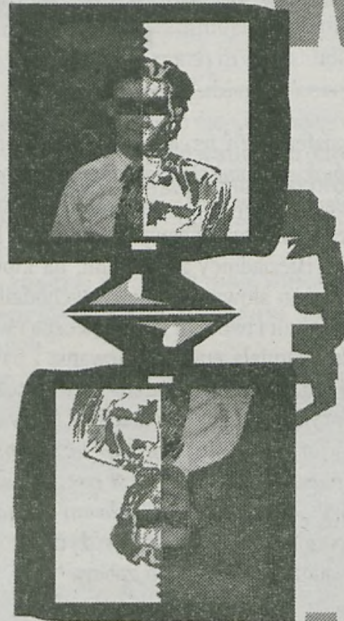
OKNA I DRZWI
Z PCV, ALUMINIUM I DREWNA,
OKNA DACHOWE, PARAPETY,
BRAMY GARAŻOWE,
BOAZERIE PCV.

PROMOCJA
ZIMOWA

PIECE GAZOWE
TORUS
PRZEDSTAWICIELSTWO

INTERNET

TPNET WWW.KALISZ.TPNET.PL



- dostęp przez sieć analogową
z max prędk. 32 kbit/s
- dostęp przez sieć cyfrową ISDN
z max prędk. 128 kbit/s
- konto pocztowe
- własna strona www
- dostęp do grup dyskusyjnych

Dzwoniąc pod numer 0-20-21-22 łączysz się z całym światem, a płacisz jak za rozmowę lokalną.

Składając wniosek do końca marca otrzymasz **BEZPŁATNY** dostęp przez trzy miesiące.

Szczegóły pod telefonem 0-800-60-816

TELEKOMUNIKACJA POLSKA S.A.
ZAKŁAD TELEKOMUNIKACJI W KALISZU



HURTOWNIA PAPIERNICZA

F.H.P.U. "VISATOS" s.c.

63-200 JAROCIN, ul. Wrocławska 46
tel. (0-62) 47-26-48

ARTYKUŁY:

DLA BIUR

DLA SKLEPÓW I KIOSKÓW

DLA SZKÓŁ

POLECAMY:

PAPIER KSERO

ROLKI KASOWE

♦ TANIO ♦ SOLIDNIE ♦ MIŁO ♦

UWAGA PT KLIENCI!!!

Z DNIEM 2 MARCA '98
ROZPOCZYNA DZIAŁALNOŚĆ
HURTOWNIA
OWOCÓW CYTRUSOWYCH

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku 8⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty 8⁰⁰ - 12⁰⁰

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 46

Ceny Promocyjne

Spółeczne Liceum Ogólnokształcące istnieje w Jarocinie od 1991 roku. W niewielkim parterowym budynku w kilku salach lekcyjnych uczy się około 60 młodych ludzi - tylu uczniów mają przeciętnie dwie klasy typowej szkoły średniej.

Małe liceum - duże ambicje

ANNA GOGOŁKIEWICZ

Liceum powstało z inicjatywy Jarocińskiego Stowarzyszenia Edukacyjnego - nauczycieli, lekarzy - ludzi, którzy mieli nieco inną wizję szkoły od tej powszechnie praktykowanej. Od czasu "rządów" nowego dyrektora w szkole wprowadzono kilka zmian. - *Pracuję jako nauczyciel od 20 lat. Ciągłe słyszałem, że szkolnictwo jest niewydolne, ma braki i nie jest nowoczesne, ale kolejne reformy niewiele poprawiały - uważa Jacek Łyko, od sierpnia ubiegłego roku dyrektor SLO. - Nowoczesna szkoła musi realizować tak swój program, by wyposażyć młodego człowieka w wiedzę ogólną na całe życie. Równocześnie musi przygotować go do jakiejś profesji i to tak, by decydując się na konkretny zawód, mógł myśleć o sukcesach. W szkole jest tak samo, jak w biznesie - rewolucje się nie sprawdzają. Wszystko musi być rozważnie ustalone - co poprawić, a co zmienić.*

Zmniejszyć godziny i więcej nauczyć

Ambitny program szkoły do tej pory przewidywał 40 godzin nauki tygodniowo w klasie pierwszej i drugiej. Przemęczona nauką młodzież niechętnie brała udział w życiu szkoły. Pierwsze, co nowy dyrektor zrobił - to zmniejszenie ilości godzin nauczania. - *Uczniowie byli przeciążeni i to dało się zauważyć. Zwłaszcza, iż kładziemy duży nacisk na naukę języków obcych - mamy w programie 6 godzin angielskiego i 4 niemieckiego. Wprowadziliśmy więc ograniczenie wiedzy podstawowej w zakresie innych przedmiotów obowiązkowych. Trzymamy się minimum programowego, żeby wszyscy tę wiedzę mieli, a nie udawali, że ją mają. W żadnym stopniu nie pogarsza to poziomu wykształcenia młodzieży - tłumaczy Jacek Łyko. Sami uczniowie przyznają, że coś się zmieniło, lecz niektórzy nie odczuli tego za bardzo. - Zmniejszenie godzin dotyczy głównie pierwszej klasy. Nam przeniesiono geografii do trzeciej klasy, ale zamiast niej wprowadzono łacinę. Dzięki temu mamy tylko niewiele mniej lekcji - mówi drugoklasista Bartek.*

Wytworzoną "lukę" programową uczniowie wypełniają od trzeciej klasy poprzez system fakultetów. Każdy z nich przez dwie godziny w tygodniu może poszerzać wiedzę w zakresie wybranego przez siebie przedmiotu. - *Fakultety już wcześniej funkcjonowały, ale przy tak wielkiej ilości godzin, uczniowie musieli przyswajać dużo wiedzy ogólnej, nie mogąc skoncentrować się na tym, z czym wiązali swoją przyszłość - opowiada dyrektor.*

Książka w ręku, na nogach - narty

Nie tylko nauką uczeń żyje. Zgodnie z tym powiedzeniem pierwszoklasiści, zanim rozpocznie rok szkolny, spotykają się wcześniej na obozie integracyjnym. Należy to już do tradycji liceum społecznego. - *Po obozie nie czuliśmy się później między sobą obco. Kiedy się kogoś dobrze zna, jest lepsza atmosfera - przyznaje Marcin, uczeń*

maturalnej klasy. Na tym nie koniec. Zimą pierwsza klasa rokrocznie jeździ też na obóz narciarski. - *Bardzo poważnie traktuję to, czy młodzież dobrze się tutaj czuje, czy się identyfikuje z tą szkołą. Realizować to można na wielu płaszczyznach. Musi być dobry układ uczeń - nauczyciel, dobry klimat między samymi nauczycielami, rodzicami, uczniami itd. Wspólne wyjazdy są jednym z elementów tworzenia pewnych więzi. Sprawiają młodzieży olbrzymią frajdę - tłumaczy dyrektor.*

Uczniowie drugiej klasy również mogą uczestniczyć w tej frajdzie. Według nowatorskiego programu nauczania, zatwierdzonego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, istnieje możliwość nauki przedmiotu poprzez "przyspieszony kurs obozowy". Ponieważ zrezygnowano z realizacji przysposobienia obronnego podczas roku szkolnego, jego naukę uczniowie pobierają na specjalnym obozie PO. W tym roku drugoklasiści kształcili się w plenerze czeskich gór. Codziennie czekały ich 4 godziny zajęć. Po dwie lekcje rano i po południu - z przerwą na doskonalenie umiejętności narciarskich.

Nie marnować dobrych pomysłów

W sprawach dotyczących funkcjonowania liceum mogli zabierać głos wszyscy rodzice. Zdaniem nowego dyrektora, gdzieś jednak się "rozmywała" ta możliwość współuczestnictwa w tworzeniu obrazu szkoły. Według niego rodzice teraz chętniej zabierają głos na zebraniach, przekonani, iż o pewnych problemach mogą mówić otwarcie. - *Rodzice chyba czują, że są współgospodarzami szkoły. Rozpatrywanych jest coraz więcej propozycji. Jeśli są one nośnikiem pozytywnych zmian, na których uczniowie mogą skorzystać, to je realizujemy. Z kameralnego sposobu rządzenia tworzy się większe forum. Wydaje mi się, że jest to jedyna metoda, by nie marnować dobrych pomysłów - mówi Jacek Łyko. Według niektórych rodziców taka forma współdziałania ma też swoje minusy. - *Dyrektor rzeczywiście pragnie większego kontaktu z rodzicami i z uczniami. To jest też forma pewnego zwolnienia się z odpowiedzialności. Kiedy ja się zawsze pytam kogoś o akceptację, to mogę później się do tej akceptacji odwołać - twierdzi anonimowy rodzic.**

Dyrektor - przyjacielem młodzieży

W liceum pobiera naukę około 60 młodych ludzi, po mniej więcej 15 osób w jednej klasie. W tak małej społeczności łatwiej jest ustalić, jakie ma ona potrzeby. Wszyscy też dobrze znają członków samorządu uczniowskiego. Dzięki temu droga od ucznia do dyrektora jest krótsza, zwłaszcza, jeśli ten ostatni jest bezpośrednim opiekunem uczniowskich władz. - *Jeśli dyrektor chce, żeby uczniowie szkołę lubili, to musi ich życzliwie traktować, musi im to w jakiś sposób okazywać i potwierdzać w działaniu - twierdzi Jacek Łyko. - Młody człowiek powinien mieć świadomość, że szkoła nie tylko go wyposaża w wiedzę, ale*

też stwarza warunki działań pozaszkolnych. Chcę, żeby uczniowie czuli się tu gospodarzami i przywykli czynnie zajmować się swoimi sprawami.

Uczniowie są w większości zadowoleni ze współpracy z dyrekcją szkoły i nauczycielami. - *Zmniejszył się dystans między nami a nauczycielami. Dyrektor bardziej też zwraca uwagę na nasze sprawy. Jeśli o coś prosimy, zostaje to załatwione od razu. Poprzednio takie rzeczy przeciągały się, nawet błahostki, choćby dlatego, iż poprzedni dyrektor był mniej "uchwytny" w szkole - mówią Marta, Marcin, Bartek, Maciej i Jakub - drugo- i czwartoklasiści. Również nauczyciele działalność nowego dyrektora oceniają "in plus". - *Organizacyjnie jest wszystko jakoś lepiej rozwiązane. Jest też większy kontakt dyrektora z uczniami - twierdzi Anna Blachowicz, nauczycielka języka niemieckiego. - Podobnie jest z nauczycielami. Zresztą, pan Łyko pracuje w tej szkole od początku jej istnienia. To nie jest więc tak, że ktoś przyszedł z zewnątrz i patrzymy teraz na siebie nieufnie.**

Dlaczego SLO?

- *Chciałam, aby moje dziecko uczęszczało do szkoły przede wszystkim bezstresowej, w której będzie zauważone jako indywidualny uczeń, a nie na tle trzydziestu*

pozostać anonimowym. - *Z tego wynika jeszcze jedna bolączka - nasze dzieci są źle traktowane przez uczniów liceum państwowego. Tamci uważają, że skoro "starzy" płacą, "paniczki" przychodzą i nic nie robiąc, mają dobre stopnie. To jest krzywdzące. Widzę przecież, jak dużo czasu musi moje dziecko poświęcać nauce.*

Spory zażegnano

Poprzedni dyrektor zwołał się na własną prośbę. Kiedy zarząd stowarzyszenia zaczął bliżej przyglądać się finansom szkoły, ujawniono pewne nieprawidłowości w działaniu głównego księgowego - osoby zatrudnionej przez dyrektora. - *Nikt nie mówił, że dyrektor ma zbyt małe kwalifikacje. Po prostu przeliczył się z własnymi możliwościami. Kierowanie tak żywą instytucją, jaką jest szkoła wymaga zdolności nie tylko pedagogicznych, ale i menedżerskich - uważa anonimowy rodzic. Jacka Łyko wybrano na kolejnego dyrektora spośród grona nauczycieli. Między nim a byłym zarządem doszło do pewnych nieporozumień, związanych z różnym podejściem do istniejących w szkole przepisów statutowych. - *Nawet jeśli były jakieś konflikty na tle kompetencji organów szkoły, to zostały one zażegnane. I na to trzeba położyć nacisk. W nowym zarządzie są teraz osoby mające świeże spojrzenie na**



kilku osób - mówi matka ucznia SLO. - *Tam nauczyciel pracuje dla ucznia. I to w większości się sprawdza. Nie znam sytuacji, kiedy moje dziecko wróciłoby ze szkoły i powiedział, że któregoś nauczyciela nie miał po lekcji dla niego czasu na wyjaśnienie jakichś wątpliwości.*

Rodzice uczniów SLO spotykają się nieraz ze stwierdzeniem, że jest to szkoła dla "burżujów", dla tych, którzy mają dużo pieniędzy. - *I tak jest rzeczywiście. Większość to są ludzie prowadzący działalność gospodarczą. Uważają, że skoro płacą, mają prawo wymagać. Dla nich idea szkoły jest nieważna. Ważne jest, aby oni, jako rodzice, nie mieli problemu, żeby dziecko przeszedł z klasy do klasy i mieć tak zwany święty spokój. Jest też grupa ludzi, którym zależy, aby był utrzymywany wysoki poziom nauczania, żeby nauczyciele mieli wysokie kwalifikacje, nie tylko zawodowe, ale i etyczne - mówi jeden z rodziców, chcący*

te sprawy, mające określone koncepcje. Większość z nich to rodzice uczniów pierwszej i drugiej klasy, a więc ludzie, którzy najdłużej będą związani ze szkołą - twierdzi jeden z rodziców.

Do tych wszystkich problemów dochodziła jeszcze sprawa warunków zatrudnienia nauczycieli. Dla szkoły najbardziej opłacalną formą jest, praktykowana w przypadku większości pracowników SLO, praca na zasadach umowy - zlecenia. Kilku nauczycieli przeszło jednak na cały etat. Powstała sytuacja, kiedy zaczęto się zastanawiać, czy nie należałoby nie różnicować sposobu zatrudnienia. Inne stanowisko w tej sprawie zajął niedawny zarząd, inne - dyrektor. - *Dyrektor Łyko kieruje się przede wszystkim interesem szkoły i nas, rodziców. Nie chce podnosić i tak już wysokiego czesnego - mówi rodzic. Sprawa być może unormuje się już niedługo.*

Brązowy Ippon

**Ippon Jarocin
wywalczył brązowy
medal Drużynowych
Mistrzostw Polski
Juniorów w Judo!
Mistrzami Polski
zostali zawodnicy
Czarnych Bytom,
którzy obronili tytuł
zdobyty w roku
ubiegłym.**

Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów w Judo są najważniejszą imprezą sportową, jaka dotychczas odbyła się w Jarocinie. O godzinie 10.00 na macie, rozłożonej w sali Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie, znalazło się osiem zespołów, które za kilka minut rywalizować miały o mistrzostwo kraju. Chór, pod dyktando Agnieszki Gniatczyk, odśpiewał hymn narodowy, a trójka zawodników wciągnęła na maszt flagę. Drużyny goszczące w Jarocinie przywitali prezes klubu LKS Ippon Jarocin **Jarosław Czajka** oraz burmistrz miasta i gminy Jarocin **Paweł**

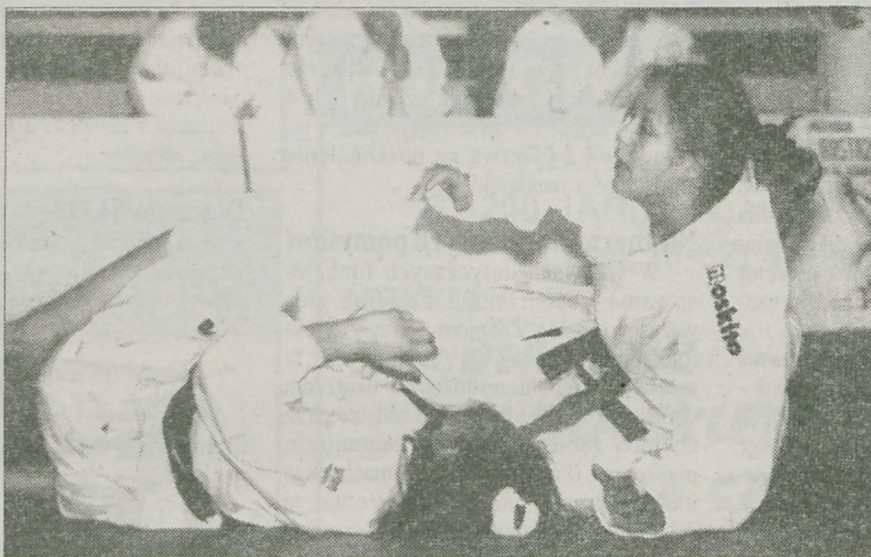


Pokazy aikido były niewątpliwie atrakcją zawodów

Jachowski. Oficjalnego otwarcia mistrzostw dokonał sekretarz generalny Polskiego Związku Judo **Zdzisław Dalek**. Uroczystość otwarcia mistrzostw swoją obecnością uświetnili także przedstawiciele sponsorów, dyrekcja Liceum Ogólnokształcącego - gospodarza obiektu, prezes Ludowych Zespołów Sportowych **Lucjusz Wasielewski**.

W pierwszym spotkaniu mistrzostw naprzeciwko

siebie stanęły ekipy Ipponu Jarocin i AZS-u Warszawa. Właśnie te zespoły oraz Śląsk Wrocław i Wisła Kraków tworzyły pierwszą grupę eliminacyjną.



W niedzielę na matach rywalizowały dziewczęta. Tytuł mistrzowski zdobyła Gwardia Bielsko-Biała

W drugiej grupie znaleźli się Czarni Bytom, AZS Wrocław, Gwardia Bielsko - Biała oraz AZS Gdańsk.

Trener **Jacek Tomczak** bardzo obawiał się tego pojedynku. Drużyna AZS-u AWF Warszawa to ubiegłoroczni wicemistrzowie Polski w tej kategorii wiekowej. Spotkanie od początku było bardzo zacięte. Pierwszą walkę błyskawicznie wygrał **Adrian Mróz**. Kolejną przegrał jednak **Maciej Walczak**. Po zwycięstwie **Daniela Mroza** Ippon prowadził 2:1, lecz następne dwa pojedynki przegrali **Artur Łagodziński** i **Bartosz Jędrzejczak**. Wydawało się, że akademicy rozstrzygną ten mecz na swoją korzyść. Jednakże finisz judoków Ipponu był imponujący. **Michał Piotrowiak**, **Sławomir Tomczak** i **Krzysztof Tryk** pokonali swoich

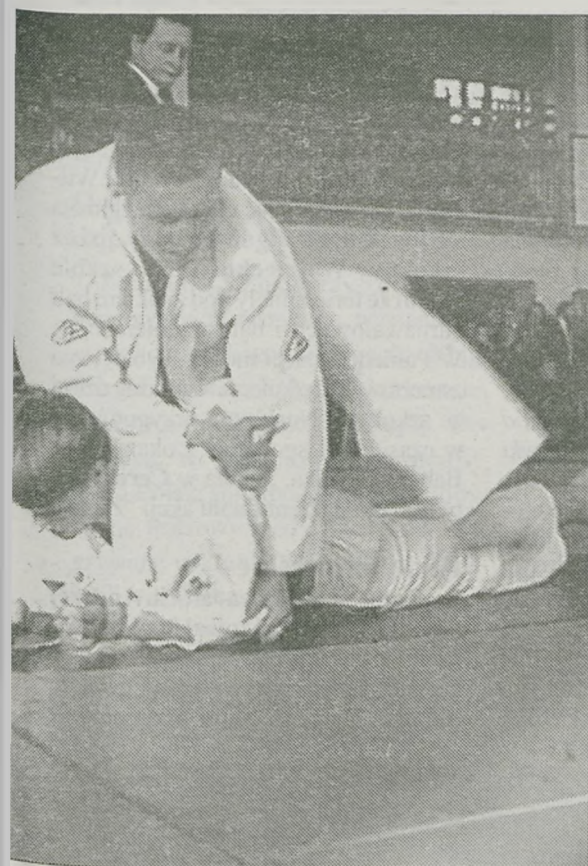
rywali i nieoczekiwanie Ippon zwyciężył AZS 5:3. Wydawało się, że droga do pierwszego miejsca w grupie jest teraz prosta, bo pozostałe dwie drużyny były uważane za słabsze. Do kolejnego meczu przeciwko **Wiśle Kraków** zawodnicy Ipponu wyszli chyba zdekonzentrowani i zbyt pewni swego zwycięstwa. Ostrzeżeniem była już porażka **Adriana Mroza** w pierwszej walce. Zwycięstwa **Macieja Walczaka**

i **Daniela Mroza** upewniły chyba pozostałych podopiecznych **Jacka Tomczaka** w przekonaniu, że mecz ten wygrają bez większego wysiłku. Dość przypadkowa przegrana **Macieja Kupryjańczyka** nie zapowiadała jeszcze nieszczęścia. Nastąpiła jednak rzecz niewytłumaczalna. Jarociniacy przegrali wszystkie pozostałe walki. **Bartosz Jędrzejczak**, **Michał Piotrowiak**, **Sławomir Tomczak** i **Krzysztof Tryk** ulegli "na własne życzenie" rywalom, którzy byli od nich teoretycznie słabsi. Ippon przegrał z niedocenioną **Wisłą Kraków** aż 2:6. Trenera **Jacka Tomczaka** rozsadzała złość. Nie mógł uwierzyć w to, że jego zawodnicy w tak nonszalancki sposób mogli dać sobie wydrzeć szansę na grupowe zwycięstwo. Poraż-

ka ta mogła nawet wykluczyć Ippon z dalszej rywalizacji i pozbawić medalu, bowiem do półfinałów awansować mogły tylko dwa najlepsze zespoły w grupie. O wszystkich miały zdecydować dwa ostatnie mecze. AZS Warszawa potykał się z **Wisłą Kraków**, a Ippon ze **Śląskiem Wrocław**. Jarociniacy, po reprimendzie **Jacka Tomczaka**, przystąpili do pojedynku ze **Śląskiem** bardzo skoncentrowani. **Adrian Mróz** już po kilku sekundach rzucił swego rywala na

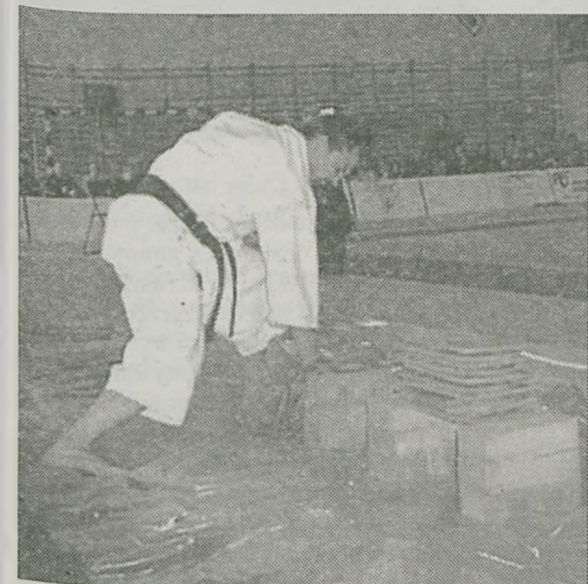


*Walczy **Krzysztof Tryk** (z lewej)*



ików Ipponu był Sławomir Tomczak (leży na macie)

kończący rywalizację ippon. Swoje walki wygrali także Maciej Walczak, Daniel Mróz i Artur Łagodziński. W tym momencie było już 4:0 dla Ipponu. Po porażce Bartosza Jędrzejczaka serca działaczy Ipponu nieomal zamarły. Michał Piotrowiak, Sławomir Tomczak i Krzysztof Tryk na szczęście rozstrzygnęli następne pojedynki na swoją korzyść i Ippon

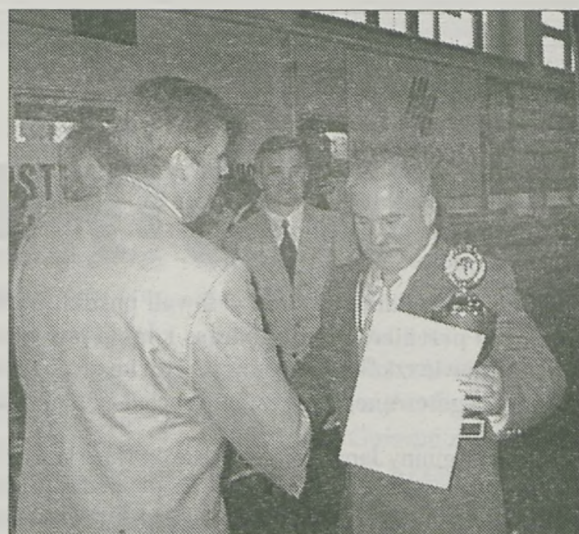


Karatecy bez trudu łamali dachówki

zdecydowanie zwyciężył 7:1. Pozostało teraz tylko w napięciu oczekiwać na koniec spotkania drużyn z Warszawy i Krakowa. Zwycięstwo 5:3 odniósł zespół warszawski, co jeszcze bardziej skomplikowało sytuację. Wobec faktu, że aż trzy zespoły wygrały po dwa spotkania sędziowie musieli dokonać dodatkowych obliczeń. Przepisy Polskiego Związku Judo dotyczące sposobu rozgrywania drużynowych mistrzostw Polski okazały się niezbyt sprawiedliwe, bowiem Wisła Kraków, która dopiero po dogrywce (ponieważ w judo nie ma remisów) pokonała naj słabszy zespół tej grupy Śląsk znalazła się na pierwszym miejscu, wyprzedzając Ippon (zbawienne okazało się tak wysokie zwycięstwo nad Śląskiem). AZS AWF Warszawa odpadł z dalszej rywalizacji.

W grupie drugiej na dwóch czołowych pozycjach znalazły się drużyny Czarnych Bytom i AZS-u Gdańsk.

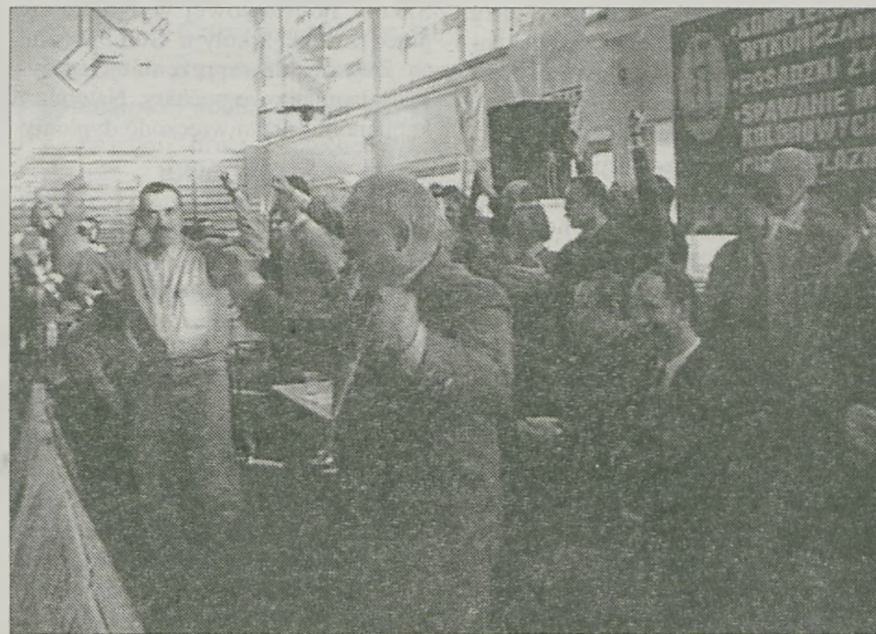
W półfinałach spotkały się Wisła Kraków z AZS-em Gdańsk i Ippon Jarocin z Czarnymi Bytom. Ekipa z Bytomia uważana była za faworyta mistrzostw, dlatego trener Tomczak chciał, aby jego podopieczni spotkali się z tym rywalem dopiero w finale. Porażka w grupie z Wisłą okazała się zatem jeszcze trudniejszą do przełknięcia. Ale na rozpamiętywanie tego, co już minęło, było zbyt późno. Należało skoncentrować się na rywalizacji z Czarnymi. Mecz ten miał fascynujący przebieg i był ozdobą mistrzostw. Rozpoczął się fatalnie dla jarocińskich judoków. Adrian Mróz, mimo szansy na zwycięstwo, przegrał swój pojedynek. Następnie bezdyskusyjne porażki ponieśli Maciej Walczak, Daniel Mróz i Artur Łagodziński. Przy stanie 0:4 wydawało się, że obrońcy tytułu mistrzowskiego odniosą druzgocące zwycięstwo. Niektórzy działacze Ipponu zaczęli już marzyć o choćby jednej zwycięskiej walce, która pozwoliłaby uniknąć kompromitacji. Wspaniale zaś zachowywała się jarocińska publiczność, która akurat licznie wypełniła trybuny. Mimo tak złej sytuacji jarocińskiej drużyny ciągle słyszał było gorący doping: "Ippon! Ippon!". Reprezentanci Ipponu jakby chcieli odwdziżyć się swym sympatykom za tak wspaniały doping i nagle uwierzyli w siebie. Najpierw Bartosz Jędrzejczak, po długiej i męczącej walce, zdołał wykonać zwycięski rzut i wywalczył pierwszy punkt dla Ipponu. Następnie Michał Piotrowiak stoczył chyba najlepszą walkę w swoim życiu i pokonał reprezentanta kraju Gallusa, wykonując efektowny rzut. Piotrowiak cieszył się jak szalony, bo nikt prawie nie wierzył w to, że może on tę walkę wygrać. Widownia wpadła w euforię, gdy w następnym pojedynku zwyciężył Sławomir Tomczak i doprowadził do stanu 3:4. Niemal wszyscy uwierzyli w to, że Ippon wyrówna i doprowadzi do dogrywki. Początek ostatniej walki potwierdzał takie przypuszczenia. Krzysztof Tryk wykonał rzut, po którym objął prowadzenie. Widownia wiatowała tak, że nawet niezwykle głośne okrzyki Jacka Tomczaka ginęły w zgiełku i wrzawie. W dalszym ciągu walki Tryk nie potrafił jednak wykonać zwycięskiej techniki. Za to na dwie minuty przed końcem pojedynku dał się oszukać rywalowi i to on znalazł się w gorszej sytuacji. Stawiając wszystko na jedną kartę starał się wykonać desperacki rzut, po którym rywal zdołał jednak przejść do trzymania i przypieczętował swe zwycięstwo.



Trener Ipponu Jacek Tomczak odbiera puchar z rąk burmistrza Jarocina Pawła Jachowskiego

Czarni wygrali z Ipponem 5:3, ale walka była iście heroiczna i kibice żegnali judoków Ipponu zasłużonymi oklaskami. W drugim półfinale AZS Gdańsk pokonał Wisłę Kraków 5:3.

Przed finałem na macie odbył się pokaz innych wschodnich sztuk walk. Zaprezentowali się Adam Kitkowski, uprawiający sztukę posługiwanie się



Radość trenera Tomczaka po zwycięstwie 7:1 nad drużyną Śląska Wrocław

mieczem - iaido, Karol Kraus, Jarosław Jankowski i Andrzej Szubert - aikido, Ryszard Rybarczyk, Mariusz Kaj i Sebastian Szrecik - karate. Pokaz komentował prezes Polskiego Związku Karate Shotokan - Robert Sworek. Efektownie zaprezentowali się przedstawiciele bardzo efektownego aikido, lecz największe wrażenie na publiczności wywarli karatece, łamiący własnymi rękoma drewniane kije i dachówki.

Finał okazał się niezbyt interesującym widowiskiem. Czarni Bytom dość łatwo zwyciężyli akademików z Gdańska 6:2 i obronili tytuł. Ostatnim aktem pierwszego dnia mistrzostw było wręczenie medali i nagród czterem najlepszym zespołom. Dokonali tego prezes Czajka, burmistrz Jachowski i sekretarz PZJ Dalek. Trener Jacek Tomczak cieszył się z brązowego medalu, lecz nie ukrywał, że jego podopieczni mogli osiągnąć jeszcze więcej.

W niedzielę w sali LO odbyły się Drużynowe Mistrzostwa Polski juniorek. Startowało pięć zespołów, a w finale Gwardia Bielsko-Biała pokonała Lubliniankę 6:2.

PAWEŁ WITWICKI

Zdjęcia

Robert Kaźmierczak i FOTO Stachowiak



Brązowa drużyna Ipponu

Jaraczewo

Ferie były udane

Na biwaku harcerze sami gotowali posiłki, w szkołach dzieci bawiły się na balach przebierańców i podczas konkursów sprawnościowych. W czasie ferii uczniowie szkół z gminy Jaraczewo każdego dnia mogli korzystać z programu przygotowanego przez nauczycieli i opiekunów.

Dzieci z gminy Jaraczewo w czasie dwutygodniowych ferii zimowych mogły uczestniczyć w akcji "Zima". Do zorganizowania zajęć zaangażowało się wiele osób i instytucji, między innymi Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki, dyrekcje szkół podstawowych i Związek Harcerstwa Polskiego.

Ferie na sportowo

Od początku ferii do szkół gminy Jaraczewo przyjeżdżali pracownicy Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki z programem zabaw i konkursów sprawnościowych. W czwartek ostatniego tygodnia ferii odbył się wielki finał sali sportowej w Cerekwicy. W skład reprezentacji wszystkich ośmiu szkół weszli najlepsi zawodnicy wyłonieni w zawodach szkolnych. W poszczególnych konkurencjach przeprowadzonych przez **Lucynę Michalak, Jana Tomczaka i Tomasza Twardowskiego** zwyciężyli: **Damian Ratajczak** z Ruska w rzucie lotką, **Jędrzej Michalak** z Goli w slalomie z jajkiem, **Marcin Giezek** z Ruska w rzucie ringo, **Iwona Barcik** z Pannienki w slalomie kelnerów, **Jarek Krzyżański** z Ruska w rzucie piłeczką pingpongową, **Robert Ratajczak i Wojciech Figan** z Noskowa w slalomie z balonem, **Mariusz Jakubek** z Ruska w rzucie piłką do kosza, **Daniel Andrzejczak** z Goli w balansowaniu tyczką oraz **Magda Kaczmarek** z Nosko-

wa w konkursie rysunkowym. Konkurs wiedzy o gminie Jaraczewo wygrała drużyna z Goli. Do zwiększenia punktacji drużynowej niestety nie przyczynili się opiekunowie, którzy w konkursie liczenia pieniędzy nie potrafili prawidłowo podać sumy banknotów w kopertach. Na zakończenie imprezy rozegrano wielką sztafetę, w której zwyciężyła drużyna z Jaraczewa. Po podsumowaniu punktacji wszystkich konkurencji wyłoniono zwycięzców finału. Zostali nimi reprezentanci Szkoły Podstawowej w **Noskowie** przed drużyną szkoły w **Goli i Rusku**.

Zwycięskie reprezentacje otrzymały pamiątkowe puchary. Natomiast kapitanom drużyn wręczono dyplomy.

Ferie w Strzyżewku

Program ferii dla dzieci przygotowali również działacze Związku Młodzieży Wiejskiej i Ludowych Zespołów Sportowych w Strzyżewku. Na zajęcia w sali wiejskiej zapisała się grupa szesnastorga dzieci, dla których każdego dnia organizowano tam gry, zabawy i dyskoteki, a w piątek 30 stycznia bal maskowy. Zwycięzcami konkursów przeprowadzonych na balu byli: w przeglądzie piosenki dziecięcej - **Marzena Wojtkowiak**, taniec z pudełkiem od zapalek - **Sylwia Bandyk i Tomek Kubis**, najlepsze przebranie - **Sylwia Bandyk**, najlepsza prezentacja - **Agnieszka Kubis**. Królową balu została **Sylwia Bandyk**, a królem **Robert Wojtkowiak**.

Ferie w górach

Grupa dzieci licząca 44 osoby i 5 opiekunów, uczestniczyła w zimowisku w Murzasichle koło Zakopanego. Trzynastodniowy pobyt obfitował w różne atrakcje, którym sprzyjała zimowa, górська sceneria. - *Na zimowisku były dzieci, które pierwszy raz zobaczyły góry, ale i takie, które przyjechały po raz kolejny. Niektóre dopiero uczyły się jeździć na nartach, inne naukę miały już za sobą i wśród wielu zjazdów zaliczyły stok Gubałówki* - stwierdził **Jan Leśniak**, kierownik zimowiska. Pobyt obejmował jednodzienną wycieczkę do Krakowa, gdzie uczestnicy zimowiska mieli możliwość zobaczyć najciekawsze, historyczne miejsca dawnej stolicy Polski. W programie było również Zakopane, Dolina Kościeliska i piesza wyprawa na Kalatówki. Uczestnicy zimowiska brali

komputerowa, która cieszyła się zainteresowaniem przez całe dwa tygodnie. Ponad dwudziestu uczestników liczyła piesza wycieczka z Jaraczewa do Wilczy. Taka sama ilość chętnych zgłosiła się na kulig zorganizowany przez szkołę w **Wojciechowie**. W szkole w **Górze** ferie minęły pod znakiem bali karnawałowych i bali przebierańców. W Pannie dzieci mogły się bawić na „smurfowej” dyskoteczce. Natomiast dzieci ze szkoły w **Noskowie** przygotowały w czasie ferii spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Szkoła w **Cerekwicy** była gospodarzem finału akcji "Zima".

Ferie harcerskie

Komendant Hufca Jarocin **Andrzej Szymczak** zorganizował trzydniowy harcerski biwak w dawnej szkole w Cząszczewie. Dzieci przywieźli na kwatery rodzice. Harcerze sami przygotowali



Po zakończeniu kuligu, na zimowisku w Murzasichle, dzieci mogły przy ognisku ogrzać się oraz upiec kielbaski

udział w kuligu - dziesięć par sań, tak zwanych "kumoterek", zawiozło wszystkich na polanę, gdzie czekało już wielkie ognisko. Wieczorami odbywały się dyskoteki, a ostatni dzień zakończył się szaleństwami "zielonej nocy".

wali sobie posiłki. Przez trzy dni piętnastu uczniów z gminy Jaraczewo zdobywało w Cząszczewie ostatnie szlify przed przyrzeczeniem harcerskim. Każdy dzień był wypełniony pracą i zabawą. Testy sprawnościowe, terenoznawstwo, szyfry i węzły harcerskie były ćwiczone od rana do wieczora. W sobotę 24 stycznia odbyło się przyrzeczenie harcerskie całej grupy. Poprzedził je obrzęd, którego przebieg do ostatniej chwili był tajemnicą dla młodych harcerzy. Po rozpoczęciu uroczystości okazało się, że były to między innymi harcerskie próby odwagi, szybkiego myślenia i zaradności życiowej. Poza tym każdy musiał wykazać się wiedzą o harcerstwie. W ceremonii przyrzeczenia uczestniczyli rodzice, sołtys Cząszczewa i dyrektor szkoły w Jaraczewie. Po jej zakończeniu harcerze otrzymali książeczki, krzyże harcerskie i tradycyjnego klapsa na tyłek.

Podsumowując akcję związaną z tegorocznymi feriami, **Dariusz Strugała** dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół stwierdził, że założenia programu przygotowanego dla dzieci zostały zrealizowane. - *Trzeba przyznać, że mimo wielu organizatorów, nikt nie wchodził sobie w drogę i dzięki temu każde dziecko, jeśli tylko chciało, mogło wybrać dla siebie coś odpowiedniego.*

ANNA KONIECZNA

KASY FISKALNE

kupuj w HARDBIT s.c.

Jarocin, ul. Śródmiejska 14, tel. 747-49-00, 747-64-84

Dlaczego?

👉 Działamy na rynku urządzeń fiskalnych 4 lata - to nasze doświadczenie

👉 Mamy za sobą ponad 250 instalacji urządzeń fiskalnych - to nasza praktyka

👉 Sprzedajemy urządzenia markowe największego producenta w Polsce - to nasza gwarancja

👉 Kilku naszych serwisantów zapewnia pełen nadzór i serwis

to Wasza pewność

Zapytaj o Nas!

INSTALACJA I FISKALIZACJA GRATIS

Brąz debutantów

Drużyna UKS Znicz Witaszyce wywalczyła brązowy medal w II Drużynowych Mistrzostwach Polski szkół podstawowych w pool-bilardzie, które odbyły się 21 i 22 lutego w Lubinie.

Zespół UKS Znicz przy Szkole Podstawowej w Witaszyczach, występujący w składzie: Sławomir Nowak, Magdalena Nowak i Artur Jankowski, sprawił ogromną niespodziankę. Debiutując w drużynowych mistrzostwach Polski stanął na podium, zdobywając brązowy medal. Zawody, rozgrywane w klubie bilardowym "Bari-bal" w Lubinie, odbywały się dwustopniowo. Pierwszego dnia rozgrywano eliminacje. Do rundy finałowej, która odbyła się w niedzielę, zakwalifikowało się szesnaście ekip. Zwycięstwo w mistrzostwach odniosła drużyna Compact ze Szkoły Podstawowej nr 17 w Kielcach, pokonując w finale lidera - reprezentację Szkoły Podstawowej w Pakosławicach koło Nysy. Puchary oraz nagrody wręczali czołowym

zespołom prezes Polskiego Związku Bilardowego i burmistrz Lubina. Magdalena Nowak została także uhonorowana statuetką bilardzistki dla najlepszej zawodniczki. Z kolei Sławomir Nowak był jednym z najmłodszych uczestników mistrzostw. Opiekunem i sponsorem drużyny Znicza był Andrzej Nowak. (pw)



Artur Jankowski, Sławomir Nowak i Magdalena Nowak
FOTO Stachowiak

Kierownik ma rację

Rozmowa ze ZDZISŁAWEM DAŁKIEM - sekretarzem generalnym Polskiego Związku Judo

Jak pan ocenia poziom sportowy tegorocznych Drużynowych Mistrzostw Polski juniorów w Jarocinie, które właśnie przed chwilą się zakończyły?

Muszę powiedzieć, że w mistrzostwach wzięło udział więcej drużyn, niż można się było spodziewać. Przypomnę, że od tego roku światowa federacja judo wprowadziła nowe kategorie wiekowe i wagowe (kategoria juniorów obejmuje zawodników do lat 20, a nie jak dotychczas do lat 21 - przyp. red.). Obecność aż ośmiu drużyn była korzystna, bowiem każdy z zespołów musiał stoczyć podczas tych mistrzostw co najmniej trzy mecze. W drużynach tych zaprezentowało się kilku kadrowiczów, którzy są w kręgu zainteresowań trenera kadry i być może reprezentować będą Polskę na mistrzostwach Europy juniorów (w Rumunii) oraz mistrzostwach świata juniorów (w Kolumbii).

A co pan sądzi o organizacji mistrzostw?

Jarocin wywiązuje się z obowiązków organizacyjnych bez zarzutu, dlatego też co roku otrzymuje organizację imprezy rangi mistrzowskiej.

Co wpływa na to, że Jarocin ma tak wysokie notowania w warszawskiej centrali polskiego judo?

Przede wszystkim siłą, jaką prezentują zawodnicy Ipponu Jarocin w kategorii juniorów i kadetów. Wiedząc, że są tutaj dobrzy zawodnicy, trenerzy i działacze

zawsze chętnie powierzamy Jarocinowi organizację różnych imprez.

A w przyszłym roku także będziemy mogli gościć w Jarocinie judoków podczas jakichś mistrzostw Polski?

Na pewno na to zasługuje, ale nie mogę obiecać. W Polsce istnieje około dwustu klubów judo i każdy z nich chciałby organizować u siebie mistrzostwa Polski. Jarocin chciał na przykład



Zdzisław Dalek - sekretarz generalny Polskiego Związku Judo Fot. P. Witwicki

w tym roku organizować indywidualne mistrzostwa Polski juniorów i junierek, ale niestety nie mógł ich otrzymać. Imprez rangi mistrzowskiej jest tak niewiele, że musimy je dzielić. Myślę, że w przyszłym roku Jarocin także jakieś zawody otrzyma, może ogólnopolską, jeśli nie mistrzowską.

Zawody wykazały pewne nieścisłości w przepisach dotyczących rozgrywania

Liga ruszyła

Ruszyły rozgrywki kolejnej edycji Jarocińskiej Amatorskiej Ligi Koszykówki. Bierze w niej udział osiem drużyn. Nie obyło się bez niespodzianek w pierwszych spotkaniach.

W czwartek 12 lutego odbyło się zebranie organizacyjne. W tegorocznej edycji ligi zmagać się będzie osiem drużyn: Inter Elkan Jarocin, Wit-Bud Nowe Miasto, Paka Klęka, Spoceni Żerków, Szyszynie, reprezentacja Liceum Ogólnokształcącego, Młodzi Gniewni oraz Antoniano - zespół parafialnego klubu sportowego, działającego przy kościele ojców franciszkanów. Zespoły te rywalizować będą w jednej grupie w systemie "każdy z każdym". Cztery najlepsze drużyny rozgrywek grupowych utworzą pary półfinałowe, według klucza pierwszy z czwartym, drugi z trzecim. W dotychczas rozegranych pojedynkach padły następujące rozstrzygnięcia: Inter Elkan - Spoceni Żerków 43:60, Wit-Bud Nowe Miasto - Młodzi Gniewni 60:44, Szyszynie (zespół złożony, w dużej mierze, z członków ubiegłorocznych zwycięzców rozgrywek) - Paka Klęka (debiutanci w rozgrywkach ligi) 53:57!, Liceum Ogólnokształcące - Spoceni 59:70, Inter Elkan - Wit-Bud 51:66. Najbliższa kolejka spotkań rozegrana zostanie w sobotę 28 lutego i spotkają się: o godz. 15.00 Antoniano z Szyszyniami, o godz. 16.00 Spoceni z Wit-Budem, o godz. 17.00 Młodzi Gniewni z Paką, o godz. 18.00 Szyszynie z LO i o godz. 19.00 Spoceni z Antoniano. (pw)

Ping-pong w Kolniczkach

W II Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy w Nowym Mieście wzięło udział trzydziestu siedmiu pingpongistów z gmin Kotlin, Jarocin i Nowe Miasto.

Oto najlepsi w poszczególnych kategoriach: dziewczęta do lat 15: 1. Karolina Puka, 2. Alicja Ginter (obie SP Chocicza); dziewczęta powyżej 15 lat: 1. Beata Winkler (Chocicza), 2. Monika Lisiak (Kotlin); chłopcy do lat 15: 1. Marek Troiński (Wilkowyja), 2. Daniel Roszyk (Boguszyn); mężczyźni od 15 do 25 lat: 1. Tomasz Jarecki (Kolniczki), 2. Waldemar Wolniak (Boguszyn); mężczyźni powyżej 25 lat: 1. Tomasz Senk (Chocicza), 2. Tadeusz Wolniak (Boguszyn). (pws)

Nowo otwarty sklep
Jarocin, Poznańska 1
(wejście przy targowisku)

KASETONY
LISTWY
WYKOŃCZENIOWE
firmy DECORA
TAPETY, OKLEINY

plytki ceramiczne (hurt, detal)
KONKURENCYJNE CENY
(120/98)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ
2100 m2

z zabudowaniami, dom
stodoła 130 m2
budynek inwentarski
Zabudowania można wykorzystać
na działalność gospodarczą
Wiadomość: TACZANÓW I 4

Zakład Betoniarski
Krzysztof Cichoń, Rokutów 11A
oferuje

- ◆ ogrodzenia betonowe, kostka brukowa
- ◆ krawężniki chodnikowe - montaż
- ◆ układanie płyt

Wystawianie faktur VAT
Tel. 090/269-402

mistrzostw drużynowych - mam na myśli sytuację, w której awans z grupy pierwszej wywalczyły Wisła i Ippon, a odpadł AZS Warszawa. Czy przepisy te zostaną w najbliższym czasie uściśnione?

Nie, regulamin jest jasny. Kontrowersje pojawiają się zawsze wtedy, gdy ludzie zaczynają się ścigać. A zawody sportowe są takim wyścigiem. Nie ma innej możliwości zinterpretowania przepisów, niż tak, jak uczynił to kierownik zawodów. Jeśli ktoś mógł odczytać te przepisy inaczej, to mógł, ale sprawa została rozstrzygnięta właściwie.

Czy podczas tych mistrzostw odkrył pan jakieś nowe talenty?

Rozgrywki drużynowe rządzą się swoimi prawami. Wystarczy wskazać na przykład Wisłę Kraków, która bez liderów w składzie, takich jak w drużynach Ipponu, Czarnych Bytom, czy AZS-u Warszawa, zdołał wywalczyć medal. Startowało tu kilku kandydatów do kadry, na przykład Gallus z Czarnych - zawodników z Jarocina nie będę wymieniał, bo jest tu plejada wspaniałych judoków i nie chciałbym kogoś pominąć. Myślę, że jakieś talenty będzie można odkryć podczas indywidualnych mistrzostw Polski juniorów, które już za miesiąc odbędą się w Grudziądzu.

Czy prawdą jest, że Polski Związek Judo otrzymał z Japonii wyposażenie do salek judo? Czy Klub Ippon Jarocin mógłby takie wyposażenie otrzymać?

Ta informacja jest niedokładna. Z Japonii Polski Związek Judo nic nie otrzymał. Natomiast PZJ prowadzi od pewnego czasu akcję wyposażania w sprzęt sportowy salek judo w Uczniowskich Klubach Sportowych i taki sprzęt Jarocin już otrzymał przed dwoma laty.

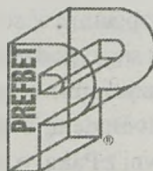
Rozmawiał PAWEŁ WITWICKI



SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH WALDEMAR WESOŁEK

63-041 CHOCICZA
Tel. (0-61) 287-51-92, fax (0-61) 287-51-93

HANDLUJEMY Z NAJWIĘKSZYMI



- SIPOREX -



- KLEJE -



GÓRAŹDZE S.A.

- CEMENT, WAPNO -



ROK ZAŁOŻENIA 1925
- PAPY, LEPIKI -



- WEŁNA MINERALNA, ETERNIT -



- DACHÓWKI, CEGŁA KLINKIEROWA -



DOLINA NIDY

- GIPSY: SZPACHLOWY, BUDOWLANY, TYNKARSKI
KLEJE -

CAŁA GAMA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

JESTEŚMY NAJTAŃSI

Zapraszamy do współpracy handlowców, hurtowników, detalistów

• ZESTAWY SATELITARNE HURT - DETAL

• SKLEP RTV

!U NAS ZAWSZE NAJTANIEJ!

P.W. „TELMAX” s.c.

Jarocin, ul. Staszica 20

tel./fax 747-37-48

ZAPRASZAMY!



USŁUGI

TRANSPORTOWE

Węgiel - Żwir - Piasek

Golina, tel. 740-49-80

(110/98)

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY



Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 740-12-09
Witaszyce, al. Wolności 42

OFERUJE W SUPERATRAKCYJNYCH CENACH:

NAWOZY

ZAKŁADY CHEMICZNE POLICE
ZAKŁADY AZOTOWE WŁOCŁAWEK
ZAKŁADY AZOTOWE PUŁAWY
ZAKŁADY AZOTOWE KĘDZIERZYN

HYDRO POLAND

„BIONEX” BYDGOSZCZ

PRZYKŁADOWE CENY

SALETRZAK	- 370 ZŁ	SALETRA AMONOWA	- 395 ZŁ
MOCZNIK	- 520 ZŁ	POLIFOSKA 6	- 655 ZŁ
		POLIFOSKA 8	- 680 ZŁ

CERAMIKĘ BUDOWLANA

CEGLĘ PEŁNĄ, KLINKIERY
DACHÓWKI W 6 KOLORACH
PUSTAKI Z BRZOSTOWA

Z MOŻLIWOŚCIĄ ZAKUPU NA RATY!

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty 7⁰⁰ - 15⁰⁰

POSIADAMY WŁASNY TRANSPORT

NA ŻYCZENIE TOWAR DOWOZIMY DO KLIENTA

ZAPEWNIAMY

CIĄGŁOŚĆ DOSTAW ORAZ KONKURENCYJNE CENY

ZADZWOŃ, SPRAWDŹ, MOŻE NAWIĄŻEMY STAŁĄ WSPÓŁPRACĘ

SZUKAMY PRZEDSTAWICIELI, HURTOWNI, ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH

tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!**

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ



POZIOME I PIONOWE

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53

RATY!

62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24



Autoryzowany
dealer

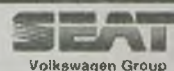
63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
ibiza
cordoba
toledo
inca
alhambra



sprowadz samochodów
przebiegi gwarancyjne
naprawy pogwarancyjne
seal i grupy Volkswagen
OC i MW gratis.
AC już od 3,5 %

GOTÓWKA - RATY
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY



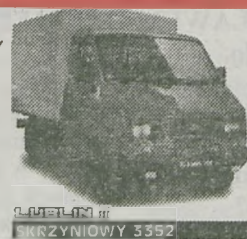
SERWIS
gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE



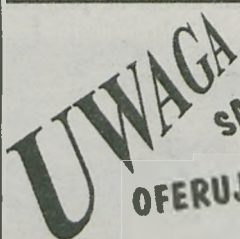
DAEWOO
MOTOR POLSKA

P. P. „POLMOZBYT”
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY
W GOSTYNIU
UL. WROCŁAWSKA 140a
TEL. (0-65) 572-00-42, 572-00-35



rok prod. 1997
1.000 zł bonifikaty

→ Citroën C-15
→ Avia
→ Żuk
→ Lublin II
→ Lublin 3,5 t skrzyniowy i furgon



UWAGA
SAMOCHODY DOSTAWCZE:

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

ZAPRASZAMY CODZIENNIE od 8.00 do 16.00
TAKŻE W SOBOTY od 7.00 do 14.00

Do każdego zakupionego samochodu radioodtwarzacz w prezencie



*Taniej niż gdziekolwiek!
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY
„POLMOZBYT” Gostyń

KUP AVIĘ
POJEDZIESZ DO PRAGI

**Okna, drzwi
witryny, rolety
ogrody zimowe
ścianki działowe**

Systemy:

- Schüco, Aluplast - PCV

- RC System - aluminium

Sprzedaż - Montaż

FHU DEKA Jarocin

ul. Wrocławska 40, tel. 747-57-20

(114/98)

ARTROL

nowy sklep z częściami
do ciągników
i maszyn rolniczych

zaprasza

Wilkowyja, ul. Sosnowa 6
(przy Brandowskiego)

(657/R/98)

SPRZEDAŻ

Owczarki niemieckie. (0-61) 857-62-03.

Sprzedam **junkers** gaz. Waillant. Tel. (0-62) 740-32-17.

Sprzedam **CB-radio** mało używane. Telefon 747-57-85; po 16.00.

Sprzedam **kanapę** narożnikową. Tel. 747-12-31.

Sprzedam **szczenięta** rasy bernardyn. Zalesie 32, 090/552-592.

Sprzedam **aparat fotograficzny** Minolta 500 SI, obiektyw 35 - 70 mm. Tel. 747-44-17.

Sprzedam **maszynę do pisania** - niemiecka. Tel. 747-28-47.

Sprzedam **walizkową maszynę do pisania** (Olympia) - 300 zł, **maszynę dziewiarską** - 200 zł, radio Amator + 2 kolumny - 100 zł. Tel. 740-54-74.

Sprzedam: **Wilk - maszyna do mielenia mięsa, ubijaczka** do śmientany - 10 l. Tel. 740-46-85.

Sprzedam: **Fiat 126p Bis** - 89 r. oraz **nowy silnik z pompą** na silę. Tel. 747-68-43.

Sprzedam **biurko "Fenix"** - stan b. dobry. Tel. (0-62) 747-61-83.

Sprzedam **folię budowlaną**, ogrodniczą - tanio. Żerków, Jarocińska 23, tel. 740-30-66.

Sprzedam **lodówkę** Mińsk 16 oraz **zamrażarkę** Mors 222. Tel. 747-39-87; po 15.00.

Sprzedam **zamrażarkę** Mors 222. Ul. Tadeusza Kościuszki 5/2.

Sprzedam **sukienkę do pierwszej komunii**. Tel. 0-601/779-362

Sprzedam **tanio elegancką suknię ślubną** z dodatkami - 170 cm. Tel. 740-45-05.

Sprzedam **kiosk handlowy**, Pleśzew - rynek. Tel. 742-17-13

KUPNO

ANTYKI - SKUP, RENOWACJA: meble, zegary, obrazy, porcelana, lampy, militaria, wagi, żelazka, młynki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17, tel. (0-62) 747-41-44 od 8.00 do 20.00, tel. dom. (0-62) 747-17-60, tel. kom. 090/609-105.

Kupię **butlę** na gaz CO₂. Tel. 602/654-457.

Kupię **szklarnię** do remontu - do rozbiórki. Tel. 747-67-86; po 18.00.

MOTORYZACYJNE

SKŁAD OGUMIENIA - Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, tel. 747-24-54; oferuje opony krajowe do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych oraz do ciągników i maszyn rolniczych. Ponadto w sprzedaży dętki, ochraniacze oraz felgi o wymiarach 22,5. Oferujemy także opony firm zachodnich.

Giełda samochodowa w każdą niedzielę od 8.30 do 12.00 - boisko

asfaltowe przy trasie Jarocin - Leszno w Jaraczewie. Inf. tel. 747-19-61 w. 3A.

Giełda samochodowa - parking przy ul. Śródmiejskiej 17 w Jarocinie; niedziela od 8.00 do 12.00. Na miejscu bezpłatny tygodnik informacyjny "Kup auto".

Sprawdzanie aut z zagranicy - pełna obsługa klienta. Nowe Miasto, tel. 287-44-32.

Sprzedam **Audi 80** 1.8S, rok budowy 1987, pełna dokumentacja. Tel. (0-62) 747-41-82.

Sprzedam **silnik Diesla i skrzynię biegów** do Mercedesa. (0-61) 436-10-69.

Fiat Tempra 1.6, 1993 r., 50 tys. km, wiśnia metalik; pierwszy właściciel, kupiony w salonie, garażowany, zadbane. Tel. (0-62) 747-24-04.

Sprzedam: **Fiat 126p**, rok produkcji 1985/86. Dąbrowa 4.

Sprzedam **Żuka** - 82 r., oplandekowany, po remoncie. Wola Książęca 125.

Kupię **Poloneza**, rok produkcji 1992 - 94. Nr tel. (0-62) 747-67-23.

Sprzedam: **Fiat Cinquecento** 704, rok prod. 1997, przebieg 13.000 km. Tel. 747-15-52.

Sprzedam **motorower "Chart"**, r. prod. 88 - tanio. Tel. 747-34-09.

Sprzedam **Stara 244** - oryginalna wywrotka, po kapitalnym remoncie. Tel. 740-49-80 od 19.00 do 20.00; Golina, ul. Jarocińska 1a.

Okazjnie odsprzedam **raty** (grupa z 11.97) wpłacone w Autosystemie Daewoo na Lanosa. Dodatkowo gratis: lakier metalik i 4.000 zł kredytu bez procentu od Daewoo. Tel. 0-601/718-868.

Sprzedam: **Mitsubishi Lancer**, rok 1991. Tel. (0-62) 740-13-56.

Sprzedam: **Seat Ibiza**, 92 rok, 0,9 l, 5-drzwiowy, czerwony, przebieg 60.000 km. Antonin 14, tel. 740-44-91.

Sprzedam **oś** od Syreny, z kołami. Gola 10.

Blacharstwo samochodowe; tanio, krótkie terminy, naprawy bezgotówkowe: PZU - Polonia, lakierowanie. Stanisław Guzek, Dobieszczyzna 47, tel. 15.

Sprzedam: **Ford Sierra** - rok 1989, silnik DOHC, szyber, elek. szyby, central. Jarocin, ul. Warciana 26.

Sprzedam **Tarpana** - 1986 r., 6 osób lub zamienię na osobowy. Żerków, ul. Cmentarna 8.

Sprzedam: **Mitsubishi Colt** 1.2, 1983 r. - stan b. dobry. Tel. 740-37-20; po 15.00.

Sprzedam **Żuka A-06**, kontener, składak 1993, generalny remont - stan b. dobry. Tel. 747-37-48.

Sprzedam: **Audi 80** - 94 r., centr. zam. srebrny met., wspom. kier., sprowadzony w całości, cena do uzgodnienia; **Seat Ibiza** 1.9 SDI, rok prod. 97, centr. zam., wspom. kier. 5 drzwi, po naprawie blacharskiej, do malowania, przebieg 9.300 km. Tel. 747-32-69.

Sprzedam: **Fiat Uno** 1.300D, rocznik 1984 - stan dobry. Tel. 747-37-43.

Sprzedam **Poloneza**, rocznik 1986, skrzynia 5. Telef. 747-42-98.

Autokomis "RASZ" - skup, sprzedaż, zamiana, pośrednictwo, raty. Przyjmujemy auta w komis bez opłat placowych; szybka sprzedaż, korzystne warunki ratalne bez żyrantów. Witaszczki 9 (tr. Jarocin - Pleszew, przy skl. GS), tel. 740-19-68; 10.00 - 17.00, sob., niedz. 14.00 - 16.00.

Sprzedam **Fiata 126p**, rocznik 90, biały. Tel. 747-55-98; po 19.00.

Sprzedam: **Opel Corsa** 1.2i, 95 r., 3 drzwi, szyberdach, al. felgi, czerwony, autoalarm. Tel. 747-68-64.

Sprzedam **Fiata 126p**, rocznik 1991. Tel. 740-37-13, Żerków, ul. Kolejowa 6.

Sprzedam: **Fiat 126p** - rok 1989 i 1982. Tel. 740-12-46.

Opel Astra 1.8 combi, 1992/93, bezwypadkowy, automat. (0-62) 747-77-50.

Sprzedam **Fiata 126p** - 1983 r. oraz 1982/83 r. Jarocin, ul. Zajęcza 8A, tel. 747-69-10.

Sprzedam **Skodę 105**, rok produkcji 1985. Tel. 747-10-88.

Kupię **przyczepkę sam.** - do 750 kg, rejestrowaną. Tel. 747-56-77.

Sprzedam: **VW Jetta** 1.600D, rok prod. 1983. Jaraczewo, Rynek 9.

Sprzedam sam. **Tarpan** - rok prod. 1987, instalacja gazowa. Chwałkowo Kośc. 65.

Sprzedam: **Opel Kadet** 1.6i, kat., czarny, szb. dach, 1988 r., 5 drzwi. Tel. 282-24-79 Książ Wlkp.

Sprzedam: **Łada Samara** 1.3, 2108, XII.1989 r., czerw. Tel. (0-61) 285-80-06 w. 172.

Sprzedam: **przyczepkę** samoch. i **126p** - 1982. Ługi 9.

Sprzedam **Fiata 126p**, 1982 r., zawieszenie - nowy typ, alternator. Jaraczewo, ul. Jarocińska 20.

Sprzedam: **Fiat 126p**, 1989 r. Mieszków, ul. Jarocińska 6.

Sprzedam **Peugeot 205** 1.8D, 84 r., silnik - 91 r., 5 drzwi, 5 bieg., czerwony. Sławoszew 51, gm. Kotlin.

Sprzedam **Nysę** tow.-osob. - bdb oraz **nadwozie** Nysy - do remontu (tył uszkodzony), ramę podwozia, tylny most, silnik - do remontu i inne części. Informacja: 63-211 Golina, ul. Dworcowa 47 lub tel. (0-62) 747-51-03; po godz. 20.00.

Sprzedam: **Fiat 126p FL**, 89 - stan dobry; cena do uzgodnienia. Jarocin, Wybudowana 3, tel. 747-56-69.

Sprzedam: **Renault 19** Chamade, 1991 r., 80 tys. km. Prusy 30, tel. 740-13-78.

Sprzedam: **Ford Escort**, poj. 1.3 l, 4-letni, kolor grafitowy metalik. Tel. (0-62) 747-20-59.

Kupię **samochód do remontu** - do 100,00 zł. Tel. 747-67-86; po 18.00.

Sprzedam **Fiata 126p** - 1989 r., FL; części do MZ ETZ 150, 250. Zakrzew 28.

Sprzedam **fiat 126p**, 1991, kolor czerwony, tel. 741-12-82.

NIERUCHOMOŚCI

Biuro Nieruchomości "HACIENDA" oferuje: **SPRZEDAŻ** - dom w stanie surowym, cena 55.000 zł, - działka 3.000 m² z zabud. gospod., cena 130.000 zł, - grunt 8.600 m², z domkiem, cena 60.000, - grunt przy trasie, 1 ha, cena 40.000, - grunt w Kotlinie, 1 ha, cena 22.000, - grunt w Golinie, 2.000 m², cena 15.000, - mieszkania 3-pokojowe w Jarocinie, - mieszkanie (kawalerka), 17.500 zł; **KUPNO** - domy wykończone i domy do remontu pilnie potrzebne; **WYNAJEM** - potrzebne mieszkania, - mieszkanie 3-pokojowe. Tel. (0-62) 747-64-74.

**Komitet Rodzicielski
wraz z dyrekcją
Publicznego Przedszkola nr 1
w Jarocinie**

składa serdeczne podziękowanie
WSZYSTKIM SPONSOROM
za pomoc w zorganizowaniu
balu karnawałowego
z którego dochód
przeznaczony zostanie
na potrzeby tegoż przedszkola
Dziękujemy również zespołowi
VABANK
oraz panu Maciejowi Czabańskiemu
za mile spędzone chwile zabawy

**Zarząd Klubu Przedsiębiorców i Handlowców składa podziękowania
za pomoc w sfinansowaniu pompy infuzyjnej**

Marii i Andrzejowi Kaczmarkom, Krystynie i Andrzejowi Jesiorkowski, Jerzemu i Lilianie Waliszkom, Romualdowi Styszyńskiemu, Markowi Neyderowi, firmie ABIS, firmie GEMAL, Andrzejowi Fiedlerowi, Jackowi Dudkiewiczowi, księgarni "Na Rogu", kwiaciarni "Róża", pracowni złotniczej Jana Koteckiego, Marioli i Leszkowi Wdowczykowi, sklepowi "Dublex" i "Marko", panu Ratajskiemu, Jerzemu Juraszowi, państwu Solińskiemu, Izabeli Baraniak, Barbarze Kornas-Tomaszewskiej, firmie "Greg", Lilianie Goli, Mirosławowi i Eugeniuszowi Mickiewiczowi, Andrzejowi Nowakowi, Marianowi Banaszakowi, Hannie Marciniak, Edwardowi Kmiecowski, Adamowi Baranowskiemu, Jackowi Miękusowi, Piotrowi Kędzi, państwu Leśniewskiemu, państwu Lamprechtom, państwu Radomskim i Michalakom, Teresie Sikorskiej, Stanisławowi Martuzalskiemu, panu Mikstackiemu, sklepowi "Efekt", państwu Paluszkiwiczom, Stanisławowi Kołodzińskiemu, Genowefie Frączak, pani Malechowej, Stefani Skupin, Januszowi Czechakowi, Francowi Kuleszy, Jackowi Tomczakowi, Barbarze i Edwardowi Michalakom

Poszukuję **mieszkania** lub małego domku do wynajęcia na 2 lata - płatne na rok; najlepiej okolice Jarocina. Kontakt: tel. 740-37-58; po godz. 17.00.

Wynajmę **sklep** przy ul. Śródmiejskiej. Kontakt telefoniczny 747-36-29.

Sprzedam **działkę budowlaną** o pow. 1.000 m² - w Łuszczanowie; fundament, rysunek, woda. Rafał Pawłowski, Ludwinów 86.

Sprzedam **mieszkanie** 90 m² + garaż - w Krotoszynie; lub zamienię na mieszkanie w bloku w Jarocinie. Tel. 725-31-43 lub 747-35-14; po 19.00.

Sprzedam **dom**, budynki gospodarcze, 1 ha ziemi - w Czerminie. Tel. 740-57-80.

Sprzedam **dom** jednorodzinny. Żerków, ul. Tuwima 7, tel. (0-62) 740-37-03; po godz. 16.00.

Sprzedam **działkę** 692 m² - w Dobieszczyźnie. Inf.: Bieździadów 93.

Kupię **dom** z 4 lub 5 pokojami - najchętniej w Jarocinie. Tel. 747-64-94.

Sprzedam **dom** w stanie surowym wolno stojący. Tel. 747-41-93.

Szukam **garażu** - suchy, bezpieczny (ter. Jarocina). Tel. 747-46-85.

Szukam 2-pokojowego **mieszkania** do wynajęcia. Tel. 747-68-65.

Zamienię **mieszkanie** M-4 Jaraczewo na M-3 lub M-2 Jarocin. Inf.: 747-14-73; po godz. 20.00.

Sprzedam **garaż** koło "Jarkonu". Jarocin, ul. Batorego 1a/4.

Mieszkanie w centrum - do wynajęcia; możliwość otwarcia gabinetów. 747-62-39.

Sprzedam **działkę** o powierzchni 0,36 a, położoną w Jarocinie (Ługi II), przeznaczoną pod zabudowę siecią handlowo-usługową; cena do uzgodnienia. Tel. (0-36) 415-97-29.

Sprzedam **M-4** przy ul. Kochanowskiego w Pleszewie (I piętro); cena do uzgodnienia. Tel. 742-19-84.

Wydzierżawię **budynki** na skład magazynowy oraz **pomieszczenia** na

Gospodarstwo Rolne Skrabu Państwa w Woli Nowej 63-040 Nowe Miasto, tel./fax 287-40-34

oferuje do sprzedaży

NASIONA ZBÓŻ JARYCH ZAPRAWIANYCH

- pszenica jara Henika OKW 70 zł/q
- jęczmień jary Rodos I odsiew 60 zł/q

działalność usługową. Piekarzew 49, Pleszew.

ROLNICZE

Sprzedam 8 ha ziemi i budynki gospodarcze. Strzyżew 43, gm. Dobrzyca; po godz. 18.00.

Sprzedam: **mieszalnik pasz** na mokro - z silnikiem 5,5 kW, sieczkarnię stacyjną, dmuchawę do siana, **ziemniaki** sadzeniaki Aster. Tel. (0-62) 740-32-17.

Sprzedam **opryskiwacz** 10 m, 400 l, zbiornik, rok prod. 1995. Rusko 55.

Sprzedam **krowę** na wycieleniu. Zalesie 32.

Sprzedam **przyczepę** 3,5 - stan dobry. Szczonów 9.

Owies siewny, żółty - "Jawor" (bdb do mieszanki), żyto paszowe, **słoma** żytnia (baloty). Chwałkowo Kośc. 125.

Sprzedam **jałówkę** wysoko cielną. Zalesie 27, 63-231 Góra.

Sprzedam **śrutownik** "Bąk". Chrzan 89, tel. 740-35-82.

Sprzedam **schładzarkę** do mleka - 5-konwiowa, nowa. Cerekwica Nowa 34.

Sprzedam **gospodarstwo** rolne o pow. 8 ha. Rusko 75.

Sprzedam: **buraki pastewne, siano**, liście z buraków cukrowych. Siedlemin, ul. Główna 43.

Sprzedam **jałówkę** cielną. Twardów 64.

Sprzedam **cielaka** jał. Gola I nr 8, gmina Jaraczewo.

Drzewka owocowe kwalifikowane - sprzedaż. Żerków, Kolejowa 11, tel. 740-31-10.

Sprzedam **żyto**. Tel. 747-37-43.

"ROLMEX" - Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A, tel. 090/396-596, 615-963 oferuje najtańsze **nawozy**: salmagi, saletzaki, mocznik, saletra, polifoski, polimag, powidap, lubofoski, nawozy hydro, superfosfaty. Gwarantujemy załadunek, przy zakupie 4 - 5 ton transport gratis.

"ROLMEX" - Cielcza, ul. Sienkiewicza 53A, tel. 090/396-596, 615-963 oferuje najtańsze **otręby pszenne**, śrut pszeny: 1 t - 440, mieszanki paszowe, superkoncentraty, **automaty paszowe**, poidła, komponenty paszowe. Zapraszamy.

Sprzedam **sadzonki** ziemniaków - bardzo wczesna odmiana "Astra". Piotr Zieliński, Chocicza, Śremska 24.

Sprzedam **krowę** wysoko cielną i **klacz** 3-letnią. Dębno 1, tel. (0-61) 287-42-20.

Sprzedam **jałówkę** na wycieleniu oraz **grzejniki** "fafiry". Prusy 46.

Sprzedam u. p. **maszyny**: koparka elewatorowa, śrutownik "Bąk", maszyna do koszenia łąki (konna), sieczkarnia ręczna. Wojciechowo 60.

Sprzedam **ciągnik** C-330, **prasa** Z-224 - 86 r., siewnik "Poznaniak". (0-61) 817-80-61.

Oferta - informacja: **Wylęgarnia Drobiu** - Dobieszczyzna 81; oferuje do sprzedaży w miesiącach marzec - kwiecień pisklęta jednodniowe kurek nieśnych brązowych. Prosimy o wcześniejsze zgłoszenie zapotrzebowania. Sprzedaż piskląt ogólnoużytkowych oraz brojlerów bez zmian.

RÓŻNE

Naprawa sprzętu gospodarstwa domowego - Jarocin, ul. Wrocławska 76; tel. domowy 740-57-13.

Reklamy, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest); komputerowe wycinanie liter. SIMAR, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47. Korzystając z usług naszej firmy bierzesz udział w konkursie Panoramy Firm.

Komputeropisanie - tel. 740-54-97 godz. 10.00 - 17.00, po 17-tej tel. 747-10-85.

Zespół muzyczny z saksofonem. Tel. 747-34-97.

Płytkarstwo, szpachlowanie, **malowanie** - krótkie terminy. Tel. 747-36-58.

Przyjmę zlecenia na **roboty murarskie** (klinkier), tynkarskie, posadzki. Tel. 740-34-12.

Usługi transportowe - piasek, żwir, kora. Tel. 747-29-46.

Malowanie - Tapetowanie - Szpachlowanie. Chrzan 110, tel. (0-62) 740-36-22, 0-602/770-343.

Zapraszamy do nowo otwartego **sklepu z odzieżą** używaną z importu. Jarocin, ul. Wrocławska 81 (za Jarkonem).

CA-10 LCD

Centrala CA-10 uzupełniona manipulatorem LCD to zupełnie nowa jakość.

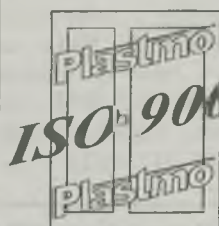
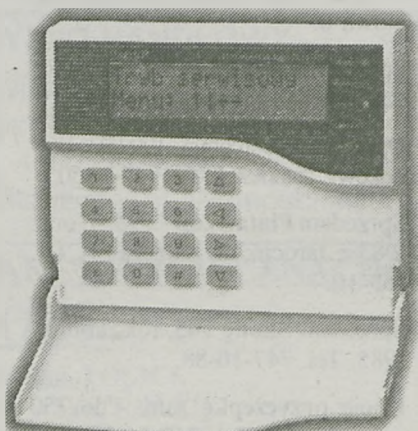
Walory użytkowe i funkcjonalne centrali, w połączeniu z łatwą czytelnością obsługi poprzez manipulator LCD pozwalają zaspokoić oczekiwania najbardziej wymagających użytkowników.

Wykonana w technologii SMD gwarantująca wysoką niezawodność oraz wyposażona w szereg nowatorskich rozwiązań może być stosowana do ochrony zarówno średnich jak i większych obiektów.



inż. Wiesław Jaskowiak
63-200 Jarocin
ul. św. Ducha 32
tel./fax (0-62) 747-30-47
tel. kom. 0-601/750-323

SYSTEMY ALARMOWE WŁAMANIA I NAPADU



OKNA NA KAŻDĄ KIESZEŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ - SERWIS

- okna i drzwi z PCV
- bramy garażowe "HÖRMANN"
- parapety PCV
- marmury, granity włoskie
- dachówki ceramiczne
- gonty bitumiczne "ISOLA"
- rolety, żaluzje
- rynny PCV "PLASTMO"
- folie dachowe
- odwodnienia liniowe

SPRZEDAŻ NA RATY ZHUW „RODACH”

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi), tel. (0-62) 747-45-96

Wycinka drzew (także w trudnych warunkach), cięcie pielęgnacyjne, żywopłoty. Tel. 0-602/720-986. (668/R/98)

Tanie usługi szklarskie - szklenie i silikonowanie okien, szyby ornamentowe, lustra. J-n, ul. Lipowa 12. (675/R/98)

Układanie płytek ściennych i podłogowych. Tel. 747-44-54. (676/R/98)

KÄRCHER - czyszczenie tapicerki samochodowej, meblowej i dywanów; oryginalny proszek. 747-27-32. (679/R/98)

MATEMATYKA - szkoła podst., egzaminy do szkół średnich. 740-11-68. (683/R/98)

Usługi transportowe do 1,2 t - w kraju i za granicą. Tel. 747-59-80. (698/R/98)

Zgubiono dokument w języku holenderskim na przyczepę campingową typu Knaus 440 JET, nr. fabr. 530673. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot - nagroda. Tel. 747-52-24, 747-57-17. (702/R/98)

PRACA

Przyjmę **uczniów** w zawodzie szklarza. Zakład świadczy usługi: szklenie okien, sprzedaż luster, oprawa obrazów. Firma Rasiński, Jarocin, ul. Wrocławska 81 (za Jarkonem). (115/98)

Zakład przyjmie **murarzy** oraz **plytkarzy i pomocników** - cały etat, możliwość przyuczenia do ww. zawodu; praca na miejscu. Żerków, tel. 740-34-92. (666/R/98)

Poprowadzę **księgowość** w firmie; znajomość przepisów, obsługa komputera, praktyka w biurze rachunkowym. Tel. 747-13-30. (688/R/98)

Zatrudnię **plytkarzy**. Kruczyn 4, Mirosław Królak, tel. 0-602/77-60-72; po godz. 20.00. (24/RNM/98)

Zakład Budowlany - Usługi, Alfred Wiśniewski, Wolica Pusta 51; przyjmie **murarzy**. (705/R/98)

Przyjmę **kierowcę** z kilkuletnim stażem - na samochód ciężarowy z przyczepą. Bachorzew 52A. (121/98)

MATRYMONIALNE

Samotny, spokojny, bez nałogów, z mieszkaniem, 57 lat - pozna **panią do 50 lat**, może być z 1 dzieckiem. Skr. p. 2, 63-140 Dolsk. (640/R/98)

Kawaler 30/170 przystojny, samotny, ceniący uczciwość. Posiada gospodarstwo rolne - pozna **panią** lubiącą wieś lub prowadzącą własną działalność gospodarczą. 63-300 Pleszew, skr. 42. (121/98)

LEKARSKIE

Iwona Udzik, lek. med. położnik-ginekolog, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 747-24-81.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY - USG. Lek. med. Andrzej Pajdowski, specjalista ginekolog - położnik.

GABINET posiada **CERTYFIKAT WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ** oraz **CERTYFIKAT POLSKIEGO TOWARZYSTWA ULTRASONOGRAFICZNEGO**.

PRACOWNIA USG (aparat ALOKA 500 SSD - 1997 r.). Badania: 1) jamy brzusznej, 2) ginekologiczne głowicą dopochwową z pustym pęcherzem moczowym, 3) ciąży, 4) piersi (sonomammografia), 5) tarczycy, 6) jąder, 7) prostaty. Dokumentacja zdjęciowa wykonywanych badań.

PRZYJĘCIA: Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. Św. Ducha). Codziennie rano od poniedziałku do soboty od 8.30 do 10.00 (bez wcześniejszej rejestracji). W poniedziałki, środy, czwartki od 17.00 do 20.00 (rejestracja tel. 747-28-35). W przypadkach pilnych kontakt - tel. komórkowy 090/605-125, 24godz./dobę.

MAMMOGRAFIA - informacje lek. A. Pajdowski.

SPECJALISTYCZNY GABINET DERMATOLOGICZNY. Lek. med. Anna Pajdowska - **SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** **GABINET** posiada **CERTYFIKAT WIELKOPOLSKIEJ IZBY LEKARSKIEJ.** **KRIOTERAPIA** - leczenie płynnym azotem. Przyjęcia: wtorki i piątki od godz. 16.00 do 19.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20. Informacje tel. 747-28-35 (przyjęcia bez wcześniejszej rejestracji).

USG SERCA - lek. internista A. Jachniewicz (certyfikat), wynik bezpośrednio po badaniu; przyjęcia: PLESZEW, Przychodnia Lekarska, ul. Mieszka I, soboty. Rejestracja: tel. 742-33-23.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie; tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; **LASER** - bezbolesne, bezkrwawe leczenie nadżerek. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00; tel. 747-15-13.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI A. S. SHARIFI - chirurg, specjalista w rehabilitacji chorób narządu ruchu; posiadający certyfikat Wielkopolskiej Izby Lekarskiej. Przyjmuje: poniedziałki, czwartki od godz. 16.00. Jarocin, ul. Siewna 2, tel. (0-62) 747-59-96.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, **NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ;** przyjęcia dorośli i dzieci: Jarocin, Wrocławska 38, środa, piątek 16.00 - 18.00. Telef. gabinet 747-22-61, telef. domowy 747-12-04.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY, PRACOWNIA USG, lek. med. K. MAŁECKI - specjalista ginekolog-położnik. **PRZYJĘCIA:** wtorek 16.00 - 18.00, Jarocin, os. Konst. 3 Maja 37; środa,

czwartek 16.00 - 18.00, Jarocin, Wrocławska 23. Rejest. telef. dzień wcześniej - po 20.00 telef. 747-12-04.

USG-GINEKOLOGICZNE I POŁOŻNICZE, lek. med. K. MAŁECKI; sonda endowaginalna i brzuszna - certyfikat Polskiego Towarzystwa Ultrasonograficznego uprawniający do wykonywania badań. **Przyjęcia:** Jarocin, Wrocławska 23, środa, czwartek 16.00 - 18.00.

BADANIA WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE PRACOWNIKÓW, UCZNIÓW oraz **PORADY LEKARSKIE-E.SKRZYPCZYŃSKA,** lekarz medycyny pracy, internista. Przychodnia Rejonowa w Jarocinie, gabinet No 12, codziennie od godz. 15.00 (tel. 747-36-36); tel. domowy 747-36-50. Możliwe badania w zakładach pracy.

Specjalistyczny Gabinet Położniczo-Ginekologiczny - lek. med. Wojciech Maniszewski, **USG.** Przyjmuje: wtorek - czwartek, godz. 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Kasprzaka 9, tel. 747-25-37. (33/R/98)

GABINET GINEKOLOGICZNY - lek. med. Mirosława Sosińska, specjalista ginekolog-położnik; przyjmuje prywatnie we wtorki i czwartki w godz. 16.15 - 17.15, w Poradni "K" (ośrodek zdrowia, ul. gen. Hallera 9). (213/R/98)

Gabinet ginekologiczny - lek. med. Małgorzata Gronowska - specjalista ginekolog-położnik. Przyjęcia: wtorki 17.00 - 19.00, Jarocin, ul. Woj. Polskiego 49; tel. dom 747-28-63, tel. praca - szpital Ostrów 736-24-31 w. 268. (380/R/98)

Lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, OKULISTA. KOMPJUTEROWE BADANIE WZROKU, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 14.00 - 16.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00 Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05; środy 14.00 - 15.00 Jaraczewo, ul. Jarocińska 7; środy 17.00 - 18.00 Żerków, ul. Jarocińska 15.

Lek. med. Anatol Zieliński - CHIRURG. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00, Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05; środy 17.00 - 18.00, Żerków, ul. Jarocińska 15.

GABINET PSYCHOTERAPEUTYCZNO-PSYCHIATRYCZNY, lek. med. Paweł Jerzycki; rejestracja: tel. 747-32-42. (457/R/98)

RADOSŁAW BAHLAJ - INTERNISTA; Jarocin, Siedleńska 4. Wtorki, czwartki 16.30 - 20.00. EKG. Tel. 747-12-10, 747-34-51, komórkowy 0-601/768-977. (478/R/98)

LARYNGOLOG - lek. med. Andrzej Ciapala; przyjęcia codziennie po godz. 16.00. Badania audiometryczne słuchu po 18.00. Jarocin, ul. Marcinkowskiego 19A, tel. 747-63-57. (512/R/98)

Pracownia USG (badania jamy brzusznej, ginekologiczne, położnicze), lek. med. Roman Ziolo - radiolog. Przyjęcia: wtorek, piątek 18.00 - 19.00, Jarocin, Kasztanowa 5/13; środa 13.00 - 13.30, Jarocin, Wrocławska 38. (573/R/98)

NEUROCHIRURG P. Borowski - korzeniowe zespoły bólowe. Ul. Marcinkowskiego 15, piątek g. 16.00, tel. 0-602/648-549. (670/R/98)

Lek. med. GRZEGORZ SZYM CZAK - SPECJALISTA CHIRURG. UWA-GA: Od 1.XI.1997 gabinet przeniesiony z al. Niepodległości na ul. Hallera 9 (pok. 6); przyjęcia: wtorki i piątki od 16.00.

GASTROSKOPIA (badania przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki od 16.00, ul. Hallera 9 (pok. 7). Rejestracja do gastrokopii i zgłoszenia wizyt domowych - tel. 747-36-00. (671/R/98)

S.O.S. +

DO GABINETU STOMATOLOGICZNEGO zapraszają lekarze z Poznania

Świadczy pełen zakres usług:

- stomatologia zachowawcza
- protetyka • chirurgia
- konsult. ortodontyczna

Czynne:
poniedziałek, środa, piątek 16.00 - 22.00
wtorek, czwartek 16.00 - 21.00
sobota 9.00 - 15.00

Jarocin, ul. Kościuszki 12a, tel. 747-27-92
Możliwa rejestracja telefoniczna (320/R/98)

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI specjaliści szpitali poznańskich

Jarocin, ul. Wrocławska 92B (wejście od strony osiedla)

♦ **GINEKOLOG - POŁOŻNIK (USG)** lek. med. Andrzej CHOJNICKI piątek 16⁰⁰ - 18⁰⁰

♦ **DERMATOLOG** lek. med. Alfred HESS wtorek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

♦ **NEUROLOG** dr med. Marek PIETRZAK czwartek 16⁰⁰ - 17⁰⁰

♦ **UROLOG** lek. med. Artur KUŁAKOWSKI wtorek 14⁰⁰ - 15³⁰

♦ **CHIRURG - ONKOLOG** lek. med. Grzegorz URBĄSKI II i IV sobota m-ca 13⁰⁰ - 14⁰⁰

♦ **REUMATOLOG** lek. med. Ireneusz KIZER środa 16⁰⁰ - 17⁰⁰ (411/R/98)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN, UL. SIENKIEWICZA 14 (50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści z klinik poznańskich w zakresie:

• chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI (440/R/98)

• neurologii: bóle kręgosłupa, głowy, udary mózgowe, padaczka, EEG
I i III wtorek m-ca 13.30 - 15.30
dr med. Lucjan SPEŁAK (441/R/98)

• ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ (442/R/98)

• ortopedii dziecięcej i dorosłych
choroby kolana, urazy sportowe
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Krzysztof RUSZKOWSKI (443/R/98)

• chirurgii ogólnej, żył, tętnic i żyłaków odbytu
I i III środa miesiąca 15.30 - 17.30
lek. med. Zbigniew KRASIŃSKI (444/R/98)

• chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI (445/R/98)

• chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Małgorzata LULA (446/R/98)

• chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.00
lek. med. Jacek LULA (447/R/98)

centrum grzejnictwa



Jarocin
ul. Moniuszki 14
tel. (0-62) 747-33-40



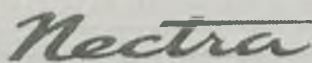
grzejniki radik



rury miedziane

ogrzewacze wody
i kotły gazowe

rury plastikowe



kotły gazowe



kanalizacja



kotły olejowe

ZENEX

63-200 JAROCIN
ul. WIOSENNA 29
TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

Zaprasza codziennie

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

Informujemy
szanownych klientów, że
**Zakład Fryzjerski „U Ani”
ZOSTAŁ
PRZENIESIONY**

na ulicę Rynek 8
w Nowym Mieście n. W.
i czynny będzie
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9.00 do 17.00
oraz w soboty od 8.00 do 13.00

(18/RNM/98)

PC ROMAR

Systemy komputerowe
i urządzenia fiskalne

Zestawy komputerowe na zamówienie
Mikrotech S. A. już od 1.840 zł + VAT
Kasy fiskalne:

SANYO, CASIO, SAMSUNG, Electronics
już od 1.490 zł + VAT

UWAGA PROMOCJA - 5 % RABATU
na zestawy komputerowe i urządzenia fiskalne
zamówione do 15.03.98

RATY - LEASING

Biuro handlowe - tel. 740-54-97 w godz. 10.00 - 17.00
po 17.00 tel. 747-10-85

(87/98)



ENERGETYKA POZNAŃSKA
BIURO HANDLOWO-USŁUGOWE
Sp. z o. o.

ZAPRASZA DO

HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH

Oferujemy szeroki asortyment branży elektrotechnicznej

CENY PRODUCENTA
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

Jarocin, ul. Batorego 26, tel. (0-62) 747-47-77

Hurtownia patronacka MEGA
Pleszew, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 742-14-24

Z NAMI UJARZMISZ ENERGIE



DAEWOO
MOTOR POLSKA



tel. (0-61) 879-60-22

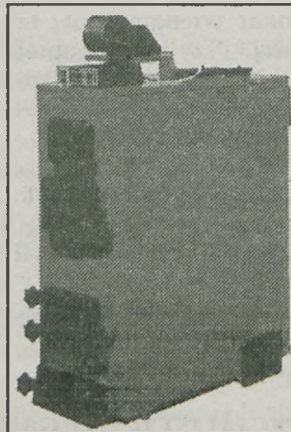
SALON SPRZEDAŻY
Poznań, os. Orła Białego
ul. Kurlandzka 10
tel. (0-61) 879-51-11
fax (0-61) 879-53-53

ZAKUP LUBLINA II
PREMIOWANY
ATRAKCYJNYM UPOMINKIEM

Zakład Produkcji Kotłów

KACZMAREK

Henryk i Sławomir Kaczmarek
63-300 Pleszew, ul. Kaliska 176



tel. (0-62) 742-16-76, (0-62) 742-22-90
tel./fax (0-62) 742-46-96

PRODUKUJE

nowoczesne, ekologiczne
rewelacyjne, każdej wielkości
pleszewskie kotły
centralnego ogrzewania na mial
z elektronicznym sterowaniem
o najwyższych
parametrach technicznych

UKS - zwykle
KWM-S - sterowany elektronicznie



KOTŁY POSIADAJĄ
ATEST ENERGETYCZNY
I DWULETNIA GWARANCJĘ

Usługi w zakresie
remontów kotłów i montażu kotłowni

Syndyk Masy Upadłości**„POM” - PUP Sp. z o. o.****w Jarocinie, ul. św. Ducha 120, tel. 747-35-35**

ogłasza na dzień 12.03.98 o godz. 13.00 w siedzibie upadłego

USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY**- na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania działki**

położonej w Jarocinie, ul. św. Ducha 120, o nr 222/17 i pow. 371 m², wraz z prawem własności znajdującej się na niej studni głębinowej nieeksploatowanej. Działka jest ogrodzona, teren jest przeznaczony na cele przemysłowe, magazynowe i produkcyjno - usługowe. Nieruchomość gruntowa jest uregulowana w KW nr 21901 w Wydziale Ksiąg Wieczystych - Sąd Rejonowy w Jarocinie.

CENA WYWOŁAWCZA WYNOSI 3.000 zł.

Nabywca ponosi wszelkie koszty nabycia i umowy notarialnej. Cenę nabycia należy uiścić w ciągu 7 dni od dnia wygrania przetargu. Wadium w wysokości 500 zł (lub potwierdzony czek) należy wpłacić do kasy upadłego w czasie godziny przed przetargiem. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent nie wpłaci pozostałej kwoty ceny nabycia, a także jeżeli nie przystąpi w czasie 30 dni do umowy notarialnej. Pozostałym uczestnikom przetargu zostanie zwrócone po zamknięciu przetargu.

- na sprzedaż samochodu IFA W 50L

nr silnika 2799236786768, nr nadwozia 8507115, rok budowy 1984. Samochód będzie można oglądać w przeddzień i dzień przetargu na Stacji Kontroli Pojazdów w siedzibie upadłego.

CENA WYWOŁAWCZA WYNOSI 6.000 zł.

Oferent ponosi pozostałe koszty zakupu. Wadium w wysokości 600 zł (lub potwierdzony czek) należy wpłacić do kasy upadłego w czasie godziny przed przetargiem. Cenę nabycia pomniejszoną o wadium należy wpłacić w ciągu 24 godz. od przetargu. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli oferent uchyli się od wpłaty pozostałej kwoty. Pozostałym uczestnikom wadium zostanie zwrócone natychmiast po zamknięciu przetargu.

Zastrzega się prawo do wyboru oferenta, negocjowania z oferentami oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

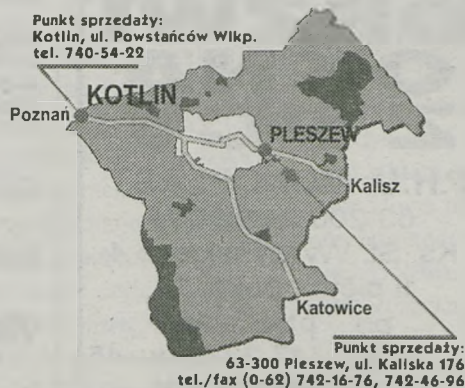
(108/98)

Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe**„MAT - BUD”**

63-300 PLESZEW, UL. KALISKA 176

TEL./ FAX (0-62) 742-16-76, 742-46-96

Kotlin (dawniejsza składnica GS w Kotlinie) tel. (0-62) 740-54-22

OFERUJEMY**WĘGIEL****KOSTKA****ORZECH ŚREDNI****MIAŁ****OFERUJEMY****NAJNIŻSZE CENY**

**Zapraszamy od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00
w soboty 8.00 - 14.00**

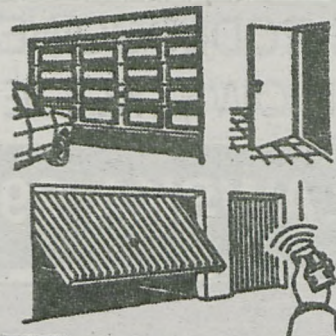
GWARANTUJEMY ZAŁADUNEK**Spółdzielnia Handlowo - Produkcyjna „Zgoda”****w Jarocinie, ul. Śródmiejska 32****OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY
NA WYDZIERŻAWIENIE LOKALU****o powierzchni 185 m², przy ul. Wrocławskiej 34 (piętro)**

- na:
- usługi lub lekką produkcję
 - biura, gabinety
 - handel obuwem, galanterią skórzaną

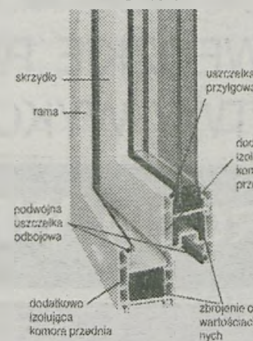
Oferty w zaklejonej kopercie z dopiskiem „Przetarg”, z proponowaną wysokością czynszu (tylko na wydzierżawienie całości), prosimy składać w sekretariacie spółdzielni - w terminie do 3 marca 1998 r.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu.

Blizszych informacji udziela zarząd - tel. 747-26-65 lub dział administracji przy ul. Wrocławskiej 34 - tel. 747-26-10.

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe

bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

REHAU
OKNA

okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety



**BEZPŁATNY POMIAR
ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY**

PPH WIMAR S.C.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

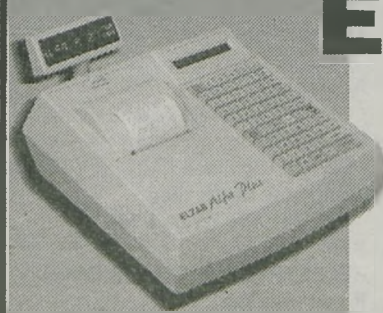
„Hydrobudowa 9”

Przedsiębiorstwo Inżynieryjno - Budowlane Spółka z o. o.
w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22

**PRZYJMIE DO PRACY
SAMODZIELNYCH MURARZY
na budowach naszego przedsiębiorstwa**

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze budowy na oczyszczalni ścieków w Cielczy lub tel. 747-11-12.

(104/98)

**ELZAB****Alfa Plus****2400,- +VAT****infomax**

63-200 Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. (0-62) 747-47-80

łatwa w obsłudze i programowaniu
jedyna kasa fiskalna z polską klawiaturą

Sklep „ARTECH” - ul. Wrocławska 46, Jarocin

(dawniejszy sklep motoryzacyjny - ul. Kościelna 2)

OFERUJE SZEROKI ZAKRES TOWARÓW WIELOBRANŻOWYCH

w tym:

- art. motoryzacyjne:opony samochodowe, motorowe, rowerowe
części zamienne do samochodów, motorowerów, rowerów
kosmetyki samochodowe oraz inne akcesoria motoryzacyjne**- artykuły techniczne:**

łożyska, zamki, kłódki atestowane i zwykłe, narzędzia, okucia meblowe

- art. renowacyjne:

farby akrylowe, bitumiczne, kleje, silikony

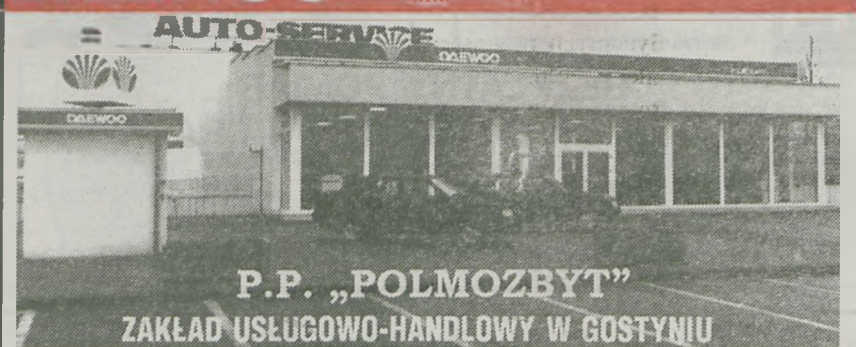
Wystawiamy faktury VAT - Ceny konkurencyjne

Ponadto informuje się, że przy sklepie funkcjonuje AGENCJA PKO

Sklep dysponuje własnym PARKINGIEM

ZAPRASZAMY

(106/98)

**Sonda
WYKŁADZINY
DYWANOWE I PCV**SZWEDZKIE PANELE PODŁOGOWE.
LISTWY WYKOŃCZENIOWE, KLEJE**JAROCIN, WROCŁAWSKA 29****DAEWOO** **„POLMOZBYT” GOSTYN****P.P. „POLMOZBYT”****ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU**

ul. Wrocławska 140a, tel. 572-00-35, 572-00-42

Gostyński Polmozbyt poleca samochody osobowe Daewoo z bonifikatami:

- | | |
|--|--|
| 1. ESPERO rok prod. 97 - 2 900 zł
rok prod. 98 - 1.900 zł | 4. POLONEZ rok prod. 97 - 2.000 zł
rok prod. 98 - 2.000 zł
po okazaniu zaświadczenia
o złomowaniu |
| 2. NEXIA rok prod. 97 - 3.500 zł
rok prod. 98 - 1.000 zł | 5. LANOS S rok prod. 98 - 2.000 zł
lub 2.500 zł po okazaniu
zaświadczenia o złomowaniu |
| 3. TICO rok prod. 98 - 2.000 zł | LANOS SX, SE rok prod. 98 - 1.500 zł |

W sprzedaży także: NUBIRA, LEGANZA

Do każdego zakupionego samochodu
radioodtwarzacz w prezencie!!!Zapraszamy do Gostynia na ul. Wrocławską 140a, w godz. 8.00 - 16.00
Telefon (0-65) 572-00-42**Andrzej Sobocki - gospodarstwo rolne**

Łukaszewo 9, 63-233 Jaraczewo, tel. 7

oferuje do sprzedaży

KWALIFIKOWANY MATERIAŁ SIEWNY

- pszenica Eta oryginał - 75 zł/q
- owies Dragon oryginał - 55 zł/q

Wszystkie nasiona są zaprawione

(652/R/98)

63-200 Jarocin**Marcinkowskiego 2****ŁOŻYSKA**

- łożyska samochodowe
- łożyska do maszyn rolniczych
- pierścienie, uszczelniacze
- paski klinowe

Zapraszamy

(113/98)

FHU „DAN-MET”

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 274

SKUPUJE ZŁOM

- metali nieżelaznych
 - stalowy i żeliwny
 - akumulatorowy
 - dokonuje kasacji
pojazdów silnikowych
- Na zgłoszenie złom odbieramy
własnym transportem nieodpłatnie
- Tel. (0-62) 747-25-08**

(680/R/98)

Firma ZED-BUD

oferuje

**USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE**

oraz

**DOCIEPLANIE
BUDYNKÓW**w dużym wyborze systemów
ATLAS, ISPO, KNAUF
LOBA, CREISEL**Tel. 740-47-28**

Potarzyca, ul. Spółdzielcza 4

(107/98)

**DRZWI
OKNA
Z PCV****P.H.U. MONOPLAST**

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15

pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOŚLAW

Dz. Miłosławskich 2

tel. (0-66) 38-24-31

**Gwarancja Montaż
Transport**

Sprzedaż na raty

Rabaty zimowe

KURS PRAWA JAZDY**kat. AB**

Rozpoczęcie kursu

w dniu 3 marca 98 r. o godz. 17.00

w Szkole Podstawowej nr 4

w Jarocinie

Tel. 740-40-87

(667/R/98)

program**CODZIENNE**

serwisy informacyjne
i pogoda od 7.00 do
18.00 co godzinę (od
7.00 do 17.00 w sobotę
i niedzielę), **Piosenka
dnia** (power play): 8.05,
10.05, 12.05, 14.05,
16.05, **Z drogi** - infor-
macje dla kierowców -
8.20, 12.20, 16.20



PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK 2 - 5 III
6.00 JA-Radiowe przebudzanie, 7.10 Kalendarium,
7.30 "Wylączamy" (komunikat Rejonu Energe-
tycznego Jarocin), 7.45, 8.45 Przegląd prasy (I),
9.15 Kursy walut, 9.30 "Prawnik radzi", 9.45
Przegląd prasy (II), 10.10 Nasze sprawy - program
publicystyczny, reportaże, wywiady, 11.10 Kon-
kurs, 14.10 Impreza: dokąd pójść, gdzie się
bawić - informator kulturalny, 14.40 Płyta dnia,
15.30 "Jeśli mamy to zagramy" - muzyka na
żądanie, 16.30 "Prawnik radzi", 16.40 Konkurs,
17.05 "Wylączamy" (komunikat Rejonu Energe-
tycznego Jarocin), 18.10 - 20.00 Audycje autorskie

PIĄTEK 27 II12.30 Policja radzi, ostrzega, przypomina, 18.07
"Czadowisko" - audycja młodzieżowa**SOBOTA 28 II**12.10 Zatańcz w kuchni i gotuj razem z Arturem
Śmigielskim, 13.10 "Co powiedzą ludzie" -
audycja Beaty Frąckowiak, 14.10 "itp." - audycja
Piotra Piotrowicza, 15.30 "Jeśli mamy to zagramy"
- muzyka na żądanie, 17.05 Adam Martuzalski
i Hieronim Ścigacz prezentują Listę Przebojów
JA-Radia (107)**NIEDZIELA 1 III**7.30, 8.30, 9.30, 10.30 Płyta na niedzielę, 7.40
Aereobik na dobry początek, 8.40 Horoskop na
tydzień, 9.15 Aerobik przed śniadaniem, 9.40
Horoskop na tydzień, 10.10 Świat przyrody, 10.40
Mikrokonkurs niedzielny, 11.10 do 13.00 Z małego
podwórka i z wielkiego świata (na podsumo-
wanie tygodnia zaprasza Agnieszka Matusiak),
13.10 Raz, Dwa, Trzy - Teraz My - audycja dla
młodszych nastolatków, 14.10 - 18.00 Plotkarska
salata z kraju i ze świata - audycja Justyny
Kurrawy i Andrzeja Gabryszaka, 15.10 Pozdro-
wienia, 18.00 Pod prąd - magazyn z samo-
chodami, motorami i muzyką, 19.00 Sportowe
JA-Radio - Ania Łukaszka o wydarzeniach
sportowych**PONIEDZIAŁEK 2 III**18.07 Machina - wywiady, niezwykle teksty,
muzyka według miesięcznika "Machina", 19.10 Na
żywca (znane i nieznane nagrania koncertowe) -
audycja Hieronima Ścigacza**WTOREK 3 III**18.07 Znać? To posłuchacie - audycja
muzyczna Sławka Mikołajczaka**ŚRODA 4 III**18.07 Taśma - o filmach i muzyce filmowej
opowiada Joanna Ścigacz, 19.00 Muzyczna
eksplozja - wszystko o muzyce polskiej - audycja
Piotra Owczarka**CZWARTEK 5 III**

18.07 Wieczór rockowy Pawła Michaliszyna

lista przebojów**Złota dziesiątka JA-Radia**

(notowanie 105, 14 lutego 1998 r.)

1. Jest super
- T LOVE (Pomaton EMI)
2. Tacy jak ja
- ROBERT GAWLIŃSKI (Starling)
3. The memory remains
- METALLICA (Vertigo)
4. Rescue me
BELL BOOK & CANDLE (Hansa)
5. My heart will go on
- CELINE DION (Sony S50Music)
6. Amnesia
- CHUMBAWAMBA (EMI Electrola)
7. Całuj mnie
- PIERSI (Pomaton EMI)
8. Tomorrow never dies
- SHERYL CROW (A & M)
9. Kiler
- ELEKTRYCZNE GITARY (Mercury)
10. If you love me
- B.B.KING & VAN MORRISON (MCA)

W teatrze Daria Fo

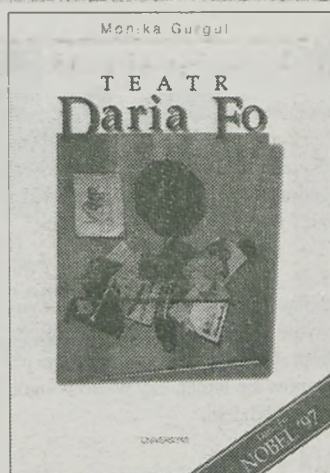
„To wstyd! Kpina!” - padały głosy oburzenia po przyznaniu w październiku literackiej Nagrody Nobla dla Daria Fo. Najczęściej jednak powtarzano słowa, jakie wypowiedział Czesław Miłosz: „To dla mnie ktoś zupełnie nieznany”. Twórczość Daria Fo zdecydowało się przybliżyć polskiemu czytelnikowi krakowskie wydawnictwo „Universitas”.

Tak wielkich kontrowersji nie wzbudziła od wielu lat żadna decyzja Akademii Szwedzkiej. - *Moim zdaniem akademii ośmieszyla się* - nie krył oburzenia Gustaw Herling-Grudziński. - *Nieomalże uważam, że Miłosz i Szymborska powinni - w imię godności - rzec się swoich zasłużonych nagród. Z dez-*

aprobatą o postanowieniu akademii wyrażał się też włoski dziennik „L'Osservatore Romano”. Radość z uhonorowania Fo wyraził natomiast Umberto Eco i lewicowe środowiska polityczne i dziennikarskie we Włoszech. Po zapoznaniu się z książką Moniki Gargul „Teatr Dario Fo w latach 1959 - 1975”

trudno się dziwić tak wielkiej odmienności reakcji i opinii.

To, co wyróżnia tego wyjątkowego aktora i wszechstronnego człowieka teatru - to ukochanie gawędziarstwa i zapatrzenie w ludowy ustny przekaz, w tradycję kuglarzy, wędrownych bajorzy i grajków, a także aktualna tematyka sztuk, każąca przyjrzeć się w jej doczesnym wymiarze i ująć się za tymi, których skrzywdzono. Bo, aby teatr był teatrem - twierdzi Dario Fo - musi mówić do ludzi, o tym, co jest im bliskie, i co leży im na sercu. Taki teatr nie zna granic - stwierdza Monika Gargul.



I właśnie z tego brała się krytyka twórczości włoskiego dramaturga, w której artysta nie zawsze - jak oceniano - zachowywał umiar. Zarzucano mu, iż często przesadzał z przemycaniem ideologii do sztuki. Kwestionowano wartości artystyczne jego dzieł. Raczej przypisywano mu trochę dziwny sposób uprawiania polityki. Lewicujący, komunizujący czy anarchizujący twórca nie rzadko czynił odwołania do utworów Marksa albo Mao-Tse-Tunga. Gdzież tu artyzm? - pytali krytycy w latach sześćdziesiątych. A do teatru na

sztuki Daria Fo przychodził nawet po tysiąc osób. Fenomen tamtych czasów? Dla wielu pewnie tak. Nie dla Szwedzkiej Akademii - jak się okazało.

„Teatr Daria Fo w latach 1959 - 1975” jest pracą doktorską Moniki Gargul, wzbogaconą aktualnym wstępem. Absolutnie jednak nie należy zrażać się naukowym charakterem książki. Przedstawia ona bowiem ciekawie i przejrzyście barwną twórczość Daria Fo. Autorka nie popada w nadmierną fascynację dziełami noblisty. Raczej jej wywody cechuje chłodny obiektywizm. Przytacza też zarówno opinie entuzjastów, jak i skrajnych krytyków dzieł Fo. A to niezwykle ważne, zwłaszcza w przypadku, gdy poznaje się twórczość zupełnie nieznaną, a przy tym tak kontrowersyjną.

ROBERT KAŻMIERCZAK

Monika Gargul „Teatr Daria Fo w latach 1959 - 1975”. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 1997.

płyta

Maleo reggae

Darek Malejonek dotrzymał słowa i wydał płytę, którą zapowiadał już od kilku lat. Wśród różnorodności brzmień i stylów dominuje reggae i wszystko, co reggaeopodobne.

Chociaż Darek Malejonek jest obecnie kojarzony przede wszystkim z zespołem Houk, swoją działalność muzyczną na początku lat osiemdziesiątych rozpoczynał w rytmach reggae. Kultura i Izrael, z którymi występował Maleo, stały się niemal kultowymi grupami na polskiej scenie rockowej. Po rozpadzie obu zespołów Malejonek wielokrotnie zapowiadał powrót do swoich muzycznych korzeni. I stało się. Ukazała się płyta „Za-Zu-Zi”, firmowana przez Maleo Reggae Rockers.



W jej nagraniu uczestniczyli również Piotr „Stopa” Żyżelewicz (Izrael, Armia, Voo Voo, 2TM2,3), Marcin Pospieszalski, Tomek Wójcik (Bakszysz) i Jozsko Broda.

„1991”. „Zu-Zi-Za” imponuje różnorodnością stylów. Właściwie są tylko dwie klasyczne kompozycje reggae - „Jak wiatr” i „Elementary” autorstwa Horacego Andy. „Marabuta” to z kolei połączenie bluesa i acid jazzu. Nie brakuje również hip hopu („Zabierz mnie”), jungle czy drum’n'bassu. Album zdecydowanie wzbogacił grający na harmonijce ustnej Tomek Bielecki. W hołdzie Marleyowi muzycy nagrali „Keep On Movin”.

Z pewnością zaskakuje wyzbycie się przez Malejonka kaznodziejskiej retoryki w tekstach piosenek. Teraz odzwierciedlają one raczej to, co coraz częściej dominuje w mediach. „Znów niepotrzebna śmierć. Znów koniec czyichś marzeń. Kto będzie następny. Śmierć czai się za rogiem. Agresja jest ich matką, a przemoc jest ich bogiem. Dzisiaj ty, jutro mogę być ja. Jedyną winą, że byłeś wtedy tam. Jak zatrzymać ich. Przemoc wygrała dziś znów. Ile warte jest życie?”

Wśród bogactwa brzmień i stylów, niekiedy sprawiających nawet wrażenie chaosu, pojawiło się też to, co na płytach z udziałem Maleo już jest stale obecne - prawdziwe, głębokie wyznanie wiary.

(RR)

Maleo Reggae Rockers „Zu-Zi-Za”, PolyGram

teatr

Senne marzenia

Sztuka „Cztery sny Hölderlina” w wykonaniu Teatru Cogitatur z Katowic, wystawiona w Teatrze Ósmego Dnia w Poznaniu, różni się znacznie od tradycyjnych przedstawień teatralnych. Nie opowiada żadnej konkretnej historii, nie ma jasno określonych bohaterów. Jest to raczej zapis sennych marzeń - nielogiczny, absurdalny zbiór obrazów, sytuacji.

Trudno pisać o przedstawieniu, które właściwie nie ma akcji. Nie jest nawet zapisem rozterek psychologicznych bohatera. Teatr Cogitatur pokazuje po prostu kilkanaście scen, pojedynczych obrazów. Jest to sztuka, która - podobnie jak sen - właściwie nie ma jasno wyodrębnionego końca ani początku. Sztuka rozpoczyna się niespodziewanie i równie nagle kończy się.

Przedstawienie rozgrywane jest w prawie całkowitej ciemności. Postacie są oświetlone tylko pojedynczymi reflektorami. Z ciemności wyłaniają się osoby. Jedną z nich jest szalony człowiek - tytułowy Hölderlin, który mówi o swoim życiu, szaleństwie i o księdze, w której zapisane są wszystkie sny. Ponurą atmosferę współtworzą na równi ciemność i muzyka. Czasami jednak muzyka jest na tyle głośna, że zagłusza nawet wykrzykiwane kwestie. Początkowo są to tylko pojedyncze tony. Później

staje się całą symfonią, wykonywaną przez niewidzialną orkiestrę. Muzyka nie jest jednak grana z nut, ale właśnie z księgi snów.

W tradycyjnych przedstawieniach, na podstawie tego, co mówi bohater i co opowiadają o nim inni, można stworzyć obraz jednostki. Tu jest jednak inaczej. Bohaterowie nie są aż tak realni. Wypowiadają co prawda jakieś kwestie, ale to tylko luźne, niepowiązane ze sobą rozważania na temat snów. Wykonują monotonne, jednostajne ruchy: rozrzucają piasek lub pierze, coś jedzą, biegną, wchodzą na drabinę. Jednym słowem wszystko, co dzieje się na scenie, jest próbą przełożenia na język teatru poetyki marzeń sennych. Jednak te sny nie mają w sobie piękna i radości. Są raczej niepokojące. Ktoś biegnie... Ktoś obcina sobie głowę... Postać bez głowy ucieka przed jakimś pojazdem... W tym, co mówią bohaterowie jest także pew-

nego rodzaju katastrofizm. Pojawia się motyw przemijania życia, końca świata i rewolucji.

LIDIA SOKOWICZ

„Cztery sny Hölderlina”, reż. Witold Izdebski, Teatr Cogitatur z Katowic.

teatr

Teatr Polski w Poznaniu

„Alkestis”

7 marca - godz. 19.00 (premiera)
8, 10, 11, 18, 19 i 20 marca - godz. 19.00

„Końcówka”

1 marca - godz. 19.15
24 i 25 marca - godz. 17.00

„Pchła Szachrajka”

10 i 11 marca - godz. 9.00
22 i 27 marca - godz. 12.00

„Tajemniczy ogród”

1 marca - godz. 17.00

„Szkłana menażeria”

4 i 5 marca - godz. 17.00

kino

KINO „ECHO”

Jarocin, ul. Gołębia 1

„Flubber”

28 lutego - godz. 17.00
1 marca - godz. 16.00
2 - 4 marca - godz. 17.00
Bilety - 7 zł

horoskop

BARAN (21 III - 19 IV)

Pamiętaj, że masz prawo do popełniania błędów. Nie myli się tylko ten, kto nic nie robi. Nie rozmyślaj nieustannie o wszystkich porażkach, jakich w życiu doznałeś, czy o pomyłkach, jakie Ci się zdarzyły. W weekend zrób rachunek sumienia z minionego tygodnia - co się udało, a co poszło nie po Twojej myśli. Chyba nie jest aż tak źle? Pomyślny dzień - czwartek.

BYK (20 IV - 20 V)

Odmawianie nie jest łatwe. Robiąc to możesz podać przyczynę. Powiedz po prostu, że nie chcesz tego uczynić lub powołaj się na swe zasady. Jeśli rozmówca nalega, możesz dodać, że przykro Ci, ale Twoja decyzja jest ostateczna. Jeśli i tego nie zrozumie, zastanów się lepiej, czy warto w ogóle z tą osobą dyskutować?! Pomyślny dzień - niedziela.

BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Masz prawo do własnego zdania. Możesz je też głośno wyrażać. Oczywiście pod warunkiem, że ten przywilej przyznajesz nie tylko sobie. Mówienie o swoich potrzebach i odczuciach nie czyni z Ciebie osoby agresywnej. Przeciwnie: niczego w ten sposób nie wymuszasz. Jeśli nie zdecydujesz się na określenie swojej pozycji, inni zrobią to za Ciebie. Pomyślny dzień - wtorek.

RAK (21 VI - 22 VII)

Od dziś myśląc o sobie, zacznij się koncentrować na pozytywnych doświadczeniach. Na tym, co Ci się do tej pory udało, w czym jesteś dobry. Odsuń od siebie wszelkie negatywne myśli. Niewykluczone, że przydałby Ci się kurs samokontroli umysłu?! W uczuciach nastanie wiosna!!! Wybuchnie całkiem niespodziewanie. Pomyślny dzień - poniedziałek.

LEW (23 VII - 22 VIII)

Masz prawo do odmowy. Pamiętaj jednak, aby swoje "nie" formułować w sposób zdecydowany, lecz nie agresywny. Twój brak zgody ma być wyrażony stanowczo, ale pod żadnym pozorem nie powinny w nim dzwieć nuty żalu czy pretensji. Nie traktuj rozmówcy jak wroga. Pomyślny dzień - niedziela.

PANNA (23 VIII - 22 IX)

Nawet jeśli uważasz, że nic nie można na razie zmienić, nie rób dobrej miny do złej gry i nie udawaj, że jesteś zadowolony. Zaczynaj konsekwentnie informować otoczenie, czego byś sobie życzył i co Ci nie odpowiada. Po pewnym czasie inni będą musieli wziąć pod uwagę Twoje wymagania i pragnienia, a niektórzy z nich może nawet spróbują spełnić. Ale, bez przesady... Pomyślny dzień - piątek.

WAGA (23 IX - 22 X)

Pamiętaj, że osoby, które nie wierzą w powodzenie, znacznie częściej ponoszą klęskę niż ludzie przekonani, iż osiągną sukces. Przy kolejnym zadaniu do wykonania powtarzaj sobie, że jesteś dobry i że powiedzie Ci się. Już niedługo przekonasz się, że tak jest o wiele lepiej. To, jak widzisz siebie i swoje możliwości, wpływa na Twoje osiągnięcia. Pomyślny dzień - sobota.

SKORPION (23 X - 21 XI)

Jeżeli przez dłuższy czas będziesz robił coś, na co wcale nie masz ochoty, doznasz bardzo negatywnych uczuć. Od dłuższego czasu narasta w Tobie złość i czujesz się skrzywdzony. Uświadom sobie w końcu, że nie musisz godzić się na wszystko i spróbuj otwarcie zaprotestować. Jeśli tego szybko nie zrobisz, gniew będzie się nasilał i niszczył Cię. Pomyślny dzień - środa.

STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Umiejętność wyrażania pozytywnych uczuć jest nie mniej ważna, jak nauczanie się mówienia "nie". To zbliża, a przy okazji powoduje, że druga osoba zaczyna zaakceptowane przez nas zachowania powtarzać. Rozpocznij trening od dziś i codziennie znajdź u swojego partnera choć jedną rzecz godną pochwalenia i powiedz mu o tym. Pomyślny dzień - poniedziałek.

KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Jeżeli ktoś Cię zaskoczy, pamiętaj, że nie musisz deklarować się natychmiast. Nic ulegaj presji swojego rozmówcy. To jemu pilno, a nie Tobie. Powiedz spokojnie, że nie spodziewałeś się tego i nie potrafisz odpowiedzieć od razu. Chcesz się zastanowić i całą sprawę przemyśleć. Masz do tego pełne prawo. Wyznacz też termin odpowiedzi. Pomyślny dzień - wtorek.

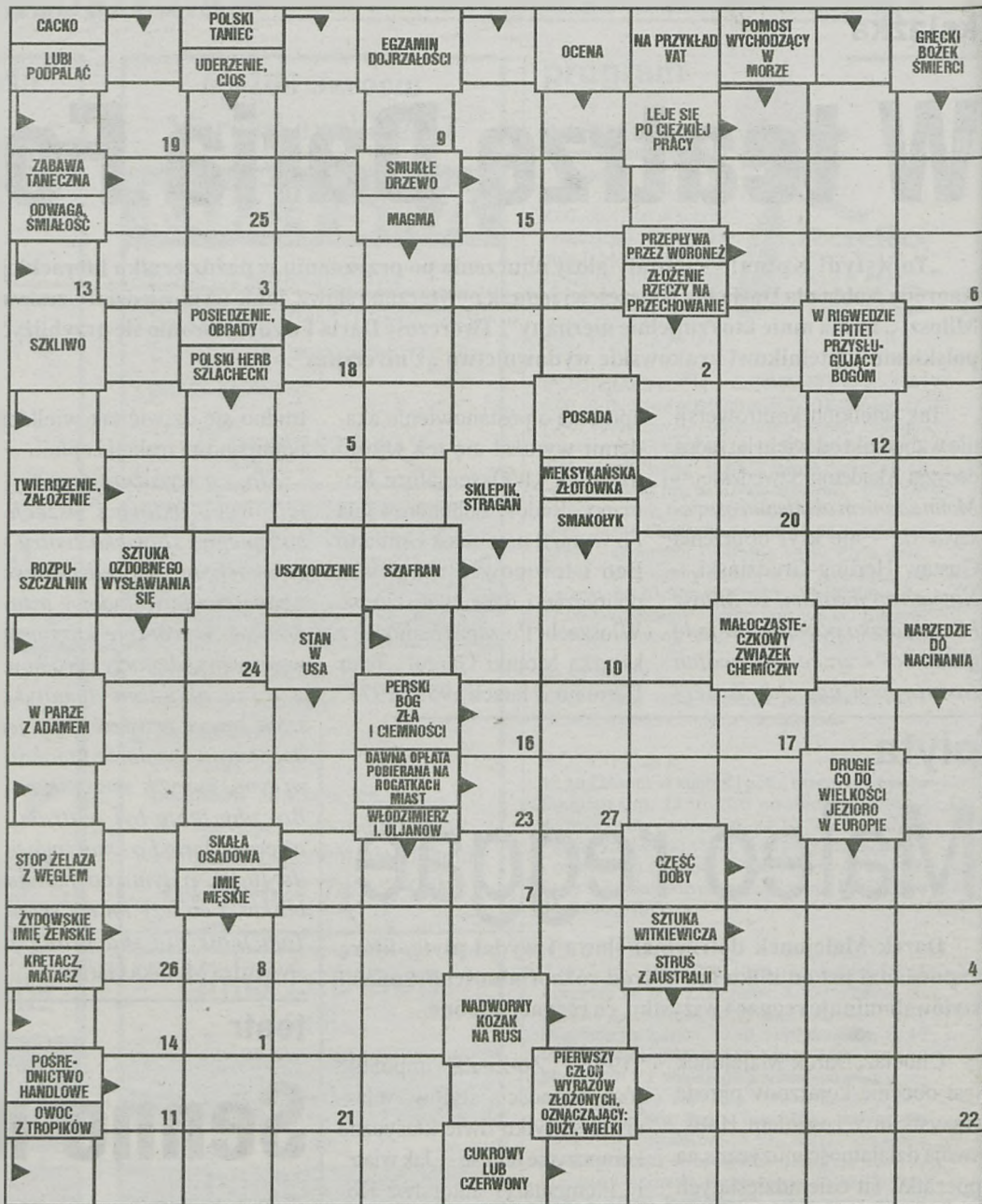
WODNIK (20 I - 18 II)

Przesadne poczucie winy nie pozwala Ci spojrzeć w przyszłość i zmienić się na lepsze. Ciężko jak przysłowiowy kamień u szyi. Nigdy nie jest jednak za późno na odrzucenie tego balastu. Dla Ciebie najlepszym momentem będzie koniec tygodnia. Przestań więc rozpamiętywać wszelkie przykrości i zacznij wszystko od nowa. Pomyślny dzień - środa.

RYBY (19 II - 20 III)

Zastanów się, jakich określeń używasz w rozmowie z samym sobą. Czy jesteś wyrozumiały, czy wymagający? Pełny zaufania czy może wręcz przeciwnie - nieufny? Koncentrujesz się na wadach i potknięciach czy też na zaletach i sukcesach? To, co myślisz o sobie i swoich poczynaniach, kształtuje Cię bardziej, niż przypuszczasz!!! Pomyślny dzień - sobota.

MERKURY i WENUS



krzyżówka nr 350

Oprac. PIOTR WARCZYŃSKI

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 27, utworzą rozwiązanie - przysłowie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przelać lub przynieść wraz z kuponem do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) do 6 marca. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (30 zł i 10 zł) oraz nagroda rzeczowa (kaseta).

rozwiązanie krzyżówki nr 348

Hasło: *Nadzieja nie utuczy.*

Nagrody wylosowali:

LUCJA GOŚCINIĄK - Jarocin, ul. Sportowa 1/16 (30 zł),

EUGENIUSZ BARTKOWIAK - Stegosz 90 (10 zł),

BRONISŁAW DĄBROWSKI - Golina, ul. Słoneczna 1 (kaseta).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do biura ogłoszeń (Jarocin, Rynek - Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

"G. J." 9 (387)

Jarocińska

uśmiechnij się

Idzie nurek z pełnym wyposażeniem przez pustynię, spotyka Araba i pyta.

- Daleko jeszcze do morza?

- Jakies 500 kilometrów - odpowiada Arab.

- Ale plażę tu odwaliliście.

